





594376 II

Mag. St. Dr.

Praxis

277 $\frac{96}{11}$



1770

24

U

druk
Nier

U S T A W Y
C Y W I L N E

DLA

GALICYI ZACHODNIEY.

CZĘŚĆ TRZECIA.



W WIEDNIU

drukiem Józefa Hrafzańskiego, C. K.
Niemieckiego, i Polskiego nadwornego Typo-
graфа, i Bibliopoli.

1797.

U S T A Y

C Y W L L E

AND

GALLIUM LACHNODIUM

CLASS. TABELLA



LIBRARY OF THE
UNIVERSITY OF CRACOW
DEPARTMENT OF BOTANY
PLANTAE CRACOVENSIS
No. 1000

REGESTR ROZDZIAŁOW
CZĘŚCI TRZECIEY.

kar.

ROZDZIAŁ I.

O ugodach w ogólności..... 3

ROZDZIAŁ II.

O darowiznach..... 24

ROZDZIAŁ III.

O ugodach wygodzenia, i użycze-
nia..... 35

ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

- O ugodach polecenia, i składu.... 48

ROZDZIAŁ V.

- O zamianie..... 66

ROZDZIAŁ VI.

- O kupnie, i sprzedaży..... 80

ROZDZIAŁ VII.

- O ugodach dzierzawy, naymu, albo
arendy..... 100

ROZDZIAŁ VIII.

- O ugodach czynszowych zapoży-
czenia, i zamawiania do roboty. 117

ROZDZIAŁ IX.

- O ugodzie towarzystwa..... 129

ROZDZIAŁ X.

- O ugodach przedślubnych..... 145

ROZ-

ROZDZIAŁ XI.

- O ugodach łowowych..... 158

ROZDZIAŁ XII.

- O ugodach domniemywanych..... 176

ROZDZIAŁ XIII.

- O przewinieniu..... 191

ROZDZIAŁ XIV.

- O prawach i obowiązkach przez
poboczne osoby, i na przydat-
kowe należytości..... 214

ROZDZIAŁ XV.

- O umocowaniu praw i obowiązkow. 227

ROZDZIAŁ XVI.

- O odmienianiu praw i obowiązkow. 241

ROZDZIAŁ XVII.

- O znoszeniu praw i obowiązkow.. 257

ROZ-

ROZDZIAŁ XVIII.

O zasiedzeniu i zadawnieniu rzeczy. 268

ROZDZIAŁ XIX.

O powróceniu rzeczy do pierwszego stanu..... 289

ROZ-

Praw
ty
względ
przedz
która
niepraw

Kied
wo o sob

ROZDZIAŁ I.

O ugodach w ogólności.

§. 1.

Prawa, które nie na samą rzecz, ale tylko do rzeczy, i iedynie przez wzgląd na osobę służą, wystawiają poprzedzającą teyże osoby czynność, która albo prawna i dozwolona, albo nieprawna i niedozwolona jest.

§. 2.

Kiedy kto przez iaką czynność prawo osobiste przenosi, wkłada na siebie

A 2

sa-

samego obowiązku; który się do osobistego prawa tego, na którego przeniesione jest, tak iak przyczyna do skutku stosuje, i w woli obowiązanej osoby początek swój ma.

§. 3.

Kiedy czynność obowiązująca dozwolona jest: wtedy nastaje ugoda; kiedy niedozwolona jest: powstaje przewinienie. W tym porządku prawa osobiste ułożone będą. Na końcu to ustanowiono będzie, co ugodom, i przewinieniom spólnego jest.

§. 4.

Kto się oświadcza, iż prawo swe na kogo przenieść, to jest: iż mu dozwolić czego, dać co, iż dla niego co uczynić, albo dla niego czego zaniechać chce, czyni tylko obietnicę. Lecz jeżeli drugi obietnicę ważnie przyjmuje, wtedy za wolą obydwoch stron zgodną ugoda staje się.

§. 5.

§. 5.

Dopóki umowy trwają, i obietnica ani naprzód, ani potym przyjeta nie została, dopóty nie powstała ugoda. Ustna obietnica musi być niezwłocznie przyjeta. Przy pisanych obietnicach na to uważać należy, jeżeli obie strony na tym samym miejscu znajdują się, albo nie? W pierwszym przypadku przyjęcie w dwudziestu czterech godzinach; w drugim zaś w owym czasie przeciągu, jaki do podwojonego odpowiedzenia potrzebny jest, nastąpić, i stronie obiecującej doniesione być ma. W razie przeciwnym ta odstąpić może.

§. 6.

Kto przed tym czasem obietnicę swą nazad odwołuje, i stronę przeciwną o kosztą przyprawił, musi je nadgrodzić. To nadgroczenie na ten czas ma miejsce także, kiedy do przyjęcia obietnicy

inny przeciąg czasu umówiony, i nie wyczekany był.

§. 7.

Nie tylko wyraźnie, ale też w milczeniu przez pewne znaki i czynności wolę swą oświadczyć można. Kto n. p. do czółna wsiada, i każe się przewieść przez rzekę, tym samym już obiecuje oddanie zwyczajney zapłaty, i przewoźnik obietnicę przyjmuje.

§. 8.

Kiedy zezwolenie niedobrowolne, niezrozumiałe, albo wcale nieoznaczone jest, w ten czas ugoda nie nastaje. Kto końcem zyskania na drugim ciemnych wyrazów używa, lub co na pozór czyni, temu wszelkie szkodliwe skutki przypisują się.

§. 9.

Ugody albo iednostronnie, albo obostronnie obowiązują podług tego, gdy iedna strona co przyrzeka, a druga co przy-

przyjmuje, albo gdy obie strony prawa na siebie przenoszą, i wzajemnie przyjmują. Piérwsze więc bez nadgrody, drugie za nadgrodą zawierają się.

§. 10.

Kto komu drugiemu bezpłatnie co daie, świadczy, albo dobrowolnie usteępuje, ten mu to daruje. Kiedy drugi natomiast także co dać, wyświadczyć, albo zaniechać musi; wtedy nastaje zamiana w nayodlegleyszym rozumieniu. Wszelkie ugody albo są darowaniem, albo zamianą.

§. 11.

Ugody są nayprzednieyszym tytułem, na którym prawa do rzeczy polegają. Iednostronnie obowiązujące ugody zawsze są dla iedney strony uciążliwe, a dla drugiej dobroczynne: obostronnie obowiązujące ani za uciążliwe, ani za dobroczynne nie mogą być poczytane.

§. 12.

Kto używania rozumu nie ma, niezdolny jest do óswiadczenia swoiey woli: a przeto dzieci, tudzież osoby na umyśle pomieszane, i zupełnie pijani ani obietnicy czynić, ani oney przyimować nie mogą. Przeciwnie zaś osoby, które używanie rozumu mają, swym zaś majątkiem zarządzać im nie wolno, iako to: n. p. małoletni, marnotrawcy sądownie ogłoszeni, tudzież takie osoby, albo zgromadzenia, które od kuratora zależą, są wprowadzić niezdolne same za siebie co obiecywać, mogą jednak uczynioną sobie obietnicę przyimować.

§. 13.

Wynowayca na nacyęższą, albo na ciężką więzienia karę skazany, od dnia ogłoszonego sobie wyroku, i iak długo kara iego trwać będzie, żadney ważney ugody zawierać nie może.

§. 14.

§. 14.

Ieżeli oycowie i opiekunowie pozwolili, iżby pod ich władzą zostający własne gospodarstwo wiedli, albo się pewnemu stanowi, lub powołaniu poświęcili, to się mniema, iż także do tego ściągających się ugod dozwolili.

§. 15.

Kto zdradliwym sposobem udaie, iż do zawierania ugod zdolnym jest, i przez to drugiego oszukaie; ten za wszelkie z takowej czynności pochodzące skutki odpowiada.

§. 16.

Ieżeli kto obietnicę przez niesprawiedliwą boiaźń wymusił, albo przez podstęp otrzymał, nie jest mocen ją przyjmować. Albowiem przez niedozwolone czynności można na siebie wprowadzić obowiązki wkładać, żadnym jednak sposobem praw nabywać nie można.

§. 17.

Jeżeli iedna strona drugą przez fałszywe udania uwiodła, a uwiedzenie takowe samey rzeczy główney, to jest przedmiotu, do którego zamiar drugiey strony szczególnie był kierowany, i oświadczony, tyczy się; wtedy ogólnie ugoda nie nastaje, i uwiedziony do niczego obowiązany nie jest.

§. 18.

Jeżeli zaś uwodzenie to nie główney rzeczy, ani nawet własności iey istotney, lecz tylko poboczney okoliczności, n. p. miary, liczby, wagi, więkfszey, lub mnieyszey wartości rzeczy tyczy się; ugoda zawsze ważną pozostaie, ieżeli obie strony na główny przedmiot zezwoliły, i poboczną okoliczność nie za istotny zamiar oświadczyły: uwożdżająca iednak strona stronie uwiedzioney przyzwoitą nadgodę uczyni.

§. 19.

§. 19.

Ieżeli boiaźń niesprawiedliwa, podstęp, lub uwodzenie od kogo trzeciego, i wprowadzie bez uczestnictwa, i bez wiedzy owego, który obietnicę przyiął, pochodzi; na ten czas szkodliwe skutki niedozwoloney czynności iedynie na iey twórcę spadaia, i przyięcie iest ważne.

§. 20.

Przyięcie obietnicy iest także ważne, ieżeli strona obiecuiąca iedynie sama swego uwiedzenia winną iest. Ponieważ od niey zależało, obietnicę pod pewnymi warunkami uczynić, zaczym naturalną rzeczą iest, ażeby skutki swey niewiadomości, i swego nieprzezornego postąpienia sama ponosiła.

§. 21.

Iako osoby ważney ugody czynić nie mogące, żadney szkody z obietnicy swojej obawiać się nie mają, tak też żadnego z takowey ugody pożytku spo-

Spodziewać się nie mogą, jeżeli iakowy otrzymały, tedy obowiązane są temu go powrócić, któryby z tego krzywdę miał.

§. 22.

Na wszystkie rzeczy które zbywać, i które na innych przenosić można, ugody zawierane bydz mogą. Czego zaś dla kogo uczynić, lub dać nie można, co wcale rzeczą niepodobną, albo nie-dozwoloną jest, to przedmiotem waż-ney ugody bydz nie może. Kto przez tym podobne obietnice drugiego ludzi, kto z winney niewiadomości kogo krzywdzi, albo ze szkody iego pożytku, ten za to odpowiadać musi.

§. 23.

Następujące ugody nieważne są

- 1) kiedy się co komu za staranie względem ślubney ugody warowało,
- 2) kiedy adwokat sobie od strony swej za utrzymanie sprawy, albo

3)

3) kiedy lekarz za leczenie od chorego oznaczoną sobie nadgodę naprzód waruie.

4) Kiedy wprowadzona już sprawa do Sądu, albo

5) dziedzictwo po trzeciej żyjącej ieszcze osobie zbywa się.

§. 24.

Nikt wprowadzie nie ma prawa na cudze czynności i zaniechania zawierać ugody: lecz jeżeli kto swoje u trzeciego staranie obiecał, albo weale za skutek zaręczył; powinien przyięty obowiązek w wymiar obietnicy swojej zupełnie uskutecznić.

§. 25.

Kiedy podobne i niepodobne do wykonania rzeczy razem obiecane były; to do wykonania podobne wypełnione bydz powinny, jeżeli strony ugodę zawierające tego wyraźnego warunku nie

uczy-

uczyniły, iż żaden punkt ugody od drugiego odłączony być nie może.

§. 26.

Czy to ugoda słownie, lub na piśmie, czy sądownie, lub zaświadczona, to względem obowiązku żadnej różnicy nie czyni.

§. 27.

Jeżeli się strony na ugodę pisaną wyraźnie umówiły, takowa przed podpisaniem za zawartą nie będzie poczytana: pieczętowanie jednak nie jest do tego istotnie potrzebne.

§. 28.

Do ugody tak, iak do woli ostatecznej rozporządzenia, warunki przydawać można. Jeżeli ugoda z wielu głównych punktów składa się, tedy szczególne wypełnienie każdego punktu uważane będzie za warunek, od którego zezwolenie na pozostałe punkta zależy.

§. 29.

§. 29.

Co prawnym jest względem warunków przy woli ostatecznej rozporządzeniach, waży także ogólnie przy ugodach, z tym wyjątkiem: iż niepodobne do wykonania, albo niedozwolone warunki, które testamentowi dzielności nie odeymują, moc i ważność ugod znoszą. Strony ugodę czyniące mogą unikać takowych nieprzyzwoitości, lecz dzieci i legataryusze nie mogą.

§. 30.

Jeżeli strony przyczynę, albo zamiar zezwolenia swego za warunek wyrażnie postanowiły; takowe przyczyny i zamiary, iak inne do wykonania podobne, i niepodobne warunki uważane będą. Prócz tego takowe oświadczenia, co do ważności ugod, nie mają skutku.

§. 31.

§. 31.

Ieżeli dwie, albo więcej osób komu toż samo prawo do rzeczy razem obiecuia, lub od niego przyimuią; na ten czas tak pretenfya, iako i dług według prawideł społeczney własności dzieli się.

§. 32.

Ieżeli zatym więcej współdłużników iedney podzielney rzeczy znayduie się; to żaden z nich więcej nad swoją część płacić nie ma: ieżeli zaś rzecz podzielna do wielu współdłużników należy; to każdy na przypadaiącej sobie części ma przestać.

§. 33.

Ieżeli zaś przeciwnie rzeczy niepodzielnych tyczy się; to wierzyciel, kiedy iedyny iest, u każdego współdłużnika o nie upomnieć się może. Lecz kiedy iest wielu wierzycielow, a ieden tylko współdłużnik, ten iednemu współwierzycielowi rzeczy tey wydać nie może.

może. Powinien na zezwolenie wszystkich współwierzycielow nalegać, albo od tego, który się tey rzeczy domaga, bezpieczeństwa dla innych współdłużników żądać.

§. 34.

Kiedy więcej osób iedną, i też samą całość do niepodzielney ręki takim sposobem obiecuią, iż się ieden za wszystkich, a wszyscy za iednego wyraźnie obowiązują; w ten czas każda poiedyncza osoba za całość odpowiada. Potym zaś od wierzyciela zależy, ażeby się u tego, lub u owego współdłużnika upomniał, i gdy go który w części tylko zaspokoi, aby reszty na pozostałych współdłużnikach poszukiwał.

§. 35.

Iezeli przeciwnie ieden wielu osobom też samą całość przyrzekł, a te mają wyraźną moc upomnienia się iey do niepodzielney ręki; wtedy dłużnik

Ustaw. cyw. część III. B rzecz

rzecz całą temu z wierzycielow oddać ma, który się o nią piérwey upomniał: kiedy zaś niezupełnie oddał; to drugi wierzyciel ma prawo do reszty pozostałej.

§. 36.

Skoro więc ieden współdłużnik całość wierzycielowi oddał; nie wolno temu u pozostałych więcej upominać się; skoro ieden współwierzyciel od dłużnika zupełnie zaspokoiony został, pozostali żadnego więcej prawa nie mają.

§. 37.

Ieden współdłużnik może z wierzycielem w uciążliwsze warunki wejść, nie czyniąc uszczerbku drugim. Może także iednak wierzyciel współdłużnikowi iego obowiązek darować, nie znosząc obowiązku innych współdłużników.

§. 38.

§. 38.

Ile współwierzyciel, który całą pretenzyę dla siebie odzyskał, innym wierzycielom odpowiada, tudzież ile współdłużnik, który cały dług ze swego oddał, do nadgrożenia sobie przeciw pozostałym prawa ma? to szczególnemi ugodami między współwierzycielami, i współdłużnikami uznano być musi. Jeżeli się wierzyciele, albo dłużnicy na żadną między sobą współkę nie ugodzili; w ten czas ieden drugiemu nie odpowiada.

§. 39.

Ugody mają być wypełnione w czasie, na miejscu, i tym sposobem, iak się strony między sobą umówiły. Podług ustawy liczy się na ieden dzień dwadzieścia cztery godzin, na ieden miesiąc trzydzieści dni, a na ieden rok trzydzieści sześć dni.

§. 40.

Ieżeli do wypełnienia ugody żaden czas pewny nie jest ustanowiony, o takowe wypełnienie natychmiast, to jest: mimo niepotrzebney zwłoki, można się upomnieć. A jeżeli obowiązany wypełnienia czas sobie samemu, i swemu upodobaniu zachował; to albo śmierci jego czekać, i trzymać się dziedziców, albo też, jeżeli obowiązek tylko osobisty, a nie na dziedziców przechodzący jest, u sędziego o wyznaczenie podług słuszności czasu do wypełnienia dopraszać się należy.

§. 41.

Gdy oznaczono nie jest, gdzie ma być ugoda wypełniona, w ten czas rzeczy nieruchome na tym miejscu, gdzie leżą, ruchome zaś na miejscu tym, gdzie obietnica była uczyniona, oddane będą. Taż sama różnica co
do

do miary, wagi, gatunkow pieniędzy,
i t. d. ma być także zachowana.

§. 42.

Jeżeli obowiązany na miejscu ugodą
oznaczonym swego obowiązku nie wy-
pełnił, to wynikłą ztąd szkodę nad-
grodzi.

§. 43.

Kiedy obietnica więcej, iak iednym
sposobem wypełnioną być może; na
ten czas wybór do obowiązanego nale-
ży. Od tego iednak raz uczynionego
wyboru sam odstąpić nie może.

§. 44.

Jeżeli albo na znak ugody zawartey,
albo dla bezpieczeństwa przyszłego wy-
pełnienia dany był zadatek; to ani ta
strona przez utratę zadatku, ani druga
przez zapłacenie podwójney wartości
od obowiązku uwolnić się nie może.
Wyjęcie od tego pravidła albo na usta-

wie, albo na szczególney umowie za-
dzać się powinno.

§. 45.

Powszechnie prawidła do wykłada-
nia ustawy w §§. 18, i 19. części pierw-
szey przywiedzione służą także ogólnie dla ugod. Wrzeczcie wątpliwa u-
goda tak wykładana być powinna, iżby
nie sprzecznego w sobie nie zawierała,
i gdy to być może, dzielność swą
miała. Ugody wcale niezrozumiałe są
bezsłuteczne.

§. 46.

Przy ugodach iednostronnie obowiązujących w wątpliwości się domniemy-
wa, iż obowiązany prędzey mnieyszy,
niż większy ciężar na siebie chciał wło-
żyć. Przy ugodach dwóstronnie obo-
wiązujących ciemny wyraz wyklada się
ku szkodzie tego, który go używał;
iego winą jest, iż się jasniey nie wy-
raził.

§. 47.

§. 47.

Jakim sposobem obowiązki z ugod pochodzące uftaią : to przy każdey ugodzie szczególnie , a w rozdziale o zniesieniu obowiązkow ogólnie będzie uftanowiono.

§. 48.

Wfzelkie z ugod pochodzące prawa i obowiązki przechodzą na dziedzicow ftwór ugodę z sobą czyniących , ieżeli te nie na famyh ofobiftych ftosunkach , i zdolnościach polegają , albo ieżeli dziedzice przez famą ugodę , lub przez uftawę nie są iuż wyłączeni.



ROZDZIAŁ II.

O Darowiznach.

§. 49.

Każda ugoda, przez którą strona iaka szczególnie z hojności drugiej strony czego nabywa, zawiera już w sobie nieiaki sposób darowizny. Ponieważ zaś niekiedy własność iakiej rzeczy, niekiedy tylko doczesny użytek oneyże, a częstokroć tylko pewna usługa bezpłatnie bywa przyrzeczoną; zaczym takowe rozmaite sposoby hojności rozmaitemi imionami naznaczone są.

§. 50.

§. 50.

Ugoda, przez którą rzecz iaka, albo prawo iakie bezpłatnie przeniesione bywa, zowie się darowizną w rozumieniu nayściśleyszym, nie czyniąc nawet różnicy, czy oddanie zaraz, albo późniey następuje.

§. 51.

Przez darowiznę bez oddania nabywa obdarzony tylko prawa do rzeczy, przez darowiznę zaś z oddaniem nabywa prawa na rzecz, to jest: prawa posiadania, albo własności podług tego, iak mu darunek ten albo od posiadacza, albo od właściciela prawego oddany był.

§. 52.

Istota darowizny nie podpada odmianie, ieżeli darowizna albo z wdzięczności, albo z względu na zasługi obdarowanego, albowi też iako szczególnego nadgroda uczyniona jest; byleby

tylko wprzód prawa pozywania o nią nie miał.

§. 53.

Ieżeli zaś prawo pozywania o nią miał, albo dla tego, iż między stronami było iuż umówiono, i obwarowano, albo prawem przepisano, przestaie bydz darowizną. Wtedy iest albo zamianą, albo innym wzajemnym obowiązkiem.

§. 54.

Wzajemne darowizny między stronami w ugodę wchodzącemi nie piérwey obwarowane, uważane będą za bezpłatne ugody. Lecz ieżeli wprzód obwarowano było w ten sposób, iż daruiący wzajemnie obdarowanym bydz musi; wtedy nie powstaie prawdziwa darowizna w całości, lecz tylko względem przewyższaiącey wartości.

§. 55.

Ieżeli strona zaręczona drugiej względnie na przyszłe małżeństwo przy-

przrzeka co, lub daruie; albo kiedy trzeci kto, chcąc małżeństwo do skutku przywieść, obie strony wspiera; wtedy powstaie dwóstronnie obowiązująca ugoda, ale niewłaściwa darowizna. Inne nieobwarowane weselne darunki uważane będą za bezpłatne ugody.

§. 56.

Iezeli do darowizny podwóyny się warunek dodaie, iżby obdarowany darującego przeżył, i aby ten woli swej nie odwołał; zaczym się zowie darowizną na przypadek śmierci, ta ugoda wszystkie ma własności legatu.

§. 57.

Darowizny, które od tego podwóynego warunku nie zawisły, należą do ważnych darowizn między żyjącymi. Nawet kiedy ustanowiono iest, iżby darunek, dopiero w dzień śmierci darującego był oddanym, iest ieszcze darowizną

wizną między żyjącymi, i iak ugoda tego rodzaju uważana będzie.

§. 58.

Każdy prawy właściciel ma moc tak na przypadek śmierci, iako też między żyjących majątek swój nie tylko w części, lecz zachowując prawne przepisy, nawet zupełnie rozdarować. Jeżeli zaś ugoda darowizny i na to także rozciągąć się ma, co darujący w przyszłości przez dziedziczenie, lub innym sposobem nabędzie; te okoliczności mają być prócz tego zobowiązaną w ugodzie wyrażone.

§. 59.

Z ugody darowizny uśnie tylko bez istotnego oddania między żyjącymi zawartej nie nabywa obdarowany prawa do pozywania. To prawo dla uniknięcia podeyrzenia, albo zbytniego pośpiechu, albo prawom przeciwney pobudki,

za-

wzawfsze dokumentem pisanym wsparte
bydź powinno.

§. 60.

Iezeli darunek składa się z oddawa-
nia iakiey rzeczy w pewnych czasach
n. p. co miefiąc, lub co rok; wtedy
obowiązek takowego oddawania termi-
nami, na dziedzicow darującego nie
rozciąga się, iako też dziedzicom ob-
darowanego prawo pozywania o nie
nie należy: chyba ieżeliby to wyraźnie
w ugodzie dorowizny obwarowano
było.

§. 61.

Kto dobro cudze, albo rzecz nie-
bezpieczną, n. p. wściekłego psa wiado-
mie daruje, i obdarowanemu tę oko-
liczność zatai, ten za szkodliwe skutki
odpowiada. Kto zaś darunek taki rze-
telnie czyni, iak się w wątpliwości
domniemywać należy, odpowiedzi nie
podpada.

§. 62.

§. 62.

Kto spodziewanego, albo rzeczywiscie sobie przypadłego majątku nie przyimie, kto n. p. dziedzictwa odrzeka się; ten za darującego ieszcze miany nie będzie; kto zaś dla pożytku trzeciego rzeczy iakiey, albo prawa wyrzeka się, przez te odstąpienie czyni dla niego darunek.

§. 63.

Ponieważ darowizny na przypadek śmierci ogólnie według upodobania mogą być odwołane; zaczym darowizna, która uczyniona jest w wyraźnym względzie na istotną chorobę, albo inne życia niebezpieczeństwo darującego, po przebyłym niebezpieczeństwie, za odwołaną w milczeniu poczytuie się.

§. 64.

Na piśmie zawarte ugody darowizny między żyjącemi podług prawa nie mogą być odwołane.

§. 65.

§. 65.

Gdy darujący za czasem do takiego niedostatku przyjdzie, iżby mu na potrzebnym utrzymaniu zbywało; zaczym ma prawo corocznie cztery od sta od kapitału darowanego (ile się darowana rzecz, albo iey wartość znayduie, i na potrzebnym utrzymaniu zbywa) od obdarzonego żądać, chybaby się sam ten w podobnych niedostatku okolicznościach znaydował.

§. 66.

Ieżli obdarzony wielkiey niewdzięczności ku swemu dobroczyńcy winnym się staie; na ten czas darowizna może bydź odwołana. Przez wielką niewdzięczność rozumie się każde uszkodzenie na ciele, na sławie, i na majątku; kiedy takiego rodzaju iest, iżby przeciw uszkodzicielowi, iako przeciw winowaycy podług praw karzących z urzędu postąpiono bydź mogło.

§. 67.

§. 67.

Niewdzięczność czyni niewdzięcznika nierzetelnym posiadaczem, i jeżeli uszkodzony nie przebaczył niewdzięczności, a z podarunku ieszcze co pozostaie, nadaie prawo dziedzicom uszkodzonego do żałoby odwołania nawet przeciwko dziedzicom uszkodziciela.

§. 68.

Jeżeli osoby, którym daruiący podczas darowania część albo z powinności zostawić, albo utrzymywanie dać powinien, przez iego szcudroблиwość uszkodzone są; tedy mają prawo do upomnienia się u obdarzonego o tyle, ile się im podług ich prawa na część z powinności, albo na utrzymywanie należy.

§. 69.

Gdy obdarzony ani rzeczy darowanej, ani iey wartości w ręku nie ma; na ten czas w wymiar iego posiadania

rze-

rzetelnego, lub nierzetelnego z nim się postępuje.

§. 70.

Toż samo waży także względem żądania na powrót owych darunków, przez które pod czas darowizny już znaydujący się wierzyciele skrzywdzonymi byli. Wtedy zaś tylko prawo to na wierzycielów, których pretensye późniejszy są niż darowizna, rozciąga się, kiedy obdarzonemu zdradliwe porozumienie się dowiedzione być może.

§. 71.

Gdy się bezdzietnemu oycu po zawartey ugodzie darowizny dzieci urodzą, przez to ani dla niego, ani dla narodzonych potym dzieci nie wzrasta prawo do odwołania darowizny. Iednak może on w razie potrzebnym tak przeciw obdarzonemu, iako przeciw jego dzieciom przywiedzionego wyżej prawa dobrodziejstwa do upomnienia się o pro-

34 *Rozdział II. o Darowiznach.*

wizye po cztery od sta od kapitału darowanego ważnie użyć.

§. 72.

Prawidła względem ugod darowizny przepisane ważyć także mają względem nadgród dobrowolnych, i nawet względem darowizn wzajemnych.

§. 73.

Niedozwolonych, i na uwiedzenie obdarzonego oddanych już darunków nie może darujący na powrót żądać. Tak daleko zaś fiskowi prawo służy do zabierania na skarb takich darunków, to polityczne rozrządzenia oznaczają.



ROZDZIAŁ III.

O ugodach wygodzenia, i użyczenia.

§. 74.

Gdy się komu tylko użycia rzeczy iakiey do czasu oznaczonego istotnie dozwala; wtedy powstaie ugodą użyczenia, albo wygodzenia. Te potrzeba różnić od poprzedniczo uczynioney umowy użyczenia, lub wygodzenia czego, chociaż także i ta obowiązująca jest.

§. 75.

Użyczyć, i wygodzić ma prawie jednakowe znaczenie, obydwu wyrazy nie tylko danie, ale też także wzięcie

rzeczy iakiey do czasowego użycia oznaczają. Zawierają oraz w sobie oddanie tak rzeczy znikomych, iako nieznikomych, i są wszelkim tego rodzaju ugodom wspólne, czy za nadgrode, czy bez niey czynią się.

§. 76.

Można zatym tylko z treści ugody uznać, czy użyczyć i wygodzić znaczy, że się użycie rzeczy daie, lub przyimuie; czy wierzyciel lub dłużnik co użyczył, albo wygodził, czy dłużnikowi szczególnie użycie, lub też spotrzebowanie wygodzoney rzeczy przynależy, czyli co za to uczyniono bydź ma, albo nie? i t. p.

§. 77.

Dla iasnego oznaczenia wyraża się w tey ustawie bezpłatne oddanie znikomey, i szczególnie do użycia służącey rzeczy, n. p. zegarka, konia, i t. p.; przez słowo, wygodzić, przyięcie zaś

rze-

rzeczy takowey przez słowo pożyczyc.

§. 78.

Przeciwnie zaś przy rzeczach znikomych, to też przy takich, które się podług miary, wagi, albo liczby dają i oddają, i których użycie na spotrzebowaniu zależy, n. p. przy winie, chlebie, i t. p. słowo to danie, przez słowo użyczyć, wzięcie zaś, przez słowo zapożyczyć, wyraża się.

§. 79.

Ugody użyczenia i wygodzenia za nadgrodeę zawarte nie należą do uczynków hojności, lecz do uczynków zamiany, które w Rozd. VII. i VIII. części tej pod ich właściwemi nazwiskami podane będą.

§. 80.

Pożyczający nie nabywa własności, ani posiadania pożyczoney rzeczy, lecz tylko prawa używania iey do czasu

pewnego. Po upłynieniu tego czasu, obowiązany jest też samą poiedynczą rzecz, n. p. ten sam zegarek, tego samego konia powrócić. Niewolno mu żadney inney, chociażby równie tyle, albo więcej wartuiącey rzeczy na miejsce pożyczoney dawać.

§. 81.

Gdy do powrócenia czasu nie ustanowiono, iednakże zamiar używania zostałznaczony; pożyczający obowiązany jest używania nie zwlekać, aby rzecz iako najprędzey powrócić. Prawo prywatney grabieży nie ma tu mieysca.

§. 82.

Ieżeli trzeci iako właściciel rzeczy pożyczoney przeciw pożyczającemu iako iey dzierzawcy żałobę własności zanieś; na ów czas ten wygadzaiącego ma o tym uwiadomić, powodowi swego poprzednika wymienić, i na wszelki przy-

przypadek rzecz, o którą spór jest, w ręce sądowe złożyć.

§. 83.

Chociażby wygodzona rzecz przed wyściem czasu, i przed skończonym użyciem wygadzaiaćemu samemu nieuchronnie potrzebną była; przecież ten iezcze nie ma prawa, o powrócenie zaskarżać, chybaży warunek ten w ugodzie wyraźnie dołączony był.

§. 84.

Kiedy ani czas, ani zamiar użycia nie jest oznaczony, to nie powstaie prawdziwa ugodą, lecz nieobowięzujące uproszone wygodzenie, i wygadzaiaący może wygodzoną rzecz podług upodobania na powrót żądać: gdyby zaś na powrót żądanie wcale nie w czasie, i niby z chęci szkody uczynione było, dzierzawcy użycie rzeczy iezcze na czas krótki, wszelakoż na iego niebezpieczeństwo dozwoli się.

§. 85.

Wygadzaiaący zezwala wprowadzie, iżby drugi rzeczy iego używał, nie zaś iżby ią umnieyszył, albo też własność, któraby w iego ręku bezpiecznie zostawała, wcale zbył. Jeżeli więc rzecz wygodzona albo z winy pożyczaiącego, albo przypadkiem zniszczoną będzie, odpowiada za nią tyle, ile dowieść nie może, iżby ta rzecz także u wygadzaiaącego zniszczoną była.

§. 86.

Pożyczaiący w ten czas także odpowiada, gdy inaczey rzeczy używa, iak warowano było, gdy używania oneyże, mimo zezwolenie wygadzaiaącego, trzeciemu dozwala, albo gdy wydatkow z tym użyciem połączonych należycie, i ze swego własnegołożyć zaniedbuie.

§. 87.

§. 87.

Inne potrzebne wydatki, któreby wygadzaiaący sam na utrzymanie rzeczy łożyć był musiał, pożyczaiącemu, iak każdemu rzetelnemu posiadaczowi, nadgródzone będą.

§. 88.

Pożyczaiący wprowadzie w ogólnosci mocen iest, pożyczoną rzecz także przed czasem oznaczonym powrócić, iezeliby zaś wcześnięysze powrócenie dla wygadzaiaącego uciążliwe było, wtedy przeciw iego woli mieysca mieć nie może.

§. 89.

Kiedy wygadzaiaący po odebraniu rzeczy wygodzoney na zle użycia oneyże, albo zbytniego zponiewierania przed upłynieniem dni trzydziestu nie zaskarżył, albo gdy pożyczaiący przy powróceniu o wydanych na rzecz kosztach nadzwyczajnych wzmianki nie

czyni, to się domniemywa, iż ten, i ów mianego w tey mierze prawa swego wyrzekł się.

§. 90.

Ieżeli spór zaydzie, czyli komu rzecz iaka wygodzona była? w ten czas wygadzaiaący ugodę użyczenia dowodzić ma. Ieżeli zaś spór zaydzie o czas używania; wtedy pożyczaiący prawo swe do dłuższego używania dowieść musi.

§. 91.

Przez to, iż pożyczaiący za zgubioną, sobie wygodzoną rzecz wartość składa, ieszcze nie ma prawa sobie ją, gdy się znowu znaydzie, przeciwko woli właściciela przywłaszczać, kiedy ten gotów iest wartość przyiętą powrócić.

§. 92.

Kiedy odniesienie wygodzoney rzeczy trzeciemu się powierza, i ta w
dro-

drodze ginie, albo zniszczoną zostanie;
w ten czas pożyczający za nią odpo-
wiada, wyiawszy ten przypadek, iżby
wygadzaający odnościciela sam był naz-
naczył.

§. 93.

Gdy rzeczy znikome, które się liczbą,
miarą, lub wagą oznaczają, komu bez-
płatnie, i pod tym warunkiem dane będą,
ażeby on wprowadzić według swego
upodobania niemi rządzić mógł, ale po
wyjściu czasu pewnego równie tyleż
tego samego rodzaju i dobroci oddał;
wtedy powstaie ugoda użyczenia.

§. 94.

Przedmioty użyczenia są wszelkie
znikome materyały, które liczyć, mie-
rzyć, albo ważyć można, osobliwie
kruszcze bite na monetę, czyli pieniądze,
i papiery, które gotowe pieniądze
znaczą.

§. 95.

§. 95.

Kto prawo ma, wolnie swym majątkiem rządzić, ten także przez ugodę zapożyczenia może się obowiązać.

§. 96.

Ieżeli użyczający nieograniczonym właścicielem jest rzeczy użyczoney; wtedy własność swą przenosi na zapożyczającego: jeżeli zaś takim nie jest, to zapożyczający tylko dzierżawcą rzeczy staje się, i z nim według okoliczności jego rzetelnego, lub nierzetelnego posiadania postępuje się.

§. 97.

Podług tego, iak użyczenie pieniędzy albo w summie pewney n. p. 900. Złotych ryńskich; bez względu na gatunki monety, albo zaś w oznaczonych złota, lub srebra sztukach n. p. 200. czerw. zł. cesarskich dane będzie,

za-

zapożyczający musi na powrót płacić. W pierwszym przypadku płaci on tylko tę sumę w monecie bieg mającej według iey zewnętrzney wartości; w drugim przypadku obowiązany iest użyczoną sobie liczbę sztuk złota, lub srebra w tymże samym gatunku, i podług wewnętrzney wartości zapłacić.

§. 98.

Iezeli się złota, lub srebrna moneta tegoż rodzaju już nie znajduje; wtedy dłużnik obowiązany iest wierzyciela przez oddanie proporcjonalney wewnętrzney wartości, to iest: podług dobroci, i wagi zaspokoić.

§. 99.

Gdzie, i kiedy użyczenie ma być powrócone, to według ogólnych prawideł ugod rozstrzygnięte będzie. Summa zaś, która się powraca, nigdy większą

szą być nie może, iak owa, którą dłużnik bezpośrednio, albo pośredniczo przez trzeciego otrzymał; rzeczywiste bowiem przyięcie do istoty użyczenia należy.

§. 100.

Jeżeli więc zapożyczający zamiast gotowych pieniędzy prywatną długu kartę otrzymał; zaczym do niczego więcej nie jest obowiązany, tylko albo kartę długu powrócić, albo iey wartość podczas ugody użyczenia mianą zapłacić.

§. 101.

Jeżeli się strony na to zgodziły, ażeby zamiast prywatney dłużney karty wyrażona summa w naznaczonym czasie zapłaconą była; karta dłużna nie iak użyczona, lecz iako na prowizye dana w właściwym rozumieniu uważana,

wygodzenia, i użyczenia. 47

żana, i prawo wierzyciela według
przepisów ugod zamiany, i wpraw-
dzie bezpłatnego zapożyczenia uznane
będzie.

ROZ-



ROZDZIAŁ IV.

O ugodach polecenia, i składu.

§. 102.

Bezpłatne usługi osobiście w ten czas mają miejsce, kiedy kto interesu cudze sprawuje, albo rzeczy cudze pod straż bierze. Jeżeli zatem strona jedna usiłowanie to obiecała, a druga obietnicę przyjęła; na ten czas w pierwszym przypadku: uгода polecenia; w drugim zaś: uгода składu powstaje.

§. 103.

Kto komu w ogólności tylko, i bez przyjęcia na siebie wyraźnego obowiązku usługi swe obiecuje, ten nie zawie-

Rozdział IV. o ugodach polecenia. 49

ra ieszcze ugody polecenia, a kto komu drugiemu dla iego dobra, albo też dla dobra trzeciego, bez złego zamiaru, radę daie, ten za skutek nie odpowiada.

§. 104.

Gdy za sprawowanie cudzego interesu nawet niewyraźnie nadgroda obwarowana iest, (czego ze stanu i powołania sprawującego interes łatwo domnie-
mać się można) lub gdy przyjmujący w straż rzecz cudzą ma za to nadgrode otrzymać; wtedy te ugody nie polegają na samey tylko usłudności; należą one do czynności zamian.

§. 105.

Ugody polecenia mogą bydź ustnie, lub na piśmie zawierane. Kto komu sprawunek swój zleca; nazywa się polecającym, albo moc dającym; kto cudzy sprawunek przyjmuie, zowie się pełnomocnikiem, zastępcą, albo namie-
stnikiem.

Ustaw. cyw. część III. D §. 106.

§. 106.

Prawo do czynienia czego imieniem drugiego zowie się pełnomocą. W szczególności rozumie się przez pełnomoc dokument, którym prawo to nadaje się.

§. 107.

Pełnomoce są ogólne, i szczególne podług tego, iak komu sprawowanie wszystkich, albo tylko niektórych interesow jest powierzone. Szczególne pełnomoce można na sądowe, albo zasądowe, albo też na pojedyncze sprawy tego, lub owego rodzaju ograniczyć.

§. 108.

Pełnomoce dają się albo z wolnością, albo bez wolności. Przez pełnomoc z wolnością ma pełnomocnik prawo, sprawunek podług swego sumienia, i zdania, które za najlepsze sądzi, bez ograniczenia prowadzić.

Przez

Przez pełnomoc bez wolności sposób, którym sprawunek kierować powinien, przepisany mu będzie.

§. 109.

Pełnomocnik obowiązany jest, sprawunek stosownie do swej obietnicy, i otrzymaney pełnomocy z zwyczajną sobie uwagą prowadzić. Wolno mu także ieszcze, chociażby miał ograniczoną pełnomoc, wszelkich tych środków użyć, które z naturą interesu koniecznie są połączone, albo przynajmniej zamiarowi dającego moc odpowiadają.

§. 110.

Ieżeli pełnomocnik sprawunek bez potrzeby trzeciemu zleca; tedy on iedynie sam za skutek odpowiada. Ieżeli mu zaś postanowienie namiestnika w pełnomocy wyraźnie dozwolone jest, albo przez okoliczności staie się nieuchronnym; w ten czas za nic więcej

nie odpowiada, iak tylko za przewinienie może przy wyborze osoby popelnione.

§. 111.

Pewne sprawunki, to iest: kiedy imieniem drugiego rzeczy zbyte, lub kupione, dziedzictwa bez warunku obięte, lub odmówione, sprawy sądownie wprowadzone, przysięgi nałożone, lub przyięte, ugody społeczeństwa ustanowione, pieniądze, lub wartość pieniężna odebrana, prawa zrzczone, albo zgody zawarte bydź mają, wymagają szczególney na pojedynczy sprawunek brzmiący pełnomocy. Ogólne, nawet nieograniczone pełnomoce nie są w tych przypadkach dostateczne.

§. 112.

Pełnomocnik iest winien dającemu moc, wszelką przez swe niedbalstwo wynikłą szkodę nadgrodzić, i zachodzące przy tym sprawunku rachunki,

za

za każdym onychże domaganiem się
podać.

§. 113.

Daiący moc iest z swej strony obowiązany, pełnomocnikowi wszelki na prowadzenie sprawunku czyniony wydatek tak nadgrodzić, iak ten rzetelnemu posiadaczowi nadgrodzony być musi. Powinien mu także wszelką ze swego przewinienia wynikłą, lub z wypełnieniem zlecenia połączoną szkodę nadgrodzić.

§. 114.

Ieżeli pełnomocnik przy prowadzeniu sprawunku przypadkowym tylko sposobem szkodę cierpi; to daiący moc nie powraca mu więcej, niż to, coby nadgroda za usiłowania według największego oszacowania była wyniosła, gdyby naięty zastępca sprawunek był prowadził.

§. 115.

Pełnomocnikom nie jest dozwolono, bez wiadomości, i woli dającego moc z powodu prowadzenia sprawunku, od trzeciego podarunki przyjmować, albo zatrzymywać. Nie mają także prawa o wdzięczność za swoje usiłowania pozywać. Żałoby tego rodzaju są przeciwko naturze ugody polecenia.

§. 116.

Ugody skutkują wprawdzie tylko na strony zawierające ugodę, i w tym względzie ugoda polecenia obowiązuje tylko dającego moc, i pełnomocnika; jednakowoż ile pełnomocnik dającego moc wystawuje, może dla niego za okazaniem pełnomocy praw nabyć, i obowiązki na niego włożyć.

§. 117.

Jeżeli n. p. jeden drugiemu pełnomoc daie, ażeby u trzeciego pieniądze zapożyczył; to tym samym pow-

powstaie między dającym moc, i pełnomocnikiem ugoda polecenia, skoro zaś trzeci pieniędzy istotnie użyczył, wtedy między nim także, i dającym moc ugoda użyczenia nastae.

§. 118.

Prawo trzeciego (w przywiedzionym przypadku użyczającego) zawsze według iawney, i okazaney pełnomocy uznane będzie. Gdyby n. p. ta pełnomoc tylko zapożyczenie pieniędzy opiewała; a inna tajemna pełnomoc zrobiona była na danie tychże na prowizyę, wtedy prawo użyczającego tylko na iawną, a wcale nie na tajemną pełnomoc rozciągałoby się.

§. 119.

Pełnomoc ku pożytkowi trzeciego dana, i przyięta, n. p. pełnomoc darowania trzeciemu sto złotych, nie nadaie temu prawa czynienia żałoby, ani przeciw moc dającemu, ani przeciw

pełnomocnikowi, jeżeli mu pełnomocnik zaliczenia summy także istotnie nie przyrzekł.

§. 120.

Daiącemu moc wolno jest według upodobania odwołać pełnomoc: w tym jednak przypadku musi pełnomocnikowi miane przez ten czas wydatki, oraz szkodę, jeżeli jaką miał, nadgrodzić.

§. 121.

Pełnomocnik, który raz przyjął pełnomoc wypowiedzieć, albo na powrót oddać chce; ma nieprzewidzianą niezdolność, lub inną tym czasem zaszłą nieuchronną przeszkodę dowieść, inaczej odpowiada on moc daiącemu za wszelką ztąd wynikłą szkodę.

§. 122.

Ogólnie pełnomoc przez śmierć tak moc daiącego, iako pełnomocnika zniesiona jest. Jeżeli zaś rozpoczęty
spra-

sprawunek bez oczywistej szkody dzie-
dziców przerwany być nie może,
albo jeżeli się pełnomoc nawet na przy-
padek śmierci dającego moc rozcią-
ga, to pełnomocnik ma prawo, i obo-
wiązek do kończenia onegoż.

§. 123.

Kiedy moc dający podpada konkur-
sowi; w ten czas wszelkie czynności,
które pełnomocnik po obwieszczeniu
tego zbiegu wierzycielów imieniem u-
padłego był przedsięwziął, prawnej
mocy nie mają. Gdy przeciwnie pełno-
mocnik zbankrutuje; wtedy pełnomoc
iego na czynność taką z trzecim tyle
dzielną została, ile się ten temu przeciwi.

§. 124.

Gdy pełnomoc przez odwołanie,
lub przez śmierć moc dającego zniesiona
jest; to ugody zawarte z trzecim, któ-
remu to zniesienie wiadome nie było,
wzajemnie obowiązującymi zostają: jeżeli

pełnomocnik zniesienie zamilkł; wtedy za skutki sam odpowiada.

§. 125.

Pełnomoce przez iakie ciało, lub społeczeństwo dane i przyjęte, gdy cała społeczność wymrze, znoszą się.

§. 126.

Są takowi pełnomocnicy, których prawo nie na ugodzie polecenia, lecz albo na ustawie, albo na sądowym rozporządzeniu gruntuie się. Ustawa nadaie mocy oycu zarządzania interesami swego dziecięcia, a mężowi interesami swej żony: dla małoletnich, na umyśle słabych, niezdolnych, albo nieprzytomnych osób sąd ustanawia zastępcę. We wszystkich tych przypadkach wzajemne obowiązki są względem rzeczy główney iednakowe.

§. 127.

Przymiuiący na siebie bez zlecenia cudzy interes, odpowiada za wszystkie
ztąd

z tą wynikłe szkodliwe skutki. Jeżeli
takż niewzwany zastępcą interes nie-
przytomnego z jego pożytkiem w ten
czas utrzymuje, kiedy niebezpieczeń-
stwo dla zwłoki zachodzi; należy iemu
iako posiadaczowi rzetelnemu powróce-
nie wydatków.

§. 128.

Nikt zaś mocen nie jest, ażeby dru-
giemu przeciwko jego ważnie oświad-
czonej woli stawał się pożytecznym,
lub mu przeciwko jego woli dobrodziey-
stwo świadczył. Zastępcą takim sposo-
bem wdzierający się traci swe wydatki,
które iako podarunek uważane będą.

§. 129.

Przyjęta obietnica wzięcia rzeczy
 cudzej do schowania, wkłada wpraw-
dzie obowiązek na stronę obiecującą;
nie jest ieszcze jednak ugodą składu.

Ta dopiero w ten czas powstaie, kiedy

rzecz

rzecz cudza istotnie oddana, i przyięta jest.

§. 130.

Przez samo oddanie nie nabywa przyimuiący ani prawa własności, ani posiadania, ani prawa użycia. Jest on szczególnie dzierzawcą z pełnomocą powierzoney sobie rzeczy zachowania.

§. 131.

Ieżeli składający użycia rzeczy złożoney zachowuiącemu dozwala, na ten czas ugoda składu podług tego, ieżeli rzecz znikoma, lub nieznikoma jest, zamienia się w ugodę użyczenia, albo wygodzenia; i wtedy zachodzą wszelkie z tą złączone prawa, i obowiązki.

§. 132.

Mogą bydź także nieruchome rzeczy do zachowania dane. Kiedy zaś zachowuiącemu przytym inny sprawunek, n. p. uprawnienie gruntu powierzonego, albo najmowanie takowego domu jest poleczone,

cone, to ten iak pełnomocnik uważany będzie.

§. 133.

Główny obowiązek zachowującego jest, rzecz sobie powierzona, iak swoją własną zachowywać, onęż przez czas oznaczony przetrzymywać, i po upły-
nieniu tegoż, w tym samym stanie, i z tym, co do niey może przybyło, składa-
jącemu powrócić.

§. 134.

Iezeli zaś tym czasem kto inny rzecz iemu powierzona przywłaszcząć sobie chce; na ten czas zachowujący powi-
nien składającego uwiadomić, i podług okoliczności rzecz w sądzie złożyć.

§. 135.

Składający może swą rzecz przed wyściem czasu sposobem dla zachowującego nieszkodliwym odebrać: zachowujący nie może mu oddania prze-
czyć, i prawo przytrzymania nie ma tu

miej-

miejscu. Zachowujący przeciwnie nie może powierzonej sobie rzeczy wcześniej oddawać, chybaży taka okoliczność zażąda, która nadaie prawo do wypowiedzenia pełnomocy.

§. 136.

Ieżeli czas zachowania ani wyrażnie oznaczony nie był, ani tego z innych okoliczności wnosić nie można; to tak postąpić należy, iak względem uproszonego wygodzenia, to iest: kto staranność iaką na siebie bez obowiązku przyimuie, ten ią według upodobania wypowiedzieć może.

§. 137.

Zachowujący odpowiada składającemu za wszelką z swego zawinienia wynikłą szkodę, nigdy zaś za przypadkową.

§. 138.

Ieżeli zaś zachowujący złożoną rzecz używał, ieżeli ią bez potrzeby, i bez
po-

o ugodach polecenia, i składu. 63

pozwolenia składającego trzeciemu komu do zachowania dał, albo z oddaniem tym się sposobem spoźnił, iż rzecz, któraby u składającego niebezpieczeństwu nie podlegała, u niego szkodę poniosła; wtedy on żadnym przypadkiem wymawiać się nie może, i uszkodzenie rzeczy na niego złożone będzie.

§. 139.

Kiedy się na złożonych, zapieczętowanych, lub na zamkniętych rzeczach nadwreżenie pieczęci, albo zamku w czasie okaże; wtedy podług prawa pada porozumienie zawinienia na zachowującego. On dowodzić powinien, iż te nadwreżenie bez iego przyczynienia się, samym przypadkiem stało się.

§. 140.

Gdy składający w takim przypadku niedostatek rzeczy złożoney utrzymaie,

i o nadgodzenie oneyże upomina się, że utrzymywanie zaś według iego stanu, majątku, wyrobku, i innych iego okoliczności podobne do prawdy iest; wtedy on względem wartości rzeczy brakujących podług przepisu ustawy sądowej do przysięgi na prawność przypuszczony będzie.

§. 141.

Składający iest ze swej strony obowiązany, zachowującemu wszelkie kofzta na rzecz zachowaną łożone, tudzież szkodę ze swego zawinienia wynikłą nadgodzić. Ieżli zaś zachowujący w nagłym razie dla uratowania złożonego dobra własne swe rzeczy utracił; wtedy może on dopomnieć się o nadgodę stosowną do uratowanej rzeczy.

§. 142.

§. 142.

Ieżeli rzecz, o którą spór idzie, strony sporne, albo sąd komu bez właściwey ugody składu do zachowania daie; wtedy ten zachowujący zowie się sekwestratorem. Prawa i obowiązki sekwestratora podług już ustanowionych prawideł rozstrzygane będą.

ROZDZIAŁ V.

O Zamianie.

§. 143.

Przy ugodzie zamiany albo rzeczy za rzeczy, albo czynności za czynności, a czynności za rzeczy nadgradzają się.

§. 144.

Ugody dwóstronnie obowiązujące, które się często w obcowaniu wydarzają, mają swe szczególne nazwiska podług różności tego, co na wzajem dano, uczyniono, lub zaniechano byź ma.

§. 145.

§. 145.

Kupno, i sprzedaż najmowania, arendowania, zamawiania, zapożyczania na prowizye, ugody lenne, emfiteutyczne, towarzystwa, i szczęścia w dalszym rozumieniu należą do czynności zamiany.

§. 146.

W najsćślejszym rozumieniu zamieniać zowie się, rzecz iedną za inną wzajemnie sobie obiecać, i ustąpić. Przeto zamiana należy do tytułów nabycia. Istotne oddanie potrzebne jest nie do urzǳenia, lecz tylko do dopełnienia ugody zamiany, i do nabycia własności.

§. 147.

Które osoby mają prawo do czynienia ugod zamiany, i które rzeczy do zamiany zdadne są? to ogólne prawidła o ugodach stanowią; prawidła te przy stosowane bydz także muszą do wszy-

fikich innych zdarzających się przypadków, które w ustawie nie są do słowa wytknięte, albo inaczej oznaczone.

§. 148.

Pieniądze nie są przedmiotem ugody zamiany w najściślejszym rozumieniu: wszelakoż można złoto i srebro, iak iaki towar, i nawet iako gatunki monety tak dalece mieniać, iak te tylko za inne monety gatunki, to jest: złote za srebrne, mnieysze za większe sztuki mają być zamienione.

§. 149.

Mieniający są mocą ugody obowiązani, zamienione rzeczy z częściami ich składającymi, i z tym wszystkim, co do nich należy, o przyzwoitym czasie, i na należytych miejscach oddać i odebrać. Tudzież rzeczy, jeżeli co innego nie było warowano, w tymże samym stanie oddane być powinny, w iakim przy

o Zamianie.

przy zawarciu ugody istotnie się znaydowały.

§. 150.

Ieżeli rzeczy w iednymże czasie oddane bydź nie mogą, i ieżeli wątpliwość zachodzi, która strona piérwey oddać powinna, albo czyli strona druga równie słowa dotrzyma; na ów czas każdej stronie wolno, rzecz zamienioną bydź mającą w sądzie złożyć, tegoż samego od przeciwney strony domagać się, i potym wydania sobie u sądu żądać.

§. 151.

Wola samego zamienienia rzeczy wyłącza wolę darowania czego z teyże. Każda strona, ile można, pragnie uniknąć nierówności. Zaczym stronie iedney tak mało wolno z błędu strony drugiej korzystać, iak ią oszukać.

§. 152.

Może iednak właściciel z rzeczy zamienioney więcey pobierać pożytku, niżeli drugi, może zatym wyższą, a nawet z szczególnego przywiązania, naywyższą wartość oney nadać. Dla tego nie można zawsze z wartości, choćby iak naywyżey podniesioną była, oszukaństwa, lub innego uszkodzenia wnosić,

§. 153.

Mieniaiący mają zawsze obowiązek dawania sobie wzajemney rękoyami: oni ręczą sobie, iż rzecz dana, lub odstąpione prawo takim sposobem użyte, i korzystane bydz może, iakie istota interesu, lub zawarta umowa z sobą niesie.

§. 154.

Kto tedy rzecz cudzą, iak swoją własną zamienia, kto swoiey rzeczy takie własności nadaie, iakięch też nie
ma,

ma, kto fałszywie zapewnia, iż zamienioną rzecz do użycia przeznaczonego sposobną, albo iż ta od ciężarow, i wad wolną jest; ten, gdy się przeciwnie okaże, wynikłą przez to szkodę stronie drugiej powrócić, i ubyły pożytek nadgrodzić powinien.

§. 155.

Ieżeli niedostatek, n. p. w mierze, liczbie, lub w wadze później dodanym być może; ten dodatek dostatecznym jest nadgrodzeniem. Kiedy zaś niedostatek tego rodzaju jest, iż nadgrodzonym być nie może, i przyzwoitemu rzeczy zamienionej użyciu przeszkadza; wtedy skrzywdzony, oprócz nadgrodzenia szkody, zupełnego zniesienia ugody zamiany żądać może.

§. 156.

Kiedy więc, n. p. zamiast stargowanych prawdziwych kleynotow, nieprawdziwe, albo zamiast złotego, po-

złacane naczynie oddane będzie, w ten czas zamiana jest nieważna. Jeżeli zaś zamiast sto funtów wełny, tylko dziewięćdziesiąt, zamiast tysięcy wiader wina, tylko dziewięćset oddane będą; wtedy wprowadzie o dopełnienie ugody zamiany, nie zaś o zniesienie oney, zaskarżyć można.

§. 157.

Jeżeli rzecz oczywiście złej jest istoty, albo wady oney w oczy wpadają; na ten czas rękoymia mieysca nie ma, wyiawszy: gdyby ta za wszystkie wady ogólnie była przyrzeczona.

§. 158.

Mieniający, który wiadomie rzecz cudzą bierze, tak mało ma prawa do rękoymii, iak ten, który się wyraźnie iey wyrzekł.

§. 159.

Gdy bydło we dwudziestu czterech godzinach po odebraniu albo zachoruię,
albo

albo padnie; to się domniemywa, że już przed oddaniem chore było: też same domniemywanie waży także na ów czas, kiedy się w ośm dni parchy w świniach, i owcach, a w trzydzieści dni w koniach, i roboczym bydle dy-chawica, narów, cholera, albo nosaczna okaże.

§. 160.

Przymiuiący takie bydle obowiązany jest, oddającego, albo poręcznika o dostrzeżoney wadzie natychmiast u-wiadomić, a w iego nieprzytomności sądowi miejscowemu, lub komu na tym się znaiącemu donieść, i oglądanie przed-siewzić kazać.

§. 161.

Po upłynieniu tego czasu skarżący się słuchanym więcej nie będzie: chyba gdyby chciał dowodzić, iż zamieniona rzecz już przed zawarciem ugody miała w sobie wadę. Wolno zaś także ob-

żałowanemu dowodzić, iż odkryta wada dopiero po nastąpiącym oddaniu zaszła.

§. 162.

Kiedy rzeczy tak, iak stoią, i leżą, albo hurtem, to iest: bez liczby, miary i wagi, i bez umówienia się o iakąkolwiek onychże okoliczność, rzetelnie, i bezpiecznie mieniaią się, kiedy się nie prawdziwego umyślnie nie zamilcza, i nic fałszywego nie udaie; w ten czas żadna strona nie odpowiada za wady w tych rzeczach odkryte.

§. 163.

Ieżli zaś strona iedna ani połowy nawet tego, co drugiej stronie dała, w wartości od niey nie otrzymała; wtedy ustawa stronie uszkodzoney nadaie prawo, albo nadgrodenia sobie niedochodzącey wartości, albo zniesienia ugody,

i powrócenia do pierwszego stanu żądać.
Nierówność wartości stanowi się podług
czasu zawartej zamiany.

§. 164.

To prawne dobrodzieństwo ma
wprawdzie miejsce ogólnie we wszy-
stkich zamiany czynnościach. Ażeby
jednak skargi względem skrzywdzenia
nad połowę nie mnożyły się, zaczym te
dobrodzieństwo do tych tylko przy-
padków ogranicza się, w których strata
więcej iak pięćdziesiąt łutów srebra
wynosi.

§. 165.

Do tego dobrodzieństwa nie ma tak-
że prawa ten, który za swoją rzecz,
inną iaką mniej niż połowę wartuiącą
wiadomie przyimuie. Wtedy się do-
mniemywa, iż on pomieszana ugode z
zamiany, i z darowizny uczynić chciał.

Prze-

Przeto też tylko o darowiznę z prawnych przyczyn zaskarżyć można.

§. 166.

Kiedy już zamieniona rzecz przed swym oddaniem przypadkowym sposobem zupełnie ginie; na ten czas sam posiadacz szkodę ponosi. Jeżeli co za nią wziął, obowiązany jest powrócić, a jeżeli powrócić nie może, tedy innym sposobem nadgrodzić.

§. 167.

Jeżeli zaś rzecz takowa z przewinienia posiadacza zginęła; nie tylko to, co wziął, sronie przeciwney powrócić, ale też przez to wynikłą szkodę, i ubyły pożytek nadgrodzić musi.

§. 168.

Jeżeli rzecz zamieniona przypadkowo tylko nadpsuta będzie, posiadacz za to
nie

nie odpowiada. Jeżeli więc kto rzeczy hurtem stargował, na ten czas przypadkową stratę części pojedynczych ponosi, jeżeli się nie wszystkie części zepsuły.

§. 169.

Przed odebraniem żadnego jeszcze prawa rzeczownego mieniający nie ma na rzecz zamienioną. Jeżeli tedy właściciel rzecz taką pierwsey iednemu przyrzekł, a potym ją drugiemu dał; to pierwszemu nic nie należy, iak nadgodzenie uczynioney szkody, i ubyłego pożytku.

§. 170.

Niezliczone czynności zamiany, które szczególnego nazwiska nie mają, i przez które strona iedna dać co, druga uczynić co, obowiązują się, podług powszechnych ustaw dwóstronnie obowiązujących ugod uważane będą.

§. 171.

§. 171.

Kiedy strona iedna to, co było umówiono, dała, lub uczyniła, druga zaś swej dozwołoney obietnicy nie podług warowanego sposobu wypełniła; w ten czas od woli strony pierwszey zależy, albo zniesienia ugody, i zupełnego nadgrodzienia żądać, albo wiarołomcę według przepisow ustawy sądowey o dopełnienie iego obietnicy zapozwać.

§. 172.

Co kto na uskutecznienie niedozwołoney czynności istotnie dał, tego na powrót żądać nie może. Lecz ieżeli dla przeszkodzenia niedozwołoney czynności dane co było, w ten czas na powrót żądanie ma mieysce.

§. 173.

Przed zupełnym ugody wypełnieniem mogą strony zamianę czyniące

za

za obojstronnym zezwoleniem od teyże
odstąpić : po wypełnieniu zaś oney
iż nie mogą. Muszą one nową ugodę
zawierać, która iak druga czynność
uważaną będzie.



ROZDZIAŁ VI.

O kupnie , i sprzedaży.

§. 174.

Kupno , i sprzedaż nayeściej się między czynnościami zamiany wydarza. To różni się od zamiany w nayściślejszym znaczeniu tylko w tym, iż zamiana czyni się bez względu na pieniądze; kupno, i sprzedaż zaś gruntuie się istotnie na porównaniu rzeczy z wartością w pieniądzach.

§. 175.

Kto za pewną rzecz obiecuie wyznaczoną summę pieniędzy, zowie się kupujący; kto się obowięzuie, tę rzecz za
 obie-

Rozdział VI. o kupnie, i sprzedaży. 81

obiecana sumę dać; przedaiący, przedmiot zaś tej ugody nazywa się właściwie towarem.

§. 176.

Kiedy się rzecz iaka częścią za pieniądze, częścią za inną rzecz zbywa, w ten czas powstaie ugoda mieszana, która albo do kupna, i sprzedaży, albo do zamiany liczy się podług tego, iak wartość w pieniądzach mniej, lub więcej, niżeli wartość pospolita rzeczy dodanej wynosi.

§. 177.

Ugoda tedy kupna i sprzedaży powstaie z zezwolenia prawnego do odstąpienia pewnego towaru za cenę pewną, lub za pieniądze. Należy ona iak zamiana do tytułów nabywania własności. Samo nabycie przychodzi do skutku tylko przez oddanie towaru. Przedaiący posiada prawo własności aż do oddania.

Ustaw. cyw. część. III. F §. 178.

§. 178.

Iakie zezwolenie kupującego , i
przedającego byź ma , i które rzeczy
kupowane , i sprzedawane byź mogą ?
to się w ogólności podług prawideł o
ugodach , i w szczególności podług
przepisów o ugodzie zamiany śianowi.
Cena kupowania ma się z gotowych
pieniędzy składać , i nie powinna byź
ani udana , ani nie wyznaczona , ani
prawu przeciwna.

§. 179.

Gdy kto pomuszony ieś , na zało-
żenie drogi , albo fortecy , grunt swój
za słuszną cenę odstąpić , albo dla za-
spokożenia swych wierzycielow , rzeczy
swoie publicznie dać licytować ; nie
dzieie się to bez iego zezwolenia : iuż
się on do tego iak członek towarzystwa
cywilnego porozumiał.

§. 180.

§. 180.

Przez towary rozumie się to wszystko, co się mieniać daie, a zatem wszystkie rzeczy zmysłowe, i niewidzialne, nawet owe, których się pierwey oczekiwać potrzeba, n. p. rybołówienia, ptaszołówstwa, przyszłych urodzaiów. Względem rzeczy, które albo całkiem, albo w części z handlu wyłączone są, n. p. trucizna, szkodliwe książki, towary niestemplowane, mundury, i rzeczy żołnierskie, podług politycznych rozporządzeń zachować się należy.

§. 181.

Kiedy cena kupna na pozór tylko umówiona, a zatem tylko zmyślona jest; czynność ta należy do ugód bezpłatnych, i iey ważność, albo nieważność z innemi skutkami podług ustanowionych prawideł względem darowizny uznana będzie.

§. 182.

Strony w ugodę wchodzące mogą zdać na trzeciego oznaczenie ceny. Jeżeli ten w czasie obwarowanym nie wyznaczył, albo w przypadku, kiedy żaden przeciąg czasu nie jest obwarowany, iedna z stron w ugodę wchodzących odstąpić chce; wtedy ugoda kupna za niezawartą poczytana będzie.

§. 183.

Tudzież wartość, która przy innym wcześniejszym zbyciu umówiona była, może do wyznaczenia ceny służyć. Jeżeli zaś przyzwoitą targową cenę za fundament wzięło się; wtedy średnia cena targowa miejscowa tego czasu, którego umowa dopełnioną być powinna, przyjęta będzie.

§. 184.

Kiedy na pewne rzeczy, n. p. na mąkę, chleb, mięso, i tym podobne, taxa przyzwoita jest ustanowiona, i nie

za-

zachowuje się; wtedy cena prawu przeciwna jest. W tym przypadku za każde, chociażby mało znaczące skrzywdzenie, o przyzwoitą nadgodę można się nawet u polityczney zwierzchności upomnieć.

§. 185.

Jeżeli rzeczy do kupienia przyzwolitej *taxie* nie podpadają; to cena za przeciwną prawu miana będzie na ten czas, kiedy przedaiący mniej, iak połowę wartości w pieniądzach otrzymał, albo kupiec za rzecz kupioną więcej, iak podwóyną wartość zapłacił. W takim skrzywdzeniu też same prawo dla kupującego, i przedaiącego ważyć będzie, które w podobnych przypadkach dla osób w zamianę wchodzących postanowione jest.

§. 186.

Jeżeli połowa straty poniesionej wyznaczyć się nie daie, iż czynności, na którychby się prawo gruntować musiało,

niepewne są; zaczym nadgroda za ukrzywdzenie nad połowę tak mało mieć miejsca, iak gdyby kupno na publiczney licytacyi, albo sądownie przedsięwzięte było.

§. 187.

Przedaiący obowiązany iest, rzecz kupioną aż do czasu oddania pilnie zachować, potym kupującemu wolno oney posiadania z wszelką przynależnością, sfośownie do umowy ustąpić, i na żądanie iego iemu ręczyć tak, iak przy czynności zamiany. Ieżli wątpliwość względem przynależności zachodziłaby; tę znaiący się na rzeczach rozstrzygną.

§. 188.

Przeciwnie zaś kupujący obowiązany iest, o przyzwoitym czasie, rzecz kupioną odebrać, i oraz pieniądze za kupno, podług biegu zwyczajnego, w gotowiznie wypłacić. Ieżli kupujący
nie

niewłasnymi, lecz cudzemi pieniędzmi zapłacił; to względem rzetelnego sprzedawcy żadney różnicy nie czyni.

§. 189.

Ieżeli sprzedający kupującemu, bez otrzymania pieniędzy za kupno, towar wydaie, i ieżeli terminy do wypłacenia naznaczone są; wtedy towar na borg się daie, i własność tego zaraz na kupującego przechodzi.

§. 190.

Ieżeli terminu do wypłacania oznaczonego nie było, i ieżeli się sprzedający w przeciągu dni trzech ani o swój towar, ani o zapłacenie nie upomina; to się wnosi, iż pieniądze za kupno milczeniem użyzione były. Podczas tych trzech dni kupujący miany będzie za pożyczającego.

§. 191.

Ieżeli sprzedający z rzeczy sprzedanej pożytki pobiera, tedy pożytek, i

niebezpieczeństwo iego się tyczą przed iey oddaniem ; a jeżeli przypadkiem albo wcale, albo nad połowę niszczy się; w ten czas on sam ieden szkodę ponosi. Wszystkie inne przypadkowe odmiany idą na rachunek kupującego.

§. 192.

Przypadek tyczy się towaru tylko, ceny zaś bynajmniej. Pieniądze w ogólności nigdy nie niszczą się, lecz niekiedy rzecz kupiona, iako pojedyncza osobno uważana rzecz dłużna. Jeżeli tym czasem oddanie towaru zakazane jest; to równie tyle znaczy, iak gdyby kupno nie było zawarte.

§. 193.

Jeżeli przedający, albo kupujący ze swego przewinienia zwlekał wypełnienie ugody; wtedy ieden nadgradza pożytki, drugi zaś prowizye z wszelką ztąd wynikłą szkodą.

§. 194.

§. 194.

Kto rzeczy, których się jeszcze do-
czekiwać potrzeba, hurtem kupuje, n. p.
przyszłe żniwa, albo winobrania; ten
według natury ugody bierze na siebie
niebezpieczeństwo zupełnego nieuro-
dzaiu, lub przypadku. Przypadaia-
jemu zaś także wszystkie zamierzone
pożytki.

§. 195.

Kto z wielu rzeczy do kupienia n. p.
z koni, wozow, iedną ogólnie prze-
daie, i sam sobie wybór zachowuje;
ten, gdyby wszystkie rzeczy aż do
iedney przypadły, do niczego nie jest
obowiązany. Jeżeli zaś wybór kupują-
cemu zostawiony był; wtedy i on w
tym przypadku do iedynie pozostałej
rzeczy prawa nie ma.

§. 196.

Jeżeli towar przypadkiem ginie; na
ten czas ugoda kupna sama przez się

staie się bezskuteczną. Jeżeli zaś uszkodzenie nad połowę okazane będzie, dopełnienie ugody z iedney strony zwleczzone, albo jeżeli obydwie strony zobopólnie na odstąpienie od ugody zezwalaiają, wtedy zniesienie ugody ma miejsce iak przy zamianie.

§. 197.

Miedzy warunkami, które w ugodach kupna dodawane bydź zwykły, nayzwyczajniysze są: kupno warunkowe, kupno z powrotem, pierwokupno, sprzedaż z wymową o lepszego kupca, sprzedaż na próbę, nakoniec sprzedaż ze zlecenia.

§. 198.

Jeżeli kupiec albo na znak, albo dla wzmocnienia zawartego kupna przedaiącemu zadatek daie; ten iako część ceny obwarowaney będzie uważany. Nie może się ani kupuiący, chociażby zadatek stracić chciał, ani przedaiący,
cho-

choćby podwóyną ilość tegoż po-
wrócić chciał, od obowiązku ugody
uwolnić.

§. 199.

Kiedy czynność kupna ieszcze nie-
zupełnie zawarta, ale ieszcze wymó-
wiona iest, żeby znikomy towar liczyć,
wazyć, mierzyć, kosztować, obracho-
wanie ceny, albo spisanie pożytkow
przezyrzec, i t. p. a ieden z wchodzą-
cych w ugode odstępuje; wtedy kupu-
jący, który odstępuje, traci zadatek,
ieżeli iaki dał; a przedaiący, który
odstępuje, to, co wziął, we dwoie po-
wraca.

§. 200.

Ieżeli wchodzący w ugode po zawartey
kupna czynności, z sobą się porozu-
mieli, ażeby ieden i drugi, za złożeniem
oznaczoney summy mocen był, w prze-
ciągu czasu pewnego od kupna odstąpić:
w ten czas powstaie kupno warunkowe.

W

W tym przypadku albo ugoda dopełniona, albo warunkowe pieniądze zapłacone bydl muszą. Przez wypełnienie ugody znosi się kupno warunkowe.

§. 201.

Kiedy wypełnienie ugody albo dla przypadku, albo dla przewinienia strony iedney przeszkodzone jest; to druga strona pieniędzy warunkowych nie płaci.

§. 202.

Prawo odkupienia przedaney rzeczy zowie się kupno z powrotem. Jeżeli prawo te przedaiącemu ogólnie, i bez dokładniejszego oznaczenia dozwolone jest; wtedy z iedney strony rzecz kupiona w nieuszkodzonym stanie, z drugiej zaś strony złożone pieniądze na powrót oddane będą, a pożytki przez obie strony z pieniędzy, i z rzeczy przez ten czas zebrane, na wzajem zniesione zostaną.

§. 203.

§. 203.

Jeżeli dzierzawca rzecz kupioną ze swego ulepszył, albo na utrzymanie iey nadzwyczajne kofztałożył; to iemu tak, iak każdemu rzetelnemu posiadaczowi nadgodzenie przynależy. On iednak za to także odpowiada, kiedy z iego przewinienia wartość umniejszona została, albo powrócenie do skutku przyść nie mogło.

§. 204.

Jeżeli prawo kupna z powrotem szczególnie nie iest ograniczone; wtedy trwa, i gaśnie, iak inne prawa. Prawo to może bydź od dziedziców przedaiącego, i przeciw dziedzicom kupującego użyte, i nawet na trzeciego przeniesione. Wszelakoż przeciw trzeciemu posiadaczowi tylko tyle może bydź użyte, ile się ono nieruchomego dobra tycze, i w księgach publicznych wpisane iest.

§. 205.

§. 205.

Jeżeli kupujący warował sobie prawo przedania rzeczy z powrotem; wtedy iak z powrotem przedający przy kupnie z powrotem uważany będzie. Lecz gdy warunek kupna z powrotem zmyślony, i właściwie dla pokrycia prawa zastawu, albo czynności zapożyczenia użyty był; w ten czas zachodzą prawa, i obowiązki ugody zapożyczenia.

§. 206.

Kto rzecz z tym warunkiem przedaie, iżby kupujący, gdyby ją znowu zbyć chciał, iemu odkupienie ofiarował; ten ma prawo pierwokupna.

§. 207.

W ogólności prawo pierwokupna uważa się za same osobiste prawo, i tylko, co do gruntów leżących przez wpisanie do ksiąg publicznych, może się przemienić na rzeczowne. Jeżeli posiadacz mającemu prawo nie ofiarował

wy-

wykupienia, wtedy mu za wszelką
szkodę odpowiada.

§. 208.

Prawo pierwokupna nie może bez
wyraźnego umówienia się, albo zezwo-
lenia posiadacza trzeciemu być odstą-
pione. Nie przechodzi także na dzie-
dziców mającego te prawo, i ogólnie
nie może być na inne przypadki roz-
ciągane.

§. 209.

Prawo mający ma rzeczy ruchome
we dwudziestu czterech godzinach, grun-
ta zaś leżące we trzydziestu dniach od
uczynionego ofiarowania istotnie odku-
pić. Po upłynieniu tego czasu prawo
pierwokupna gaśnie.

§. 210.

Przy kupnie na próbę przechodzi
wprawdzie rzecz kupiona w moc ku-
pującego, ale nie w jego własność.
Kupujący, jeżeli przeciąg czasu próby
ozna-

oznaczony jest, iako pożyczający, a jeżeli nie jest oznaczony, iako zapożyczający na prośbę uważany będzie.

§. 211.

Lecz gdy kupujący nie tylko rzecz kupioną przyjął, ale też istotnie cenę za nią zapłacił; w ten czas także własność do niego należy, i czas próby stosownie do umowy trwa. Jeżeli o to nie umówionego nie było, to czas przy rzeczach ruchomych na dwadzieścia cztery godzin, przy nieruchomych zaś na rok ieden stanowi się. Po upływie tego czasu, czynność kupna za zawartą poczytana będzie.

§. 212.

Jeżeli czynność kupna z tym warunkiem była umówiona, iżby przedający, gdyby się w oznaczonym czasie lepszy kupiec nadgłosił, mocen był, dać iemu pierwszeństwo; na ten czas to względem

dem sprzedaży albo zwlekającym, albo rozwiązującym warunkiem jest.

§. 213.

Póki tedy rzecz kupna nie oddana, pieniądze za kupno nie zapłacone, albo kupującemu nie użyzione są, i póki czas oznaczony nie upłynął; póty rzeczywistość sprzedaży zwleczona zostaje. Jeżeli zaś rzecz kupna oddana, i zapłacona jest, i w oznaczonym czasie lepszy się kupiec trafił; wtedy się ugoda kupna rozwiązuje.

§. 214.

Jeżeli czas nie jest oznaczony; to względem tego iak przy kupowaniu na próbę postępuje się. W wątpliwości, czy nowy kupujący dogodniejszy jest? rozemnaie przedaiący. Od niego i to także zależy, pierwszego kupującego zatrzymać, albo nad niego, chociażby nawet więcej płacić chciał, drugiego

prze-

przełożyć. Użytki z rzeczy, i z pieniędzy wzajemnie się znoszą.

§. 215.

Kto rzecz swą ruchomą drugiemu za pewną cenę do przedania powierza z tym warunkiem: ażeby mu przyjmujący w oznaczonym czasie albo wyznaczone pieniądze za kupno dostawił, albo rzecz powrócił; ten zawiera sprzedaż ze zlecenia.

§. 216.

Przyimujący uważa się tutaj iak kupujący, któremu cena użyczona była, i który sobie prawo kupna z powrotem wymówił. On zatym ponosi szkodę, i pożytek, i gdy ogólnie w stanie zapłacenia nie jest; wtedy rzecz iemu powierzona iego wierzycielom jest wspólną.

§. 217.

Po wyjściu oznaczonego czasu obowiązany kupujący ze zlecenia, albo
wy-

wyznaczone pieniądze za kupno dostawić, albo rzecz kupna z wszelkimi użytkami powrócić, tudzież szkodę z własnego przewinienia wynikłą nadgrodzić. Iemu tylko takie wydatki nadgrozone będą, które zlecającemu pożytek przynoszą.

§. 218.

Ieżeli cena, lub czas zapłacenia nieoznaczony, albo rzecz tylko na pożytek, i niebezpieczeństwo właściciela komu do zbycia powierzona była; wtedy przyjmujący iak pełnomocnik, lub iako zastępca uważany będzie.



ROZDZIAŁ VII.

*O ugodach dzierzawy, najmu, albo
arendy.*

§. 219.

Iako dobro cudze, które właściciel nie chce darować, może być nabyte przez zamianę, lub przez kupno; tak też za zapłatę nie tylko użycie rozmaitych cudzych rzeczy, ale też usługi otrzymać można, któreby z samej hojności otrzymane nie były.

§. 220.

Uгода, przez którą kto używanie cudzey nieznikomey rzeczy na pewny czas, i za oznaczoną cenę otrzymuje,

zowie się ogólnie ugodą dzierzawy, w szczególności zaś ugodą najmu; kiedy rzeczy najętey bez dalszey roboty używać można; i ugodą arendy, kiedy rzecz tylko przez pilność, i pracę użytą być może.

§. 221.

Pieniądze za znikome rzeczy zowią się czynszem, a zawarta o to uroda, pożyczką na czynsz. Kiedy usługi za pieniądze, to jest za nadgrode ugodzone będą; wtedy powstaie uroda zamówienia, i postanowienia się.

§. 222.

Ztąd się okazuje, co pod temi wyrazami: najmować u kogo, i najmować komu, arendować u kogo, i arendować komu, użyczyć komu, i zapożyczyć się za prowizyę, albo kapitał wziąć, i dać na prowizyę, robotę zamówić, i do tey postanowić się, rozumieć należy.

§. 223.

Naiemnik płaci najmującemu pieniądze za naiem, albo czynsz najmu, arendarz arendującemu, czynsz, albo sumę za arendę, zapożyczający używającemu prowizję, zamawiający poftanowionemu, czy się praca z użytkowania ciała, albo umysłu składa, nadgrode w dalszym rozumieniu.

§. 224.

Ugody dzierzawy, czynszowania, i zamawiania też same osoby, w teyże samey okoliczności, i tymże samym sposobem, iak ugoda kupna, zawierać mogą. Nawet czynsz za naiem, lub arendę, prowizję, i zapłata, ieżeli nie innego ułożono nie było, oddają się iak pieniądze za kupno.

§. 225.

Właściciel zatym może tak swoje ruchome, i nieruchome rzeczy, iako też swe prawa, i służebności dzierzawą

pu-

puścić. Może się także w tym przypadku znajdować, iż użycie własnej swojej rzeczy, kiedy ta komu innemu przynależy, w dzierzwę bierze.

§. 226.

Kto szkodliwe, albo cudze rzeczy dzierzwą puszcza, odpowiada iak przedaiący ie za skutki. Kto zaś rzecz cudzą ruchomą n. p. konia, pojazd w dzierzwę wziął, może się także, iak kupuiący takowe rzeczy, wymienieniem swego poprzednika przed właścicielem bronić.

§. 227.

Iezli wchodzący w ugodę względem istoty dzierzawy, czynszowania, albo zamówienia, to iest: o rzecz, lub o robotę, i cenę z sobą się ugodzili; tedy to w ogólności tyle waży, iak gdyby używanie rzeczy, albo usługa kupioną, lub przedaną była. Tu także ugody przydatkowe, n. p. zadatek, pie-

niądze warunkowe, i inne tym podobne warunki miejsce mają.

§. 228.

Ugoda kupna należy do tytułów nabywania własności na zawsze. Ugody dzierzawy zaś pospolicie tylko na pewny czas zawierane bywają, i przez nie własności się nie nabywa. To jest właściwą różnicą między kupowaniem, i braniem w dzierzwę.

§. 229.

Iezli zupełny właściciel komu nie tylko doczesnego używania, i użytku gruntu swego leżącego ustąpił, ale też mu własność pożytku ustawicznego oddał; wtedy nie właściwa ugoda arendy, lecz ugoda dziedzicznej arendy, albo dziedzicznego czynszu, czyli emfiteusis powstaie, o czym już Rozdział VII. części II. zawiera przepisy.

§. 230.

§. 230.

Zapóżyczający nabywa wprawdzie także własności użyczonych sobie pojedynczych sztuk pieniędzy ; iednak użyczający zawsze iak właściciel summy ogólney uważany będzie.

§. 231.

Gdy się czasowe ugody najmu, i arendy nieruchomego dobra tyczą, i w księgach publicznych wpisane będą ; wtedy można z niemi rzeczowne prawo połączyć. Przez te wpisanie zamienia się osobiste prawo w gruntową służebność , którą następujący posiadacz w pozostałym ieszcze czasie cierpieć musi.

§. 232.

Najmujący, i arendujący mają prawo, rzeczy najęte, i arendowane słoſownie do ugody przez czas wyznaczony używać, i pożytkować, nawet znowu w dzierzawę puszcząć, ieżeli to bez szkody

dy właściciela stać się może, i w ugodzie wyraźnie zakazano nie było.

§. 233.

Przeciwnie obowiązani są najmujący, i arendujący, obwarowany czynsz z najmu, i arendy w wymiar czasu dzierzawy, używania, i pożytków rocznie, półrocznie, miesięcznie, albo codziennie, a nawet, jeżeli zwyczaj krajowy jest, naprzód oddawać.

§. 234.

Po upłynionym czasie dzierzawy, powinien dzierzawca iak pożyczający, rzecz w dzierzawie mianą w tym stanie, w którym ją przyjął, i podług Inwentarza, jeżeli zrobiony był, powrócić. Nie czyni tu żadnego wyłączenia nawet zarzut prawa własności.

§. 235.

Jeżeli rzecz najęta, lub arendowana uszkodzoną, lub przez złe użycie nadniszczoną będzie; wtedy najmujący, i arend-

dzierżawy, najmu, albo arendy. 107

arenduiący odpowiada tak, iak pożyczający za swe przewinienie, lecz nie za przypadek. Albowiem dzierżawca używanie, i pożytki cudzey rzeczy nie- iako kupił, pożyczającemu przeciwnie są one darowane.

§. 236.

Gdy więc arendowana wieś dla wojny, albo powietrza, dla wielkich powodzi, albo dla zupełnego nieurodzaju użytkowaną być nie może; w ten czas puszczaący w arendę traci czynsz z arendy, równie iak arendarz pożytki. Tym samym sposobem traci puszczaący w najem czynsz z najmu, kiedy najęty dóm upadnie, albo się spali.

§. 237.

Ieżeli najmującemu używanie rzeczy najętey tylko po części odjęte będzie; wtedy mu także proporcjonalna część czynszu z najmu spuszczona będzie. Przeciwnie arendarzowi w ten czas tyl-

ko

ko należy się spuszczenie w czynszu z arendy, kiedy pożytki mniej, niż połowę zwyczajnego dochodu przyniosły, a dobro na rok tylko ieden arendowane było.

§. 238.

Kiedy biorący w dzierzwę szkody z ognia, z wody, i z burzy pochodzące na siebie przyimuie; wtedy inne nadzwyczajne nieszczęścia nie na iego niebezpieczeństwo rachują się. **Lecz** jeżeli i takowe znosić obowiązwał się, przez to ieszcze wnosić nie można, iż on za przypadkowy upadek całej arendowanej rzeczy zaręczył.

§. 239.

Jeżeli używanie, albo pożytek rzeczy w dzierzwę wziętej, nie dla iey uszkodzenia, albo inney zaszłej do użycia niezdatności, lecz dla wydarzonej w dzierzwę biorącemu przeszkody, albo nieszczęścia zniknie, albo jeżeli pod czas
bra-

brania w dzierzawę pożytki od ziemi już odłączone były; w ten czas przeciwne zdarzenie samemu biorącemu w dzierzawę ciężarem się staie. Biorący w dzierzawę musi przecie czynisz zapłacić.

§. 240.

Kiedy biorący w arendę domaga się spuszczenia całego czynszu z arendy, albo części onegoż na mocy ugody, albo na mocy prawa; wtedy powinien puszczającemu w arendę bez zwłoki czasu, i ielzce przed zapadłym czasem płacenia; o zaślłym nieszczęściu donieść, i zdarzenie, ielzi powszechnie znane nie iest, sądownie, albo przynajmniej przez trzech na-rzeczy znaiących się ludzi stwierdzić kazać; bez tey ostrożności słuchany nie będzie.

§. 241.

Prawa puszczaiącego w dzierzawę ogólnie się ściągają do czynszu z najmu,

mu, lub z arendy, do odebrania na powrót puszczanego dzierzawą dobra, po wyszłym czasie używania, i nakoniec do nadgródnienia, jeżeli dobro z przewinienia biorącego w dzierzawę umniejszone, lub jakimkolwiek sposobem nadplute zostało,

§. 242.

Dla zabezpieczenia czynszu z nymu, lub z arendy nadaie ustawa puszczającemu w naiem pomieszkanie, prawo zastawu na wniesione sprzęty, i ruchomości biorącego w naiem własne, ile się w czasie żałoby jeszcze tam znajduią. A zaś puszczającemu grunt w arendę nadaie ustawa własność wszelkich od gruntu jeszcze nie odłączonych pożytkow z prawem zastawu na zebrane, i jeszcze nie zbyte pożytki.

§. 243.

Puszczający w naiem, i w arendę są ze swej strony obowiązani, rzecz w dzie-

dzierzawę puszczoną w stanie do używania zdolnym utrzymywać, biorącym w dzierzawę w obwarowanym użytkowaniu, i pożytkowaniu nie przeszkadzać, potrzebne i pożyteczne wydatki, póki pożytek puszczającego w arendę trwa, im nadgradzać, na ostatek za przewinienie daniem cudzey, albo szkodliwej rzeczy, lub innym sposobem popełnione odpowiadać.

§. 244.

Zaarendowanie wsi, chociażby ogólnie stało się, nie zawiera w sobie prawa dawania prebend, ieżli to w ugodzie wyraźnie wymieniono nie było.

§. 245.

Kiedy właściciel wieś swą z tym warunkiem puszcza, ażeby dzierzawca wiódł gospodarstwo, a puszczającemu część całego pożytku, n. p. trzecią, albo połowę dawał; wtedy nie powstała uгода arendy, lecz towarzysztwa,

któ-

która według prawideł spółki uważana będzie.

§. 246.

Uгода dzierzawy sama przez się rozwiązuje się, kiedy rzecz w dzierzwę wzięta niszczy się. Jeżeli się to z przewinienia iedney strony dzieie; wtedy drugiey stronie zadosyć uczynienie przynależy, jeżeli przez przypadek nieszczęścia stanie się; wtedy strona stronie nie odpowiada.

§. 247.

Czas także znosi ugodę, jeżeli termin wyraźnie był warowany, i minął. Jeżeli dzierzawca rzeczy dłużej używa, albo z niey pożytkuie, a puszczający w dzierzwę tego dozwala; wtedy powstaie w milczeniu nowa uгода dzierzawy, która iednak póty tylko obowiązuje, póki do wykonania przyzwoitego używania, albo pożytkowania z rzeczy iest potrzebną.

§. 248.

§. 248.

Ponieważ grunta zwyczajnie tylko rocznie pożytki przynoszą, pomieszkania zaś na dzień, i na godziny używane być mogą; zaczym rozumie się, iż arendowanie gruntu na ieden rok, na ieden zaś pomieszkania tylko do najbliższego czasu przenoszenia się odnowione było.

§. 249.

Przy arendach, których użytkowanie na więcej terminów roku dzielić się może, n. p. szynkowania wódką, robienia piwa, nie może się odnowienie w milczeniu nad ćwierć roku rozciągać. Przy najmowaniu tak nazwanych dziennych, tygodniowych i miesięcznych pomieszkań, powozu, konia, i tym podobnych rzeczy wnosi się, iż najmowanie na tenże sam czas dnia iednego,

tygodnia, lub miesiąca powtórnie odnowić chciano.

§. 250.

Kto ugody odnowić nie chce, musi dzierżawę w obwarowanym czasie wypowiedzieć. Jeżeli czas obwarowany nie był; wypowiedzanie arend sześćma miesiącami, najmów zaś trzema miesiącami wprzód dziać się ma. Późniejszy wypowiedzania są bezskuteczne. Czyli, i wiele miejsca mieszkający swemu następcy w ostatnich ośmiu dniach ustąpić powinien? to polityczne rozporządzenia stanowią.

§. 251.

Biorący w najem mocen jest nawet przed wyśściem obwarowanego czasu od ugody odstąpić, gdy najeźta rzecz n. p. koleryczny koń, oczywistym niebezpieczeństwem iemu grozi, albo gdy
pu-

dzierzawy, uaymu, albo arendy. 115

puſzczający w naiem naiętey rzeczy
więcey w zdatnym do używania ſtanie
nie utrzymaie. Jeżeli bioracy w naiem
umiera; wtedy obowiązek na iego dzie-
dzicow przechodzi.

§. 252.

Puſzczający w dzierzawę może ze
ſwey ſtrony wczesnieyſzego znieſienia
ugody domagać ſię, gdy dzierzawca
rzeczy ſzkodliwym ſpoſobem iey uży-
wa, gdy z zapłaceniem czynſzu przez
cały termin ſię ſpoźnia, i gdy naięta
budowla muſi bydź na nowo ſtawiona.
Dla ſamego poprawienia, albo uży-
tecznieyſzego budowania nie może ugo-
da naymu bez zezwolenia biorącego w
naiem bydź znieſiona.

§. 253.

Jeżeli właściciel rzecz w dzierzawę
puſzczoną innemu zbył, i iuż oddał;

H 2

tedy

musi dzierzawca, jeżeli prawa zastrawu
nie ma, następującemu nowemu posia-
daczowi ustąpić. Mocen jest iednak,
od puszczającego w dzierzawę zupeł-
nego zadofyć uczynienia domagać się
za poniesione szkody, i ubyły poży-
tek.

ROZDZIAŁ VIII.

*O ugodach czynszowych zapożyczenia,
i zamawiania do roboty.*

§. 254.

Lubo używanie znikomych rzeczy iedynie i szczególnie na ich spotrzebowaniu zależy, a zatym same w sobie uważane, dochodów nie czyni, wszelakoż często osobliwe pożytki połączone są z prawem zatrzymywania na pewny czas, i spotrzebowania cudzych pieniędzy, i innych liczbą, miarą, i wagą oznaczonych rzeczy. Słuszna więc iest, aby te pożytki przyzwoitym czynszem nadgrozdzone były.

§. 255.

Co się już o ugodach zamiany namieniło, iż te dla istotney omyłki, oszukaństwa, lub zbytecznego ukrzywdzenia zaskarzone bydź mogą, to także waży względem zapożyczania czynszowego, które równie do obóstronnie obowiązujących ugod należy. Czynsze przeto mogą bydź sprawiedliwe, albo niesprawiedliwe, iak cena, i zapłata.

§. 256.

Kiedy się czynsze, czyli prowizye z ugody, albo z ustawy należą, a ilość ich oznaczona nie jest; wtedy pięć od sta, a między umocowanemi od zwierzchności kupcami sześć od sta na rok ustawa wymierza.

§. 257.

Przez ugodę każdy prowizyę po sześć od sta na Rok obwarować sobie może.

§. 258.

§. 258.

Prowizye zwyczajnie przy powracaniu kapitału, albo kiedy ugoda na więcej lat zawarta jest, i w tey względem terminow do płacenia prowizyi nie oznaczonego nie było, rocznie się płacą. Naprzód mogą bydź prowizye naywięcej za ieden rok pobierane.

§. 259.

Gdy przy zapożyczaniu na prowizyę nierzetelnie postąpiono, prawdziwą istotę ugody pozornemi czynnościami pokryto, mniej kapitału dano, niż obwarowano było do zapłacenia na powrót; wtedy zapożyczający może względem tego zarzuty czynić. Sędzia może go tylko do oddania tey ilości, którą otrzymał, i do prowizyi nie większey, iak w przeszłych §§. oznaczono, przymusić.

§. 260.

Zaczyn karty dłużne muszą to wszystko, co między w ugodę wchodzącami obwarowanego, i to, co danego było, rzetelnie, bez wszelkich wykrętów, i zataienia zawierać. Jeżeli karta dłużna chociaż jedną tylko okoliczność fałszywą w sobie zawiera; wtedy wszystkie zarzuty zapożyczającego, których pożyczający innemi dowodami zbicić nie może, za prawdziwe mieć należy.

§. 261.

Użyczenia, które małoletne, i bez zezwolenia swoich rodziców nawet wieloletne dzieci pod tym warunkiem przyjmują, aby zapłata do śmierci oycy, matki, lub innego zostawiającego spadek z linii wstępnej odwleczona była, nie dozwolone są, czy zapożyczenie za prowizyą, albo bez prowizyi, czy w
go-

gotowych pieniądzech, albo towarach
stało się.

§. 262.

Zapozyczenie, które dopiero po
śmierci rodziców zapłacone być ma,
może dzieciom tylko za zezwoleniem
zostawiającego spadek z wstępnej linii,
albo za przyzwoleniem sądu, do któ-
rego dzieci należą, ważnie być dane.
Zachodzące okoliczności podług słu-
żności umiarkować, do Sądu należy.

§. 263.

Jako używania cudzych rzeczy, lub
użytkowania cudzych pieniędzy za
oznaczone czynsze, czyli prowizye
otrzymuje się; tak też można osobiste
usługi, i roboty za pewną nadgodę
pieniężną najać, i o to w ugodę za-
mówienia wejść. Jeżeli się nadgroda
nie z pieniędzy składa; wtedy powstaie
wprawdzie także obostronnie obowiąz-
ująca, ale nie nazwana ugoda.

§. 264.

Prawa i obowiązki między panami i służącemi względem towarzystwa domowego w rozdziale VI. części pierwszej podane już zostały. W tym miejscu mówi się tylko o takich prawach i obowiązkach, które bez związku z domowym towarzystwem względem innych zamówionych usług i robot zachodzą, i które podług uczynionego porozumienia się wymierzają się.

§. 265.

Bez wyznaczenia pracy i zapłaty nie może wprawdzie powstać ugoda zamówienia kogo, i zamówienia się do roboty; z tym wszystkim skoro kto robotę, albo dzieło zamówił, to także się rozumie, iż na przyzwoitą zapłatę zezwolił.

§. 266.

Skoro więc iedna strona robotę uskuteczniła, albo dzieło stosownie do umo-

wy

wy przyftawiła ; wtedy iej druga srona zapłatę winna, która, ieżeli tego potrzeba, przez znaiących się na rzeczy oznaczona będzie. Ieżeli zaś ci upatrzą, iż dzieło umowie wcale nie odpowiada; to robiącemu zapłata nie należy.

§. 267.

Wady nieistotne, to iest takie, które używaniu dzieła nie przeszkadzaia, musi robiący poprawić, i póki poprawione nie są, na zapłatę czekać. Lecz ieżeli zamawiający dzieło iuż przyiął, widocznych mniejszych wad nie wyrzucaiać; tedy mu wolno tylko część proporcjonalną zapłaty póty zatrzymać, póki te wady poprawione nie będą.

§. 268.

Kiedy osoba zamówiona ze swego przewinienia obietnicy w czasie przyzwoitym nie wypełnia; zamawiający nie iest iuż obowiązany, zamówioną rzecz przyjmować, a zamówiona osoba nad-

nadgradza wynikłą ztąd szkodę. Jeżeli zaś zamawiający oddanie zapłaty zwleka, jest także obowiązany zamówioney osobie zupełnie nadgrodzić.

§. 269.

Tudzież za usługi, i roboty, które do skutku nie przyszły, należy się zapłata osobie zamówioney, jeżeli do uskutecznienia sprawunku gotową była, a zamawiający do tego iey przeszkodził, albo ją ogólnie o strata czasu przyprawił. Jeżeli zamawiający przystawienie dzieła tamuie; wtedy robiący o poniesioną stratę pozwać go może.

§. 270.

Ogólnie należy się zapłata po skończoney robocie. Lecz jeżeli robota w pewnych wydziałach czasu, albo dzieła samego czyni się, albo jeżeli wydatki są z nią połączone, których robiący na siebie nie przyjął; wtedy mocen jest,

sto-

stośowney do roboty części zapłaty domagać się.

§. 271.

Gdy iedynie przez przypadek materiał do uskutecznienia dzieła przygotowany, albo dzieło same zupełnie, albo po części niszczeie; wtedy właściciel materiału, albo dzieła na tym szkoduie.

§. 272.

W wątpliwości: czy zamówienie roboty, n. p. sukni, stołu, i t. p. za ugodę kupna, albo za ugodę zamówienia ma być uważane? domniemywa się, że ten, który na to materiały przyśtawił, robiącego zamówił, lub co tym samym jest, robotę zamówił.

§. 273.

Przeciwnie zaś iezli robiący materiały dostawił; wtedy się ugoda kupna domniemywa. To prawidło waży także względem dzieł kunsztownych, n. p. zegarów, malowideł, posągów, i t. p.

§. 274.

§. 274.

Osoby służące i robotnicy, którzy albo na czas oznaczony, albo aż do zakończenia pewnego dzieła zamówione były, nie mogą bez prawney przyczyny przed wyściem czasu, i przed skończeniem dzieła, ani roboty porzuceć, ani odprawionemi bydź. Jeżeli robota przerwana będzie; to każda strona za swe przewinienie, lecz nie za przypadek, odpowiada.

§. 275.

We wszystkich przypadkach, w których pełnomocnik ma prawo, polecony sobie interes na trzeciego przenieść, może także zamówiony robotnik albo rzemieślnik robotę, lub usługę (z własnym jednak niebezpieczeństwem) trzeciemu zlecić. Podług tego samego prawidła przechodzą także prawa i obowiązki z ugody zamówienia pochodzące,

dzące na dziedziców wchodzących w ugodę.

§. 276.

Ieżeli idzie o usługi i roboty, do których skutecznienia zamawiający robotnika, lub rzemieślnika przez wzgląd na iego szczególną zdolność obrał; wtedy śmierć zamówionego znosi ugodę zamówienia. Ieżeli zaś zamawiający zmiera; zamówiony może u iego dziedziców dopełnienia ugody, albo nadgrodzienia szkody domagać się.

§. 277.

Co względem osób służących, rzemieślników, albo robotników w ogólności postanowiono iest; to samo także waży względem prawników, lekarzów, i cyrulików, faktorów, prowizorów, i innych osób, które sobie za swe usiłowania pensyę, kapitulacyę, albo inną iaką nadgodę wyraźnie, albo w milczeniu obwarowały.

§. 278.

§. 278.

Gdy z ugodą zamawiania inne jeszcze przydatkowe ugody połączone są, n. p. kiedy zarządzającemu dobrami prócz tego schowanie pieniędzy, i innych rzeczy, albo inny osobny sprawunek powierzony będzie, albo nakoniec gdy ten takowy sprawunek bez zlecenia na siebie bierze; tedy przepisy prawne do każdego sprawunku stosowne muszą być zachowane, a zachodzące przy tym rachunki porządnie prowadzone, i zdawane.

ROZDZIAŁ IX.

O ugodzie Towarzystwa.

§. 279.

Do ugod dwóstronnie obowiązujących, i szczególnym imieniem nazwanych należy także uгода towarzystwa. Ta powstaie, kiedy dwie, lub więcej osob na złączenie tylko pracy swej, i roboty, albo też na złączenie swych rzeczy dla wspólnego pożytku zezwalaia.

§. 280.

Gdy się więc rzeczy bez wiedzy i woli właścicielow wspólnemi stiają; to żaden ielcze obowiązek towarzyski z tey wspólki nie powstaie: przeciwnie

Ustaw. cyw. część III.

I

zaś

zaś z oddania rzeczy do wspólki przeznaczoney zawsze poprzedzającej ugody towarzystwa domyslać się należy.

§. 281.

Podług tego, iak współczłonki towarzystwa tylko pojedyncze rzeczy, albo summy, n. p. dom, statek, sto grzywien czystego srebra, albo też pewną ilość rzeczy, n. p. wszystkie towary, wszystkie pożytki, wszystkie leżące grunta, lub nakoniec cały swój majątek bez wyjęcia do wspólki oddają, tak też rozmaite są wspólki rodzaie, i prawa towarzystwa mniej, albo więcej rozciągają się.

§. 282.

Ze wszystkiego, co do prowadzenia wspólnego interesu wyraźnie przeznaczono było, składa się fundusz, kapitał, albo masa główna towarzystwa, reszta zaś iako dobro oddzielne, i każdemu współczłonkowi właściwe uważa się.

§. 283.

§. 283.

Gdy ieden z współczłonków sum-
mę pieniężną, albo grunt do towarzy-
stwa wnosi, drugi zaś tylko swą usil-
ność i pracę do wspólnego pożytkułożyć
przrzeka; to nie summa, ani grunt, lecz
tylko sam wynikły ztąd pożytek będzie
dobrem społecznym, chybaby wyraźnie
inaczej ostrzeżono było. Gdy zaś
każdy towarzystwa współczłonek pewną
summę do wspólki wnosi; tedy ten ka-
pitał wspólną między niemi własnością
staie się.

§. 284.

Gdyby nawet ugoda towarzystwa
na cały majątek zawarta była; to tylko
o terażniejszym przez to rozumie się,
nie zaś o przyszłym majątku, jeżeli
względem tego nie dokładnie wyrażono
było; lecz jeżeli i przyszły majątek za-
ięty był, wtedy przez to tylko nabyty,
a nie odziedziczony majątek rozumie

się, chyba iżby obydwą wyraźnie razem warowane były.

§. 285.

Ugody towarzystwa, które się tylko do terażniejszego, albo tylko do przyszłego majątku ściągają, nieważne są, jeżeli dobro przez iedną lub drugą stronę wniesione nieporządnie wyrażone, i spisane było: takie iedynie spisanie są dostatecznymi dowodami wniesionych do wspólki rzeczy.

§. 286.

Czyli, i iakim sposobem ugoda towarzystwa, która się całego handlu wchodzących w ugodę kupców tyczy, ma być czyniona, w przyzwoite Regestra wciagniona, i publicznie ogłoszona? to wexlowe, i inne polityczne rozporządzenia stanowią. Gdy zaś tylko pojedyncze interesa społecznie się prowadzą; to dosyć jest, kiedy o to uczyniona

niona ugoda w księgach handlowych wpisana jest.

§. 287.

Ugoda towarzystwa należy wprowadzić do tytułów nabycia własności, samo zaś nabycie i spółka tylko przez porządne oddanie rzeczy przychodzi do skutku. Rzeczy ruchome natychmiast przez wniesienie onych do funduszu towarzystwa, nieruchome zaś dopiero przez to wzajemnie oddają się, kiedy współczłonkowie iak współwłaściciele do ksiąg publicznych wpisani będą.

§. 288.

Obowiązki współczłonków ugoda naznacza. Kto się szczególnie do pracy zobowiązał, ten od wszelkiego innego przyłożenia się wolny jest. Kto szczególnie pieniądze, albo inne przyłożenie się przyrzekł, ten ani obowiązku, ani prawa nie ma, innym sposobem do społecznego zarobku przyczyniać się.

§. 289.

Według tej ustawy wszystkie wspólczłonki obowiązane są, bez względu na ich większą, lub mniejszą część do społecznego pożytku równie się przyczyniać. Żaden z nich mocen nie jest, tego przyczynienia się trzeciemu powierzać, albo inny towarzystwu szkodliwy handel prowadzić, naymniey zaś bez zezwolenia wszystkich współczłonków kogo do towarzystwa przyimować.

§. 290.

Każdy współczłonek odpowiada za szkodę, którą z swego przewinienia towarzystwu sprawuje. Tej szkody nie można żadnym sposobem z pożytkiem, który on towarzystwu przyniosł, porównać; lecz ieżli współczłonek przez samowładnie podjętą nową czynność z iedney strony szkodę, a z drugiej pożytek towarzystwu sprawił; w ten czas pro-

proporcyonalne porównanie może mieć miejsce.

§. 291.

Maiątek, który po odtrąceniu wszystkich kosztów nad fundusz towarzystwa się pozostaje, jest zyskiem. Jeżeli nic innego umówiono nie było, to wszystkie współczłonki mają równe prawo do zysku.

§. 292.

Jeżeli niektóre same współczłonki fundusz złożyli, a drudzy pracełożyli; to nie przedzey się zysk-okaze, aż fundusz zabezpieczony będzie. Towarzystwo polega tylko na pożytkach, które przynosi użycie funduszu z pracą złączone. Sam fundusz zostaje własnością tych, którzy go złożyli, chyba by wartość prac do kapitału dodana, i wszystko za społeczne dobro uznane było.

§. 293.

Kiedy kto swe usiłowania, albo swój kapitał ku pożytkowi trzeciego poświęca, i wszelkiego zysku się wyrzeka; w ten czas nie powstaie ugoda towarzystwa, ale rodzaj darowizny.

§. 294.

Ieżeli towarzystwo fundusz swój całkiem, albo w części traci; zaczym strata w takim stosunku rozdzieloną będzie, w iakimby zysk w razie przeciwnym rozdzielony został. Kto kapitałem się nie przyłożył, ten kapitału tracić nie może: on tylko usiłowania swe traci.

§. 295.

Towarzystwo może współczłonkowi dla iego szczególnych przymiotow, albo usiłowań na większy zysk, i na mniejszą stratę przyzwolić, niżby mu podług iego części przypadła: podobne iednak
wy-

wyjęcia stawać się nie mają czynnościami prawnu przeciwnemi.

§. 296.

Prawu przeciwne byłoby , gdyby n. p. współczłonek , wniosłszy swój kapitał do towarzystwa , z iedney strony od wszelkiego niebezpieczeństwa utraty tak kapitału , iak prowizyi zabezpieczyć się , i od wszelkiego współczynienia uwolnić się , z drugiej zaś strony przecie zysk , któryby prawne prowizye przewyższał , warować sobie chciał. Ieżeli kapitalista taki ieszcze oprócz tego nierzetelnie , ale zdradliwie postępuje , zostaie za to w odpowiedzi.

§. 297.

Współczłonki , którym zawiadowanie poruczone iest , obowiązani są trzymać , i zdawać porządnie rachunki wspólnego funduszu , tudzież przychodu i wydatkow do tegoż należących.

§. 298.

Zakończenie rachunkow , i dział zysku , albo utraty żądane bydź nie może przed dopełnieniem interesu. Lecz ieżeli się to interesow tyczy, które więcey lat trwać , i roczny pożytek przynosić mają; tedy współczłonki tak rachunkow , iako rozdzielenia zysku rocznie się domagać mogą, ieżeli przez to interes główny nie szkodzi: wreszcie każdy współczłonek może każdego czasu swoim kosztem rachunki przeyrzeć.

§. 299.

Kto na samym okazaniu bilansu prze-
stał, albo się prawa swego żądania ra-
chunkow wyrzekł, nie traci przez to
prawa wytknięcia oszukania.

§. 300.

Względem osoby, która się tylko z
częścią majątku swego w towarzystwie
mieści, można sobie wspólny i osobny
mają-

maiaćek wystawiać; pierwszym zarządza tylko towarzysztwo, drugim zaś tylko ta osoba. Prawa i obowiązki, które trzeci względem towarzysztwa ma, muszą się zatym od praw i obowiązkow względem pojedynczych współczłonkow różnić.

§. 301.

Bez wyraźnego, albo cichego zezwolenia wszystkich współczłonkow nie może się towarzysztwo trzeciemu obowiązać. To zezwolenie daia współczłonki albo bezpośrednio sami, albo pośredniczo przez swych pełnomocnikow. Obwieszczone, i iednemu, albo więcey współczłonkom udzielone prawo prowadzenia firmy, czyli podpisywania imieniem towarzysztwa wszelkich dokumentow i pism, zawiera iuż w sobie u handluiących pełnomoctwo od wszystkich współczłonkow.

§. 302.

§. 302.

Co trzeci towarzystwu dłużnym jest, tego współczłonkowi pojedynczemu towarzystwa płacić nie powinien, i przeciwnie. Toż samo także waży względem pretenzyi, które albo do całego towarzystwa, albo do pojedynczego współczłonka mieć może.

§. 303.

Ieżeli się to wspólnych pretenzyi i długow tyczy; w ten czas każdy współczłonek towarzystwa może o swoją tylko część dłużnika zapozwać, albo od wierzyciela byź zapozwanym: oprócz w przypadku, który się u handlujących domniemywa, iż wszyscy za iednego, a ieden za wszystkich przyrzekł co, lub przyjął.

§. 304.

Ukryte współczłonki towarzystwa handlującego, to jest takowi, którzy część funduszu na zysk i stratę towarzystwa

rzyftwu użyczyli, lecz za współczłon-
kow ogłoszonymi nie są, w żadnym
przypadku więcej, iak użyczonym ka-
pitałem nie odpowiadaia. Ogłoszone
zaś współczłonki całym swym majątkiem
odpowiadaia.

§. 305.

Samo przez się rozwiązanie się to-
warzystwo, kiedy się podięty interes
kończy, kiedy cały wspólny handel
upada, albo kiedy czas oznaczony
wyszedł.

§. 306.

Iezeli się towarzystwo z dwóch tyl-
ko osób składa; zaczym te przez śmierć
osoby iedney gaśnie: iezli zaś z więcej
się osób składa; to się domniemywa, iż
te po śmierci iednego współczłonka da-
ley ie między sobą prowadzić chcą. To
domniemywanie się waży ogólnie wzglę-
dem dziedzica handlujących.

§. 307.

§. 307.

Jeżeli uгода towarzystwa wyraźnie także na innych dziedziców prócz handlującego rozciąga się, to ci skoro dziedzictwo obeymą, obowiązani są, do woli zostawującego dziedzictwo stosować się: wola ta iednak nie rozciąga się na dziedziczących po dziedzicach, a tym mniej stanowić może ta wola towarzystwa na zawsze trwające.

§. 308.

Prawa i obowiązki towarzyskie nie przechodzą w ogólności na dziedziców iednego współczłonka: wszelakoż ci mają prawo upomnienia się o złożenie, i wyrzetelnienie rachunków aż do śmierci zostawującego dziedzictwo. Przeciwnie zaś są oni także obowiązani, rachunki zdać, i wyrzetelnić.

§. 309.

§. 309.

Gdy współczłonek istotnych warunków ugody nie wypełnia, gdy sobie co z funduszu przywłaszcza, gdy zbankrutuje, albo przez występki wpływ swój i kredyt traci; ten może być przed wyściem czasu z towarzystwa wyłączony.

§. 310.

Ieżeli czas, do którego towarzystwo trwać ma, ani wyraźnie oznaczony nie był, ani z natury interesu oznaczonym być nie może; wtedy każdy współczłonek może według upodobania wypowiedzieć ugodę: tego iednak ani przez zdradę, ani w niewczas czynić nie wolno.

§. 311.

Nakoniec można ugodę towarzystwa przed wyściem czasu wypowiedzieć, kiedy współczłonek ten, od którego
pro-

prowadzenie interesu szczególniej zależało, umarł albo wystąpił.

§. 312.

Ustalenie towarzystwa handlowego, jego zniesienie, przyjmowanie, i wystąpienie jego współczłonków muszą być publicznie obwieszczone. Z tego obwieszczenia także o mocy, i trwaniu pełnomocstw sędzi się.



ROZDZIAŁ X.

O ugodach przedślubnych.

§. 313.

Osobiste prawa małżonków, które szczególnie z istoty małżeńskiej społeczności powstają, ustanowione już są w trzecim rozdziale części pierwszej. W tym miejscu podają się prawa rzeczowne, które z okoliczności małżeństwa nastają, i które się przez ugody przydatkowe osobliwie względem posagu nabywają.

§. 314.

Przez posąg, wiano, albo wyprawę rozumie się ten majątek, który żona

Ustaw. cyw. część. III. K swe-

swemu mężowi dla ulżenia ciężarow
stanu małżeńskiego istotnie oddała, lub
przynajmniej zapewniła.

§. 315.

Kiedy zaręczona własny majątek
posiada, i wieloletnią jest, to od niey
i od zaręczonego zależy, iak się wzglę-
dem posagu, i innych podarunkow wza-
iemnych porozumieć z sobą chcą. Ieżli
zaś zaręczona ieszcze małoletnią jest; za-
czym do ważności ugod przedślubnych
potrzebne jest także pozwolenie sądu
opiekuńskiego.

§. 316.

Ieżli zaręczona żadnego własnego
do utrzymania siebie wystarczającego
majątku nie posiada; to rodzice, lub
dziadowie i baby w miarę, iak dzie-
ci żywić, i ich sposobem do życia opa-
trzyć powinni, obowiązani są córkom,
albo wnuczkom pod czas ich zamężcia
posag stanowi, i majątkowi ich przy-
zwoity

zwoity wyznaczyć, i oto się z zaręczonym ułożyć.

§. 317.

Ieżli w tym przypadku rodzice, albo dziadowie i baby niemożnością się wymawiaią; tedy na żądanie zaręczonych ma się w to sąd iako pośrednik wdać, i dochodząc wszelkich okoliczności (nie wchodząc w wewnętrzny stan majątku domowego) na rodziców nalegać, aby na wiano tyle przynajmniey wyznaczili, ileby ich dalsze utrzymanie córki niezamężney kosztowało.

§. 318.

Ieżli iuż pośląg swóy córka odebrała, i chociaż bez własney winy straciła go; zaczym w przypadku nawet powtórnego zameżcia nie ma iuż prawa żądania nowego wiana.

§. 319.

Córki wieloletne mogą się rzec swego wiana: ieżli tylko zaręczony rzeka

się wiana; wtedy wprowadzie prawo iego do niego upada, ale nie prawo iego małżonki.

§. 320.

Gdy wiano od rodziców zezwolone ilości winnego utrzymywania nie przewyższa; tedy to uciążliwemi warunkami z ulzczérbkiem zaręczonych obciążane bydź nie może. Lecz ieżli rodzice większe wiano wyznaczają, niż należąca część obowiązkowa wynosi, lub ie kto trzeci dobrowolnie daie; to przydane warunki, iak inne ugody, muszą bydź wypełnione.

§. 321.

W razie wątpliwym; czy posag z majątku rodziców, albo zaręczoney naznaczony był, ośtatnie się domniemywa: lecz ieżli rodzice swey małoletniey córce posag bez dozwoleńia opiekunskiego iuż wypłacili; zaczym się domnie-

mniemywa , iż rodzice z własnego majątku to uczynili.

§. 322.

Wszystko , co zbyć , i pożytkować można , może być w posagu dane. Jeżeli czas inny nie jest warowany ; to oddanie posagu dzieie się w dzień sam ślubu.

§. 323.

Póki społeczeństwo małżeńskie trwa , póty pożytek dochodów , i przypłodek posagu do męża należą. Jeżeli wiano z gotowych pieniędzy , z pretensyi , lub z rzeczy znikomych składa się , tego także własność zupełna do męża należy.

§. 324.

Jeżeli posag z gruntów leżących , z praw , lub z ruchomości , które nie naruszając istoty , mogą być użytkowane , składa się ; zaczym małżonka póty za właścicielkę tego uważaną będzie , póki dowiedziono nie będzie , iż mąż te

rzeczy za naznaczoną cenę przyjął, i tylko się do powrócenia tej ceny obowiązował.

§. 325.

Jeżeli mąż na piśmie, lub ustnie zeznał, iż posag odebrał, zaczym to jest dostateczne, aby uiszczzone oddanie przeciwko iemu, i jego dziedzicom dowodzić można: lecz jeżeli zeznanie takowe dopiero po rozpoczętym zbiegu wierzycielow uczynione będzie; tedy to pozostałym wierzycielom szkodzić nie może.

§. 326.

Sam związek małżeński nie czyni ielzcze społeczności dóbr między małżonkami. Na to osobna ugoda potrzebna jest, podług której małżonkowie równie iak inni ugodę zawierający uważani będą.

§. 327.

Jeżeli więc małżonkowie osobnego między sobą układu względem zarządzania

nia swym majątkiem nie uczynili; tedy każdy z małżonków przeszłe swoje prawo własności zatrzymuje, i do tego, co strona jedna pod czas małżeństwa nabywa, dziedziczy, i iakimkolwiek sposobem otrzymuje, druga strona żadnego prawa nie ma.

§. 328.

Póki małżonka nie zaprzecza, póty prawne domniemywanie waży, iż ona mężowi iak swemu prawnemu zastępcy zarządzanie swego wolnego majątku powierzyła. Uważa się on zatym w ogólności iak inny upoważniony rządca.

§. 329.

Gdy wyraźney ugody nie ma, to mąż tylko za główne dobro, albo za kapitał odpowiada. Z pobieranych podczas zarządzania swego pożytków nie jest obowiązany zdawać rachunki. Owszem te aż do dnia uchylonego za-

rzządzania za wyrzetelnione, i za ukończone uważane będą.

§. 330.

Równie także małżonka nie jest obowiązana, z pożytkow się rachować, które swemu mężowi odstąpiła, a jednak pod czas małżeństwa sama pobierała: zwłaszcza gdy obojgom wolno jest, takowe milczeniem zezwolone zarządzania zaprzeczyć, i zerwać.

§. 331.

W razie nagłym, i przy zachodzącym niebezpieczeństwie może małżonkowi zarządzanie majątku, chociażby mu wyraźnie, i na zawsze dozwolone było, bydź odjęte. Przeciwnie i on także mocen jest, nierostropne wydatki swoiey małżonki wstrzymywać, i nawet ią za porozumieniem się z iey najbliższemi krewnemi, ieżeli się znayduią, za marnotrawną ogłosić kazać.

§. 332.

§. 332.

Ponieważ posąg dla męża naznaczony jest, aby ciężary sianu małżeńskiego zastępował, zaczym prawne domniemywanie jest, iż posąg po zeyściu męża na żonę iego, a gdy ona przed nim zmiera, na iey dziedzicow spada. Gdyby zaś iey dziedzice od tego wyłączone mi bydź mieli, tedy to szczególną ugodą musi bydź obwarowano.

§. 333.

Co zaręczony, lub kto trzeci zaręczoney na zabezpieczenie, albo też na pomnożenie posagu wyznacza, zowie się oprawą. Pożytek ztąd lubo do żony pod czas małżeństwa nie należy; po śmierci iednak męża wolna własność teyże oprawy do niey bez osobnego układu należy, chociażby nawet mężowi po zeyściu żony posąg zapisany nie był.

§. 334.

Ani zaręczony, ani rodzice jego są obowiązani wyznaczać oprawę: iednak iako rodzice zaręczoney obowiązani są, posąg dla niey wyznaczyć, tak też powinni rodzice zaręczonego stosownie do ich majątku wyposażyć go, w reszcie posąg bez oprawy, iak darowizna dla zaręczoney bez posagu mieysce mieć może.

§. 335.

Mąż nie iest obowiązany, swoiey nowey małżonce piêrwszego rana po ślubie dać darowiznę, czyli tak nazwany podarunek ranny. Ieżli zaś podarunek ranny w oznaczoney summie wyraźnie był przyrzeczony; zaczym domniemywa się, iż ten w piêrwszych trzech latach iuż był oddany.

§. 336.

Dar, który się żonie na przypadek owdowienia iey tytułem wsparcia przyrzeka,

rzeka, nazywa się dochodem wdowim, a gdy pożytek z leżącego gruntu na to się naznacza: dożywociem. Dar ten należy się wdowie zaraz po śmierci męża, i zawsze na trzy miesiące powinien być naprzód oddawany.

§. 337.

Kiedy mążowski majątek konkurso-
wi podpada, albo małżeństwo rozwodzi
się; w ten czas ugody przedślubne, co
do strony niewinney, też samą dzielność
mają iak przy śmierci.

§. 338.

W ogólności należy się wdowie zwy-
czayne utrzymanie ze spadku przez sześć
niedziel ieszcze po śmierci męża, i jeżeli
jest w ciąży, przez sześć niedziel po
połogu: dopóki zaś ona tego utrzymy-
wania używa, póty wdowiego dochodu
pobierać nie może.

§. 339.

§. 339.

Gdy wdowa w nowe śluby małżeńskie wchodzi, lub o życie rozpustne sądownie przekonana będzie; w ten czas traci prawo do dochodu wdowiego.

§. 340.

Ważność, lub nieważność podarunkow między małżonkami uważa się podług praw względem darowizn w ogólności przepisanych. Aby się żona ważnie swych ugod przedślubnych wyrzec mogła; żyjący ieszcze współkontrahenci, jeżeli się do tego przyłożyli, swoje zezwolenie na to dać powinni.

§. 341.

Kleynoty, kamienie drogie, i inne kosztowne rzeczy, które mąż żonie do stroiu dał, uważane będą w zachodzącej wątpliwości nie za darowane, lecz za wygodzone.

§. 342.

§. 342.

Ten, który pośląg daie, mocen iest przyzwoitego zabespieczenia ządać od tego, który go bierze. Opiekuni i kuratorowie małoletniey zaręczoney opuszczają nie mogą tego zabespieczenia bez wyraźnego zezwolenia sądu opiekuńskiego. Toż samo waży także względem oprawy, względem dochodu wdowiego, i wszelkich innych należytości.

§. 343.

Prawa albo z ustawy, albo z ugody małżonkom służące nie na obcowaniu małżeńskim, lecz szczególnie na zaślubieniu polegają: chybaby wyraźnie inaczej obwarowano było. Kiedy małżeństwo zupełnie rozwiązane, albo za nieważne uznane będzie; wtedy stronie, która temu winna nie iest, pozostają prawa iey, które sobie na majątku drugiey strony rzetelnie warowała.



ROZDZIAŁ XI.

O ugodach losowych.

§. 344.

Przypadki, które nam pożytek, lub szkodę przynoszą, nazywamy szczęściem, albo nieszczęściem. Kto się przypadkiem takowym zyskać co, lub utracić odważy, i tym końcem z drugą osobą o postanowioną cenę umawia, ten zawiera ugodę losową.

§. 345.

Tego rodzaju ugody mogą obowiązywać iednostronnie, albo dwóstronnie, a ztąd albo iak darowizny, albo iak zamiany uważają się: iak darowizny :
gdy

gdy cena tylko iednemu w ugodę wcho-
dzącemu przypada, iak zamiany zaś:
gdy obydwu w ugodę wchodzący z tego
co mają.

§. 346.

Do czynności losowych należą ogół-
nie: zakład, gra, i los, szczególnie zaś
względem spodziewanych praw,
albo względem przyszłych ieszcze nie-
pewnych rzeczy zawarte kupna, i inne
ugody, tudzież dożywotnie dochody,
przypadki burzy, i tym podobne zabe-
spieczające kasy, nakoniec ugody za-
bespieczenia, i ugody względem uży-
czania pieniędzy na los powrócenia
okrętu. (Bodmeria)

§. 347.

Gdy strona iedna przyszłe niepewne
zdarzenie utrzymuje, druga zaś zaprze-
cza, i przytym zysk oznaczoney ceny
dla tego, który przypadek zgadnie,
między niemi umówiony został; w ten

czas

czas powstaie zakład. Jeżeli ta, lub owa w zakład wchodząca strona o wypadku pewnie już piérwey wiedziała; wtedy albo zdradziectwo, albo udanie zachodzi, lub też zakład, iak nieoznaczona darowizna, uważany będzie.

§. 348.

Zakłady zdradziectwem i udaniem zawarte, równie iak te, które dobrym obyczajom, lub ustawom przeciwią się, są zupełnie nieważne. W piérwszym przypadku ofszukany może się upomnieć o cenę, którą wydał, w innych przypadkach każdy, a to do kasy ubogich z odciągnięciem trzeciej części na nadgrode dla siebie, jeżeli iey żąda.

§. 349.

Rzetelne, i ogólnie dozwolone zakłady są obowiązującemi, kiedy umówiona cena nie tylko przyrzeczoną, ale też w rzeczy samey oddaną, lub złożoną była, sama zaś ilość prawom względem

dem darowizn nie przeciwi się. O tę cenę sądownie zapożywać nie można.

§. 350.

Kto komu na zakład, albo na zapłacenie utraty przez zakład poniesionej pieniędzy użycza, nie ma prawa pozywania tego, który się zapożyczył, równie i ten, który już zapłacił utratę, żadnego nie ma prawa upominania się o powrócenie.

§. 351.

Przez gry rozumieją się tu takie czynności, które się czasem dla przepędzenia czasu, czasem dla zabawy, czasem też za umówioną cenę przedsiębiorą, których zysk albo od szczęścia samego, albo od samej sztuki, albo też od obydwóch razem zależy.

§. 352.

Każda gra jest rodzajem zakładu. Prawa o zakładach ustanowione wąż także względem gry. Które gry są za-

Ustaw. cyw. część III.

L ka-

kazane, iak osoby dopuszczające się gry zakazaney, i ci, którzy im do tego iakokolwiek pomagają, mają bydź karani? to polityczne ustawy przepisują. Będący w niebezpieczeństwie zruynowania się przez gry, może bydź ogłoszony za marnotrawcę.

§. 353.

Kartka, laska, kość, i każdy inny znak, na którego odmianie przez przypadek oznaczoney dostąpienie prawa polega, zowie się losem. Jeżeli los do zakładu, lub do gry zmierza; w ten czas prawa przepisane względem zakładów i gry mają mieysce. Jeżeli zaś iaki dział, wybór, lub spór losem ma bydź rozstrzygniiony, wtedy przytym zachodzą wszystkie prawa względem innych ugod ustanowione.

§. 354.

Kto z budy szczęścia od kraiowey władzy pozwoloney, albo z loteryi za
złoto-

złożeniem ceny oznaczoney los, albo kartkę ciągnie; ten kupuje sobie przez to nadzieję do wygrania, to jest: prawo do upomnienia się u właściciela gry, lub u iego pełnomocnika o rzecz na tey kartce oznaczoną, iako o wygraną: Jeżeli los próżny będzie; na ten czas traci złożoną cenę, iednak o użyczone na to pieniądze sądownie zaskarżonym być nie może.

§. 355.

Kto przyszłe pożytki z pewnego pola, lub z winnicy z oznaczeniem miary, liczby, albo wagi za postanowioną proporcjonalną cenę kupuje, ten nie zawiera ugody szczęścia. Lecz jeżeli zboże, albo iagody ogólnie i hurtem kupuje; wtedy się dzieie czynność losowa. Wszakże ugody te nie do zakładów należą, lecz iak inne ugody, bez szczególnego ograniczenia powinny być wypełnione.

§. 356.

Ieżeli w razie takowym dla nieurodzaiu, albo dla innych nieszczęśliwych przypadków wcale żadne żniwo, lub winobranie przedsięwzięte być nie może; na ten czas kupno przez zaginięcie towaru ieszcze nie wydanego, zupełnie upada: wyiawwszy, ieżeli dowieść można, iż tylko nadzieia żniwa, lub winobrania była szczególnym zamiarem kupna. Przeciwnie zaś dobrodzieistwo względem skrzywdzenia nad połowę nie ma tu mieysca.

§. 357.

Część, którą kto ma w górach kruszcowych, zowie się kux. Ponieważ zysk przy kopaniu kruszców niepewny iest, i często na dalsze prowadzenie dzieła przedsięwziętego dokładać trzeba, za czym kupno kuxu do ugod losowych należy. Przedaiący odpowiada tylko za rzetelność kuxu, kupujący zaś może

go,

go, jeżeli więcej łożyć nie chce, albo zaniechać, albo też prawa swego własności do niego odstąpić.

§. 358.

Rybakom, którzy połów iednego zaciagu, lub całego dnia przedali, umówiona cena należy się, chociażby nic nie złapali. Ryby takowe nie iak pożytki, których się dopiero zwyczajnie doczekiwać trzeba, iak zboża, lub winogron, lecz iak rzeczy niczyie uważane będą. Oprócz tego praca na połów ryb obrócona, chociaż nadaremna, zawsze iest warta nadgrody.

§. 359.

Kiedy przypadkiem złota, albo srebrna, lub inna rzecz iaka szacowna w sieci wyciągnioną będzie; wtedy zachodzi przypadek znalezienia, i te tak kupującemu i sprzedającemu połów, iako też innym współuczestnikom wspólne iest. Według tego przykładu mają

bydź inne podobne przypadki rozstrzygnięte.

§. 360.

Właściciel iest wprawdzie mocen zawierać ugodę względem swego majątku na przypadek swoiey śmierci, atoli trzeciey osobie niewolno przedawać nadziei swey do dziedziczenia w ogólności po kimkolwiek, albo po pewney ieszcze żyjącey osobie. Obięte, albo przynajmniej przypadłe dziedzictwa mogą bydź zbywane.

§. 361.

Kupujący dziedzictwo nie tylko wstępuje w prawa, lecz także bierze na siebie obowiązki przedaiącego iako dziedzica, ile te kupione, lub sprzedane bydź mogą. Ieżeli więc prawne dobrodziejstwo inwentarza użyte nie będzie; wtedy kupno dziedzictwa także iest łosową czynnością.

§. 362.

§. 362.

Do rzeczy, które przedaiącemu nie iak dziedzicowi, lecz z innego powodu, n. p. iak zapis z piêrwzeństwem, iak fideikommis, iak substytucya, iak pretenfya dłuźna ze spadku przynależą, i nawet bez prawa dziedziczenia do niego by należały, nie ma kupuiący dziedzictwo żadnego prawa: przeciwnie należy mu wszystko, co do dziedzictwa samego przybywa, czy to przez ubycie legataryusza, albo współdziedzica, czy innym iakimkolwiek sposobem.

§. 363.

Wszystko, co dziedzic iako dziedzic istotnie przyiął, i z swoim iuź mianym majątkiem złączył, rachuje się do masy, przeciwnie zaś wszystko, co tenże ze swego majątku na spadek wydał, odciaga się od masy. Do tego należą z iedney strony pobrane pożytki, i pretenfye; z drugiej strony popłacone długi,

wydane zapisy, i gdy nic innego wyrażnie umówiono nie było, nawet koszta pogrzebowe.

§. 364.

Ile przedaiący zarządzał majątkiem spadkowym przed oddaniem, tyle za to iak inny zastępcą, kupującemu odpowiada. W stosunkach zaś, iakie między wierzycielami spadkowego majątku, lub dłużnikami, i między przedaiącym się, rozumie się, iż kupujący iak pełnomocnik osobę przedaiącego wystawuie.

§. 365.

Iezeli inwentarz przy kupowaniu dziedzictwa za fundament wzięto, tedy za ten przedaiący odpowiada. Iezli zaś kupno hurtem się działo, w ten czas przedaiący odpowiada nayprzód za rzetelność prawa swego dziedziczenia tak, iak go podał, powtóre za wszelką szko-

szkodę przez swe przewinienie kupującemu wyrządzoną.

§. 366.

Prawo wymagania od kogo przez czas życia dochodu rocznego, iak inna rzecz każda, może być darowane, lub odkazane. Lecz iezli to albo za sumę pieniężną kupione, albo za inny kapitał wymieniane będzie; wtedy powstaie czynność losowa: uroda dożywotniego dochodu.

§. 367.

Trwanie dożywotniego dochodu może zależeć albo od życia kupującego, lub przedającego, albo też trzeciej osoby. W wątpliwości kwartałami naprzód się wypłaca, i we wszystkich przypadkach kończy się z życiem tego, na którego głowie polegał, czy ten naturalną, czy gwałtowną śmiercią umrze.

§. 368.

Jeżeli wierzyciele kupującego skrzywdzonymi się być rozumieją przez tę ugodę; to tylko na dożywotni dochód mają prawo kłaść arefzt. Dzieci nawet nie mają prawa z powodu uszczerbku części obowiązkowej złożyć ugodę dożywotniego dochodu przez ich oycę zawartą. Wolno im iednak złożenia części dochodu, bez której srona mająca ten dochód obeyść się może, sądownie żądać, i na tey potrzebne im wyżywienie zabezpieczyć.

§. 369.

Gdy wiele osób złożonym kapitałem fundusz między sobą zakładają, z którego albo oni sami w razie potrzebnym, albo ich żony iak wdowy, lub dzieci ich iak sieroty wsparcie mieć powinni, wchodzący w ugodę przyimują na siebie wprowadzić pewny, ale mały ciężar, ażeby w przypadku proporcjonalną po-

pomoc mieli. Jest to czynnością losową, której prawa podług prawideł ugod towarzystwa uznane będą.

§. 370.

Kiedy kto niebespieczeństwo szkody, któraby drugiego spotkać mogła, na siebie bierze, i iemu za pewną zapłatę obiecuie, umówione nadgrodenie szkody uczynić; w ten czas dzieie się uгода zabespieczenia. Zabespieczający odpowiada za szkodę przypadkową, a zabespieczony za przyobiecaną zapłatę.

§. 371.

Przedmiot zwyczajny tey ugody są towary, które albo wodą, albo lądem sprowadzają się. Mogą iednak także inne rzeczy, n. p. domy, i grunta na- przeciw ognia, wody, i innym niebespieczeństwom, nawet życie iakiey osoby tyle bydz zabespieczone, ile strata, o którąby iey śmierć wczesna iednego przy-

przyprawiła, od drugiego nadgrodzoną
bydź powinna.

§. 372.

Iezeli ugoda zabezpieczenia ważną
bydź ma, powinna bydź albo na piśmie
uczyniona, albo w dziennik uprzywi-
leowanego do takich czynności wpisa-
na: w tym także przedmiot ugody,
imię kontrahentów, umówiona zapłata,
i nadgrodzienie, iakie na ostrzeżony nie-
szczęśliwy przypadek uczynione bydź
ma, muszą bydź wyraźnie oznaczone.

§. 373.

Iezeli się wchodzący w ugodę o inne
ieszcze warunki umówili, n. p. o osobę
szypra, lub furmana, o czas iazdy, o
mieysce wyładowania, lub wyłożenia,
i t. p. zazym zabezpieczony nie może
sam przez się od tego odstępować. Iezli
odstąpi, to zabezpieczający do nadgro-
dzenia obowiązany nie iest, chociaż mo-
cen

een zostaie, zapłatę zabezpieczenia za-
trymać.

§. 374.

Iezeli się nieszczęśliwy przypadek
wydarza; wtedy zabezpieczony, gdy
niezwyciężona przeszkoda nie zachodzi,
albo nie innego umówiono nie było, w
tym terminie uwiadomić powinien za-
bezpieczającego, który do przyięcia
przyrzeczenia między nieprzytomnemi
został iuż naznaczony.

§. 375.

Kto o nieszczęśliwym przypadku nie
w przyzwoitym czasie donosi, lub do-
wieść nie może; traci zapłatę, i tak
mało ma prawa do nadgrodzienia, iak
ów, który albo przez niezapłacenie
cła, albo przez zaniedbane zachowanie
towarów sam na siebie szkodę ściągnął.

§. 376.

Zabezpieczony nie może z powodu
utraty rzeczy więcej otrzymać, niżby

mu

mu z powodu uratowania oney zofstawało; na tym fundamencie zapłata umówiona zawsze od prawdziwey szacunkowej wartości rzeczy tey, która ma być zabezpieczoną, odciągniona być powinna. Rzetelnemu zabezpieczycielowi przynależy w każdym przypadku zapłata; zabezpieczony zaś otrzymuje powrót szkody tylko wtedy, kiedy się niefortunny przypadek istotnie wydarza.

§. 377.

Kiedy zaginięcie, albo uratowanie rzeczy pod czas zawartej ugody iednemu z kontrahentow było już wiadome; wtedy ugoda nieważna jest.

§. 378.

Gdy gotowe pieniądze na okręt za część zysku, lub za nadzwyczajną przewizę z tym warunkiem użyczają się, ażeby, gdyby okręt bez przewinienia zapożyczającego się utonął, także pre-

ten-

tenſya użyczaiącego uſtała; w ten czas
naſtaie ugoda użyczenia, która ſię w
ſzczegółności zowie bodmeria.

§. 379.

Bodmeria może bydź iak zakład,
albo iak ugoda towarzylſtwa uważana.
Daſze uſtawienia względem ugod za-
beſpieczenia i bodmeryi w uſtawach mor-
skich zawarte ſą.



ROZDZIAŁ XII.

O ugodach domniemywanych.

§. 380.

Są takie dozwolone czynności, które razem do praw drugiej osoby wpływ mają, i z niedostatku umowy istotnej nie należą do ugod prawdziwych, lecz którym ustawa przez wzgląd na domniemane zezwolenie stron przy tym interesowanych, nadała moc ugody.

§. 381.

Domniemywanie prawne gruntuje się w takowych przypadkach na iednym z następujących niezaprzeczonych prawideł: nayprzód iż ten, który się interesu po-

podeymuie, zezwala na skutki zwykłe z niego wypływające. Powtóre, iż każdy nawet niedorosły, i na zmysłach pomieszany pomnożyć dobro swoje dopuszcza. Potrzebie, iż nikt ze szkoda trzeciego zyskiwać nie myśli.

§. 382.

W ogólności obowiązani jesteśmy to wszystko drugiemu nadgrodzić, co on bez woli darowania na nasz pożytek wyłożył. Ten więc ma prawo do domagania się o powrót od nas tego, co na nasz pożytek wyłożył. To tylko, co małżonkowie, albo rodzice, albo dzieci iedno dla drugiego łożą, w wątpliwości za darowane uważa się.

§. 383.

Z tej przyczyny dobrowolne pożyteczne zawiadywanie rzeczami cudzemi, iezli właściciel wyraźnie tego nie zakazał, miane będzie za równe z ugodą pełnomocstwa. Ta zasada we
Ustaw. cyw. część III. M wszy-

wszystkich tych przypadkach waży, w których podeymuie się kto interesów, których zarządzanie albo zupełnie, albo po części na pożytek drugiego idzie.

§. 384.

W takich przypadkach są opiekunowie i kuratorowie, którzy bez poprzedniczego umówienia się majątek, albo interesa niedorostłych, nieprzytomnych, lub innym sposobem przeszkodzonych osób do zarządzania przyimują. Przez to powstaie ugoda dwóstronnie obowiązująca: strona jedna obowiązue się wiernie, i pilnie rząd prowadzić; druga zaś obowiązue się nadgrodzić uczynione potrzebne wydatki.

§. 385.

Kto interesami do opiekuna, albo kuratora należącemi pożytecznie zarządza, ma prawo upomnienia się o nadgrodzenie u opiekuna, albo u kuratora, lub u zostających pod opieką, albo
kura-

kuratelą, których dobrem zawiadywał. To także waży w tym przypadku, kiedy kto mylnie mniema, iż opieka, albo kuratela do niego rzeczywiście należy.

§. 386.

Kto dziedzictwo obeymuie, o tym się domniemywa, iż on wolę swą oświadczył, iż tak długi masy, przynajmniej podług inwentarza, iako też zapisy przez zostawującego dziedzictwo wydzielone pooddaie. Zaczym wierzyciele i legataryuszowie mają prawo przeciw dziedzicowi, iak gdyby z nimi formalną ugodę zawarł był.

§. 387.

W niedostatku innego woli ostatniej rozporządzenia obowiązany iest dziedzic zostawującego dziedzictwo przyzwolicie kazać pochować. Lecz ieżeli drugi kto obowiązek ten na siebie przyjął, i wydatki pogrzebowe sposobem

zwyczajowi mieysca, tudzież stanowi i maiątkowi zmarłego przyzwoitym zastąpił; tedy tyle ma prawa do upomnienia się u dziedzica o powrócenie kosztów, iak gdyby na to od niego umocowanym był.

§. 388.

Kiedy nikt dziedzictwa nie obiał, w ten czas temu, który potrzebne pogrzebowe kofzta założył, nadgrodenie z masy przynależy; o te może się on u rządzcy masy upomnieć.

§. 389.

Kiedy współdziedzic, albo współuczestnik bez polecenia innych interesowanych, współdziedzicznym, albo innym maiątkiem rządził; to ten rządzca iak pełnomocnik będzie uważany. Ten obowiązany jest z iedney strony, zdać porządne rachunki, z drugiey strony mocen jest, odrachować sobie wszelkie wydatki pożytecznie czynione.

§. 390.

§. 390.

Iezeli kto dla odwrócenia szkody większey od siebie, i od drugich własność swą poświęcić musi, wtedy się domniemywa, iż wszyscy pożytek ztąd odnoszący ugodą obowiązują się do wspólnego ponoszenia straty, i do proporcjonalnego nadgrodzienia temu, który tę ofiarę uczynił.

§. 391.

Gdy n. p. okręt od zbóycow morskich wzięty, i za wykup nazad oddany będzie; wtedy wszyscy interesowani, a nawet właściciel okrętu podług prawideł ugody towarzystwa wspólnie szkodę ponoszą. Co innego zaś jest, kiedy okręt zrabowany będzie: w tym przypadku, gdzie żaden nie cierpi, ażeby wspólnemu złemu zapobiedz, każdy mający swą część w okręcie z osobna stratę ponosi.

§. 392.

Kiedy okręt dla uratowania lżey-
szym uczyniony, i część ładowania,
lub okrętowych sprzętów w morze
wrzuconą będzie; wtedy wszyscy in-
tereflowani, ile przez to zyskali, pro-
porcyonalnie nadgrodzić powinni.

§. 393.

Toż samo waży, kiedy dla ulżenia
okrętu część ładunku do batu przenie-
sioną zostanie, i utonie: albo kiedy
przez wyrzucenie niektórych rzeczy do
morza inne w okręcie pozostałe, i ura-
towane szkodę przez to poniosły.

§. 394.

Złoto, srebro, kleynoty, gotowe
pieniądze i ogólnie wszystko, co szaco-
wać można, w takim przypadku pod-
pada pod składkę. Ta nie podług wagi,
lecz podług wartości rzeczy tak rachue
się, iż podane i zatopione rzeczy podług
ceny zakupienia, uratowane zaś podług
ceny

ceny przedawania uważaia się. Potrzebne żywności i odzienia w to się nie rachuią.

§. 395.

Iezeli okręt mimo wyrzucenie uto-
nie: to właściciel rzeczy wyrzuconych
i pożyczonych do żadnego przykładania
się obowiązany nie iest. Prawo iednak,
które komu na takie pożyczone rzeczy
z powodu dodanego w czasie przeszley
burzy ratunku, iuż przynależało, przy
swey mocy zoftaie.

§. 396.

Kiedy niebezpieczeństwo okrętu z
przewinienia właściciela okrętu powsta-
ło; zaczym on szczególniey obowiązany
iest, wartość rzeczy dla wspólnego
uratowania wyrzuconych nadgrodzić.
A iezeli tego uczynić nie może; to te
nadgrodzenie spada na właścicielow
rzeczy wyratowanych.

§. 397.

§. 397.

Kiedy, i gdzie nadgrodenie, i obrachowanie szkody, tudzież zabezpieczenie na wyratowanych rzeczach żądane być może, iak przypadku nieszczęśliwego dowodzić, i wyrachowanie rzeczy zatoniionych, i wyratowanych czynić należy? to szczególne ustawy morskie przepisują.

§. 398.

Gdy się co przez omyłkę komu czyni, do czego on prawa nie ma; wtedy domniemywa się ustawa, iż dający wymówił sobie odebranie na powrót, a biorący na to zezwolił.

§. 399.

Wypełnione czynności nie mogą być wprowadzane na powrót odbierane; gdy iednak kto co uczynił, do czego się bezpłatnie obowiązany być mylnie sądził; ten mocen iest, żądać nadgrody

grody sprawionemu pożytkowi przy-
zwoitey.

§. 400.

Toż samo waży także, kiedy pre-
tenśya z iakiego bądź powodu iest
ieszcze niepewną, albo kiedy od wy-
pełnienia przydanego warunku zawisła.
Prawdziwy dług na powrót żądany
bydź nie może dla tey przyczyny, że
termin płacenia ieszcze nie przypadł:
ale dług nieprawdziwy przez omyłkę
zapłacony może bydź na powrót ża-
dany.

§. 401.

Tudzież rzeczy, które iako praw-
dziwa powinność dane były, może
daiący na powrót żądać od biorącego,
kiedy prawny fundament do zatrzyma-
nia onych ustał. Przeto zaręczony,
kiedy małżeństwo do skutku nie przy-
szło, wzięty naprzód posąg, a żeglarz,
który wyrzucone swe do morza towary

znowu otrzymuie, powinien proporcjonalnie oddać nadgrode, którą był otrzymał.

§. 402.

Ieżeli kto z dwóch rzeczy iedną tylko, i tę według swego upodobania dać był obowiązany, i ieżeli przez omyłkę dał obydwie; wtedy od niego zależy, aby tey, lub owey rzeczy na powrót żądał.

§. 403.

Biorący uważany będzie za rzetelnego, albo nierzetelnego posiadacza podług tego, gdy o omyłce dającego wiedział, albo nie wiedział. Za pożyczającego uważać go wcale nie można. Niebezpieczeństwo straty rzeczyzymaney tyczy się tylko nierzetelnego posiadacza. Ieżeli biorący jest rzetelny; to ten stratę ponosi, który mu przez omyłkę rzecz był dał.

§. 404.

§. 404.

Kto płacąc wie, że dłużnym nie jest, ten czyni darowiznę, i według tej ustawy tak mało ma prawa do pozywania o oddanie, iak ten, który na przedsięwzięcie niedozwoloney, albo do wykonania niepodobney czynności co zaliczył.

§. 405.

Płacenia względem odbierania, których ustawa tylko prawa pozywania nie dozwala, n. p. nadzwyczajne prowizye, albo długi z gry, jeżeli już uiszczone były, nie mogą być na powrót żądane, wyjąwszy ten przypadek, gdyby pod opieką, lub kuratelą zofstający, albo inna osoba zapłaciła, która majątkiem swym wolnie rządzić nie może.

§. 406.

Kto pretenzyę swą na pożytecznym kosztow obróceniu zasadza, ten nie
tyl-

tylko sprawiony pożytek, albo odwróconą szkodę dowieść, ale też okazać powinien, iż te pożytki albo i jeszcze istotnie znayduią się, albo iż ie właściciel otrzymał, albo przynajmniey iżby on takż sam wydatek łożyć był musiał.

§. 407.

Kto n. p. dla syna, któremu oyciec wyżywienie dać powinien, potrzebną suknię przedaie, lub potrzebnych na to pieniędzy użycza, i przedaiącego w rzeczy samey zaspokaia; ten może się u oycza o zapłacenie upomnieć.

§. 408.

Ieżli zaś syn otrzymaną na suknię materję przemarnował, albo zapożyczone pieniądze na zapłacenie sukni stracił; zaczym ani użyczaiący materji, ani użyczaiący pieniędzy z powodu poży-

pożytecznego kosztów obrócenia przeciw ojcu żałoby czynić nie może.

§. 409.

Jeżeli kupiec wygotowaniem sukni zatrudnia się, i ją synowi oddaie, drugi zaś na zapłacenie okazanego rachunku pieniędzy użycza, a tym czasem synowy suknia i pieniądze ukradzione zostają; wtedy oyciec obowiązany zaspokoić kupca, nie zaś użyczającego; ponieważ ten nie sam kupcowi zapłacił, a zatym o pożyteczne pieniędzy obrócenie nie był dostatecznie troskliwym.

§. 410.

Jeżeli zaś syn potrzebną suknię na borg sobie sprawił, i przedaiący zaspokojonemi pieniędzmi istotnie zaspokojony został; wtedy oyciec zapłaci użyczkę, chociażby suknia ukradzioną by-

była: gdyż w tym przypadku tak przedaiący, iak użyczaiaący dowodzą pożytecznego obrócenia. Te prawidła we wszystkich podobnych przypadkach mają bydź przytosoowane.

ROZ-



ROZDZIAŁ XIII.

O przewinieniu.

§. 411.

Prewinienie w prawnym rozumieniu jest wolna czynność, albo zaniechanie, które się winnym względem innych obowiązkom sprzeciwia.

§. 412.

Zdarzenia, które wolney czynności, albo zaniechania za fundament nie mają, których przewidzieć, a przynajmniej ustrzedz się nie można, nie należą pomiędzy przewinienia: są one przypadkami.

§. 413.

§. 413.

Kiedy kto do takiego stanu dobro-
wolnie wchodzi , w którym więcej
czynić wolnie nie może, kiedy się n.p.
upija , albo się inney zbytaczney na-
miętności oddaie ; zaczym to , co w
stanie takim z uszczerbkiem drugiego
czyni , lub zaniedbuie , nie iest przy-
padkiem, lecz przewinieniem.

§. 414.

Przewinienia są publiczne i prywat-
ne według tego , iak obowiązki albo
względem cywilnego towarzystwa ogół-
nie , albo względem pojedynczych
współczłonków tegoż przez wolną
czynność , lub zaniechanie zgwałcone
bywają.

§. 415.

Przez publiczne przewinienie zaw-
sze się zasługuie na karę naznaczoną za
nie. Prywatne przewinienie ciągnie za
sobą obowiązek do uchylenia krzywdy

uczy-

uczynioney, i do nadgodzenia sprawio-
ney szkody. Kiedy się obydwaj prze-
winienia rodzą w iedneyże czynności
znaydują, wtedy i kara, i nadgodzenie
mają razem mieysce.

§. 416.

Iezeli publiczne przewinienie tylko
nieznaczny od towarzyskiego porząd-
ku wyboczeniem, lub zaniedbaniem spo-
łecznego obowiązku iest, tedy to albo
policyinym, albo innym cywilnym
wykroczeniem będzie. Iezeli zaś spo-
koyność i bezpieczeństwo towarzystwa
złośliwym sposobem, i przez czynność,
albo zaniechanie wyraźnie w ustawach
karzących wymienione zaburzone iest;
w ten czas przewinienie występkiem się
nazywa.

§. 417.

Względem skutkow wykroczeń po-
licyinyh i innych cywilnych stanowią
polityczne, skarbowe, i inne takowe

Ustaw. cyw. część III. N 102.

rozporządzenia. A co względem występów, i onych ukarania prawność niesie, to ustawa karząca ustanawia.

§. 418.

Tylko wtedy, kiedy o nadgodzenie, czyli o porównanie krzywdy żałoba zaydzie, prawa prywatne cywilne rozstrząsają, a postępowanie, jeżeli z innej miary sądowni kryminalnemu przez ustawy karzące nie jest wyraźnie polecane, do sądu cywilnego należy; czy przewinienie przez niewypełnienie umowy, czy przez inne ukrzywdzenie osoby na cieles, wolności, honorze, lub na majątku popełnione było.

§. 419.

Aby uczynić nadgodzenie, musi być albo wszystko do pierwszego stanu powrócone, albo wartość szacunkowa nadgodzona. Jeżeli nadgodzenie tyczy się tylko poniesionej szkody, czyli umniejszenia mianego już majątku;

ku; wtedy jest właściwie powrótienie szkody: a jeżeli i na zysk ubyły, lub na zgładzenie obelgi rozciągać się ma; zowie się zadofyc uczynieniem.

§. 420.

Każde przewinienie pochodzi z błędu uchronnego, albo rozumu, albo woli: z błędu rozumu pochodzi: kiedy nie wiemy, lub nie uważamy tego, co wiedzieć, lub uważać powinniśmy; z błędu woli: kiedy od swego uznanego obowiązku umyślnie odchodzimy.

§. 421.

Kiedy błąd ze strony rozumu zachodzi, zowie się pobłądzeniem, niedbalstwem; a kiedy ze strony woli, złością się nazywa.

§. 422.

Krzywdą ze złości cięższa jest, niżeli krzywda z pobłądzenia, chociażby równa była szkoda iednym i drugim sposobem wyrządzona. Zła wola nie-

bespieczniejszą jest dla przyszłego bezpieczeństwa, niżeli rozum słaby. Dla czego prawa obrony daley się rozciągają przeciw złośliwemu, niż przeciw niedbałemu: przeto też ustawy surowiej karzą pierwszego, niż drugiego.

§. 423.

Są wprowadzić wyższe i niższe stopnie tak złości, iak pobłądzenia, i można między obydwoma znowu wiele średnich stopniów wystawić sobie; z tym wszystkim tak mało można ie dokładnie wyrachować, iak większa lub mniejsza wolność czyniącego oznaczoną być może.

§. 424.

Naywiększe pobłądzenie w ogólności popełnia ten, który o wykonanie swych obowiązkow wcale się nie troszczy. Kto przeciwnie całą swą uwagę do tego kieruje, i wszystkie swe siły na to łoży, ten nawet od naymniejszego

po-

pobłędzenia wolnym jest. Reszta niezliczonych stopniów pobłędzenia między temi dwoma jest zawarta.

§. 425.

Naywiększe pobłędzenie zdaie się być bardziey błędem woli, niż rozumu. Graniczy one ze złością, i kiedy o nadgrodenie idzie, nawet się iak złość wykłada.

§. 426.

Każdy za swą złość, i za swe pobłędzenie odpowiada: przeciwnie w ogólności nikt nie odpowiada za przypadek. Przypadek szkodzi właścicielowi, wyjąwszy, kiedy przez poprzedzającą nieprawną czynność sprawionym został, albo kiedy ustawa, lub ugodą innego co postanowi.

§. 427.

Przy przyśtośowaniu ustaw karzących ma być miana uwaga na rozmaite stopnie złości, lub pobłędzenia. Wy-

darzyć się może, iż z wielu osób, które się razem czynności prawu przeciwny podjęły, każda na odmienną, wszelakoż proporcjonalną karę skazana być musi.

§. 428.

Kiedy o nadgrode, i zadość uczynienie idzie; w ten czas między złością i pobłędzeniem ta się czyni różnica, iż niedbały do nadgrodzenia szkody, złośliwy zaś do zadość uczynienia skazany zostanie. Na stopnie złości żadna dalsza uwaga brana być nie może. Nieprawnie wyrządzona firata służy szczególnie za prawidło żałobom pokrzywdzenia.

§. 429.

Niepożyteczną rzeczą jest, a nawet niebezpieczną toczyć spór o stopnie dowiedzionego już pobłędzenia. Sprawiedliwość tego wymaga, ażeby ten, który nieznaczne nawet przewinienie
po-

popętnił, skutki iey raczoy znosił, niż ów, który bez wszelkiego przewinienia uszkodzonym przez to został.

§. 430.

Ieżli kto własnym przewinieniem szkodę sobie czyni; tedy ią sam znosi: ieżli zaś obydwu, to iest: uszkodziciel, i uszkodzony sprawcami szkody są, zaczęmy każdy z nich połowę znosi.

§. 431.

Nie każda dla drugiego szkodliwa czynność, lub zaniechanie przez to iest przewinieniem. Powinna bydź ustawa, lub ugoda, mocą której obowiązani iesteśmy co czynić, albo zaniechać.

§. 432.

Kto prawa swego używa, i drugiej osoby prawa nieumyślnie nadwiera, ten nie przewiniał, ale prawo naturalney wolności wykonywał. W tym przypadku niewiadomość i zaniechanie bez przewinienia są.

§. 433.

Kto tedy o drugiego czynności i zaniechaniu nie wie, kto dostatecznych ciała, lub umysłu sił nie posiada, ani się oświadcza, iż je posiada, i chociażby te posiadał, nie jest szczególnie obowiązany, aby je na pożytek drugiegołożył; ten ani o złość, ani o pobłądzenie z takiego powodu nie może być obwiniony. Przewinienie wystawuie zawsze poprzedzający obowiązek.

§. 434.

Przeciwnie zaś nikt się wywócić nie może, udając niewiadomość ustawy, albo swej własnej czynności. Kto się bowiem czynić co obowiązał, kto się oświadcza, że jest iakiego kunsztu, albo rękodziela wiadomy, kto się, nie będąc o to proszonym, w cudze interesy wdał; ten obowiązany jest potrzebną uwagę zwrócić na to, a jeżeli tego zaniedbuie, tedy za to odpowiada.

§. 435.

§. 435.

Czy omyłka iaka przy wypełnieniu ugody popełnioną została, albo nie; to się z treści ugody uznaje. Kto się do czuwania przez całą noc obowiązwał, ten już wykroczył, kiedy przez ieden tylko kwadrans spał: kto na iedną tylko godzinę czuyność przyobiecał, ten bez odpowiedzialności przez resztę czasu spać może.

§. 436.

Kiedy kto komu na iego proźbę bezpłatnie, i bez złego zamiaru usługę czyni, kiedy co daruje, wygodą daie, użycza, interes sprawuje, rzecz iaką chowa, a do niczego się więcej nie obowiązuje, ten nigdy o pobłędzenie obwiniony bydź nie może. Takowego bezwinna niewiadosć brócić może. Lecz iezli co podstępnie przytym czynił; tedy za wynikłą ztąd szkodę odpowiada.

§. 437.

Jeżeli przeciwnie daruiący, wygodą daiący, użyczaiący, zastępca interesu, lub chowaiący rzecz sam się do tej usługi ofiarował, albo sprawowania tyczącego się interesu, kunsztu, lub tym podobnego urzędu wiadomym się być czynił; tedy się domniemywa, iż o przedmiocie interesu dobrze był informowany. A zatem odpowiada za szkodę z iego niedbalstwa wynikłą.

§. 438.

Rzemieślnicy, kunsztmistrze, prawnicy, lekarze, i cyrulicy, ziemiomiercy, rachmistrze, karczmarze, szyprowie, furmani, i tym podobni nawet w ten czas także odpowiadają za szkodę przez ich niedbalstwo nastapioną, kiedy ich staranność bez zapłaty warowana była. Naprzeciw sędziego przewinieniu użalać się należy przed wyższym są-

sądem , który urzędownie docieka , i rozpoznaie zażalenie.

§. 439.

Kto się bez wezwania, bez pełnomocstwa, i bez potrzeby do cudzego interesu wciska, przez to samo już popełnia przewinienie. Nie tylko on odpowiada za złość w swym czynieniu i zaniechaniu, ale też i za skutki swej niewiadomości, a nawet za każdy szkodliwy przypadek, któryby bez tego nieprawego wtrącania się nie nastąpił był.

§. 440.

Kto w czasie pożaru, powodzi, buntu, lub innego gwałtownego przypadku usługę komu uczynił, temu szkoda, od której nie ochronił, rachowana nie będzie: chyba drugiemu, któryby więcej był usłużył, z własnej winy do tego przeszkodził. W tym iednak razie może także porachować pożytek istotnie przyspobiony,

ny, za szkodę iakiey on był przy-
czyną.

§. 441.

Biorący podarunki, biorący wygo-
gą, zapożyczający, dający pełnomoc-
wo, depozytaryusz, i w ogólnosci każ-
dy, komu się usługa czyni, tylko tyle
ma prawa, ile mu od usługę czyniącego
bezpłatną ugodą nadano było. Powi-
nien i on także ze swej strony dokładać
potrzebney pilności. Jeżeli się w tym
interelsie szkoda wydarzy; tedy ta w
wątpliwości raczey przewinieniu iego,
niż przypadkowi przypisaną będzie.

§. 442.

Przy wśzystkich z samego początku
dwóstronnie obowiązujących ugodach,
każda z obydwóch stron nie darować
nie chce. Ieden od drugiego równego
zysku oczekuje, i ma prawo do tego.
Każdy się obowiązue do przynależy-
tej pilności: i kto obowiązku tego nie
do-

dochowanie, popełnia pobłądzenie, i za
nie odpowiada.

§. 443.

Za pokrzywdzenia także ugody się
nie tyczące, które albo umyślnie, albo
pobłądzeniem wyrządzone bywają,
przyzwoita nadgroda pokrzywdzonemu
należy się, i wprawdzie bez uwagi na
to, czy pokrzywdzający za to ielsez
ukarany będzie, albo nie.

§. 444.

Kiedy kto kogo na ciełe uszkodzi,
zaśępuje kosztu na wyleczenie skrzyw-
dzonego, nadgradza mu odietą zasłu-
gę, tudzież gdy tego skrzywdzony
żąda, płaci mu przyzwoity tak nazwa-
ny basarunek.

§. 445.

Ieżeli skrzywdzona osoba przez złe
postępowanie skalęczoną iest; tedy,
zwłaszcza gdy płci niewieściey iest,
tyle uwagi na tę okoliczność mieć na-
leży,

leży, ile przez to dalszy iey los przeskodzony być może.

§. 446.

Jeżeli z pokrzywdzenia na ciebie oyciec familii umrze, tedy iego żona i dzieci mają prawo do upomnienia się u pokrzywdziciela nie tylko o to, co w swym prawnym utrzymywaniu przez to stracili, ale też i o dalsze nawet nadgródenie, a gdy pokrzywdzenie umyślnie się stało, o zupełne zadość uczynienie. Prawo te mają także inne osoby, które z takiego pokrzywdzenia szkodę cierpią.

§. 447.

Kto białogłową zwodzi, i z nią dziecię płodzi, płaci nayprzód kosztu porodu i położu, tudzież wypełnia inne w teczim rozdziale, części pierwszej ustanowione obowiązki oycowskie.

§. 448.

§. 448.

Kto przez nieprawny arefzt, przez gwałtowne uwięzienie, albo przez prywatne w niewolę wzięcie, drugiego z wolności wyzuwa; nadewszystko obowiązany jest, aby skrzywdzonemu pierwszą jego wolność przywrócił, i wszelką wynikłą ztąd szkodę, iako i pożytek ubyły nadgrodził. A kiedy mu wolności jego przywrócić już nie może; powinien jego żonie, dzieciom, i innym wszystkim przez to uszkodzonym osobom, iak przy zabójstwie uczynić nadgodę.

§. 449.

Prawo dobrej sławy może być naruszone przez obelgi w mowach, w pismach, odmalowaniach, iako też przez inne złośliwe, sławę osoby iakiej uciemniające czynności. Gdy rzeczywista szkoda ztąd wynika, to skrzywdzony

dzony mocen iest skarzyć się na pokrzywdziciela przed sądem cywilnym.

§. 450.

A ieżeli istotna szkoda ztąd nie wynikła; zaczym sąd cywilny ukarze pokrzywdziciela arefztem, pieniężną, lub inną karą. W takich przypadkach procesa nie pozwalaią się, lecz po uczynionym sądowym dochodzeniu, przyzwoita kara natychmiałst uznana będzie.

§. 451.

Do wymiaru kar służą, oprócz stanu majątku, wzajemne stosunki pokrzywdzonego i pokrzywdziciela. Prócz tego zaś kary te są środkiem do utrzymania publicznego porządku i bezpieczeństwa, i gdy się z pieniędzy składaią, dla dobra ubogich naznaczone będą.

§. 452.

§. 452.

Kiedy niebezpieczeństwo nowych pokrzywdzeń zachodzi; to pokrzywdzony o dostateczne zabezpieczenie na przeciw przyszłym sławy swoiey urazom nalegać może. Do tego służy złożenie, albo zaręczenie summy pieniężney, albo pogrożenie surowszym ukaraniem. Potwarze według treści karzącey ustawy, iak występki karane bydź mają.

§. 453.

Niezliczone są przypadki nadwreżenia majątku drugiej osoby. Pokrzywdzony ma przeto, ile tylko można, starać się o dowody pokrzywdzenia uczynionego ze złości, lub z pobłędzenia, iako też wynikłej ztąd szkody.

§. 454.

Kiedy szkoda wyrządzoną jest umyślnie, czy się to z chęci zysku, to jest: przez rabunek, kradzież, oszukaństwo, niegodziwy gwałt, czy ze swywoli, i

Ustaw. cyw. część III.

O

z

z uciechy szkodzenia stało, to pokrzywdzony ma prawo do upomnienia się tak o wartość szczególnego ku rzeczy przywiązania, iako też o zysk ubyły.

§. 455.

Gdy zaś szkoda z niedbalstwa, lub z winney niewiadomości stała się, przez to n. p. iż dzieci, lub szalonych nie dobrze pilnowano, iż z robieniem ognia, prowadzeniem wody, ze strzelaniem, wożeniem się, jeżdżeniem konno, budowaniem, kopaniem, rzucaniem, wylewaniem, i tym podobnemi nieostrożnie, i niesprawnie się obchodzono; wtedy pokrzywdziciel wartość najwyższą nadgradza, iaka od czasu uszkodzenia aż do czasu nadgrody była.

§. 456.

Dzieci, i na zmysłach pomieszani, ani o podstęp, ani o winną niewiadomość nie mogą byc obwinieni. Szkoda z ich czynności wynikła, ieżli ich nikt

swym

swym przewinieniem do czynności nie pobudził, należy do przypadków. Lecz ponieważ nadgodzenie szkody na prawie obrony funduje się, które przeciw dzieciom, i na zmysłach pomięszanym także ma miejsce; przeto te szkody nadgodzenie, jeżeli od winnego nie jest dopełnione, wszelako na uszkodziciela spada.

§. 457.

Kiedy kto przez iakie zwierzę uszkodzonym będzie; to ten w odpowiedzi za to zostaje, który zwierzę napędził, rozdrażnił, albo je pilnować zaniedbał. Jeżeli przewinienia tego rodzaju nikomu dowieść nie można; wtedy to uszkodzenie za przypadek miane zostanie.

§. 458.

Kto na swym gruncie, i ziemi bydle cudze zastrzeżone; nie ma dla tego jeszcze prawa, aby je zabijał. Może je gwał-

tem odpędzić, albo gdy przez to szkodę poniósł, prawa prywatnego zagrabienia tylu sztuk bydła użyć, ile do jego zupełnego zadość uczynienia wystarczy. Wszelakoż, kiedy się strony pierwey z sobą nie pogodziły, albo żalobę swą w przeciągu dni trzech przed sędziego zanieść, albo zagrabione bydło na powrót oddać powinien.

§. 459.

Wiele także osób mogą być w odpowiedzi iednemu pokrzywdzonemu, gdy te n. p. złączonemi siłami i wolą przedsięwiorą czynność nieprawą, albo proźbą, radą, poduszczeniem, groźbą, rozkazaniem, pomaganiem, zataieniem, i tym podobnie do tego się przykładają, lub gdy szczególnego swego obowiązku zapobieżenia złemu nie dopełniają.

§. 460.

Kara pada proporcjonalnie na wszystkich uczestników i współwinnych.

Nad-

Nadgrodzienie zaś uszkodzonemu raz tylko czyni się. Jeżeli pokrzywdzenie stało się ze złości; to wszyscy za iednego, a ieden za wszystkich odpowiada: jeżeli zaś z pobłądzenia nastąpiło; wtedy każdy za siebie podpada odpowiedzialności.

§. 461.

Kara za przewinienie zasłużona tylko przewiniałącego, a nie iego dziedziców się tyczy: zupełne iednak nadgrodzienie szkody i od dziedziców także dopełnione być musi.



ROZDZIAŁ XIV.

*O prawach i obowiązkach przez pobo-
czne osoby, i na przydatkowe należy-
tości.*

§. 462.

W ogółności nikt za cudze czynności
nie odpowiada. Przez ugody
sami tylko kontrahenci wkładają na sie-
bie obowiązek, i jeżeli który zawinił
co, to tylko iemu, nie zaś niewinnemu
przypisuje się.

§. 463.

Leż kiedy ustawa pozwala, albo
rozkazuje komu, aby drugą osobę za-
stępował, lub kiedy się kto obowiązkuje
do

do odpowiadania za drugiego czynności; wtedy osoba iedna tak praw nabywać dla drugiej, iako też obowiązki wkładać na drugą może.

§. 464.

Iż mężowie swe żony, oycowie swoje dzieci, opiekunowie i kuratorowie będących pod kuratelą, albo pod opieką zastępować powinni, to się już w trzecim, czwartym, i piątym rozdziale, części piérwshzey ustanowiło. Lecz iezli te zastępstwo bez włożenia obowiązku na zastępowanego mieysca mieć nie może; wtedy i zastępcą ma prawo wchodzić w takowy obowiązek.

§. 465.

Takim sposobem pełnomocstwo dający z własney woli przez czynności pełnomocnika do praw, i obowiązkow przychodzić może; to się już w rozdziale IV. części III. postanowiło. W tym mieyscu te przypadki muszą być wymie-

nione, w których jedna osoba za drugą mocą pełnomocstwa, albo mocą ustawy odpowiadać obowiązana.

§. 466.

Pełnomocstwo czy przez ugodę polecenia bez zapłaty, czy przez ugodę zamówienia za zapłatę dane, lub przyjęte jest, też same ma skutki. Kto prawnie na drugiego moc przeniósł, aby co imieniem jego czynił, uważany będzie, iak gdyby sam to uczynił.

§. 467.

Gdy tedy właściciel handlu, okrętu, sklepu, lub innego rzemiosła zawiadowanie swoich interesów faktorowi, szyprowi, kupczykowi, lub innemu sprawującemu interesa powierzył, to tyle za nich odpowiada, ile ciż pełnomocstwa swego nie przestąpili.

§. 468.

Jeżeli zawiadowanie interesu na piśmie było polecone; tedy rozciągłość pełnomoc-

i obowiązkach przez poboczne etc. 217

mocstwa z dokumentu do interesu należącego, n. p. z porządnie ogłoszonej firmy, z listów wexlowych i frachtowych it. p. rozeznana będzie.

§. 469.

A jeżeli pełnomocstwo nie na piśmie dane było; to rozeznaność iey z przedmiotu i z natury interesu ma być rozeznana. Kto zawiadowanie komu powierzył, o tym się domniemywa, iż mu także ustał moc do czynienia tego wszystkiego, czego samo zawiadowanie wyciąga, i co z nim za zwyczaj połączone jest.

§. 470.

Kiedy właściciel handlu swemu służącemu, lub swemu uczniowi w sklepie, lub za sklepem towary przedawać pozwala; to się domniemywa, iż ich upoważnił także do odbierania pieniędzy, i do wydawania na to kwitów.

§. 471.

Pełnomocstwo iednak do przedawania towarow imieniem właściciela nie rozciąga się na prawo do skupowania towarow imieniem iego. Furmani nie mogą także ani wartości powierzonych sobie rzeczy pobierać, ani na te pieniądze zaciągać, ieżeli to wyraźnie wymieniono nie iest w listach frachtowych.

§. 472.

Państwa, i głowy familiow nie są obowiązane to płacić, co ich służący, lub inni domownicy imieniem ich na borg wzięli. Borguiący powinien w takich przypadkach okazać rozkaz sobie dany.

§. 473.

Gdy się zaś między biorącym i dającym na borg porządna do zapisywania książka, w którą się poborgowane rzeczy wpisują, znajduie; w ten czas dom-
nie-

niemywanie waży, iż przynoszący tę książkę upoważniony był, brać na borg towary.

§. 474.

Za czynności niedozwolone, które dozorca handlu, lub rzemiosła popełnia, właściciel, nie bywszy onych uczestnikiem, nie odpowiada. Jeżeli zaś towary z powodu przestąpienia celnych, i innych politycznych ustaw zabrane zostaną; to właściciel traci towary, i o bezszkodność u winnego dopomina się.

§. 475.

Panowie domu i czeladzi w ogólności obowiązani nie są, nadgradzać szkodę przez swych domowników, lub przez służących uczynioną. Lecz kiedy wiadomemu przestępcy pomieśzkanie daia, albo służącego bez zaświadczenia przyimują; w ten czas za wszelką przez ludzi takich wyrządzoną szkodę odpowiadają.

§. 476.

§. 476.

Karczmarze, szyprowie i furmani odpowiadają za szkodę, którą ich służący w domu ich, w statku, albo w ładunku podróżnemu czynią. Kiedy zaś podróżny drugiego uszkodzi, lub kiedy szkoda przypadkiem się stanie; wtedy za nic nie odpowiadają.

§. 477.

Kiedy kto przez wyrzucenie, lub wylewanie szkodę ponosi; to ten mieszkaniec domu odpowiada za szkodę, z którego pomieszkania było wyrzucono, lub wylano.

§. 478.

Z powodu mogącego się zdarzyć niebezpieczeństwa, iż tarcza, lub znak, naczynie, albo inna iaka na placu przechodnim wywieszona, lub wystawiona rzecz upaść, i przechodzących uszkodzićby mogła, nikt jeszcze sądownie pozywać nie może. Każdy jednak ma
pra-

prawo, aby dla powszechnego bezpieczeństwa do polityczney zwierzchności o takowym niebezpieczeństwie uczynił doniesienie.

§. 479.

Przez przydatkowe należytości rozumieją się te pretenzje, o które wierzyciel dłużnika swego oprócz głównego długu czasem zaskarżyć może. Zależą one albo na przybyciu, i przypłodku, albo na pożytkach rzeczy głównej, albo na postanowionych, i zwleczonych prowizjach, albo na tym, na czym drugiemu zależy, to jest: na tak nazwanej prowizyi, albo nakoniec na ilości strofu, którą sobie strona iedna na ten przypadek wymówiła, gdyby druga obowiązku nie wypełniła.

§. 480.

Jak daleko z prawem na rzecz połączone jest prawo na przypłodek, lub na pożytki z tej rzeczy? to się już w drugim,

i piątym rozdziale części drugiey ustanowiło. Dla samego prawa do rzeczy, to jest dla prawa do pewney osoby, mający moc, żadnego ieszcze prawa nie ma na przydatkowe należytości, gdy szczególney ugody, lub szkodliwego przewinienia nie było.

§. 481.

Ugoda darowizny bierze się nie w rozległym, lecz w ścisłym rozumieniu. Kto n. p. morg ziemi darował, ten nie jest obowiązany przed oddaniem ustępować przypłodku nowo otrzymanego przez powodź. Owszem ma prawo do zebrania wszelkich znajdujących się pożytków, i do zatrzymania onych dla siebie.

§. 482.

Przy ugodzie zamiany każdemu kontrahentowi należą pożytki z rzeczy iego, aż do oddania iey. Jeżeli zaś strona jedna z pożytkami rzecz zamienioną odda-

dała ; to się rozumie , iż druga strona podobnież uczynić zezwoliła.

§. 483.

Kiedy kupujący przy ugodzie kupna z powodu kupionej rzeczy będące niebezpieczeństwo na siebie wziął ; wtedy domniemywanie waży , iż i pożytki rzeczy tej uступione mu zostały. Przeciwnie kupujący obowiązany przedajcemu pożytki z pieniędzy , to jest : prowizję płacić.

§. 484.

Oprócz tego przypadku w ten czas tylko mogą być żądane prowizye, iak należytości przydatkowe, kiedy ie dłużnik albo przyrzekł, albo kiedy zapłacenie długu głównego zwlekł. Ta należytość przydatkowa przypada proporcjonalnie wierzycielowi albo od dnia przyobiecania, albo od dnia nastąpioney zwłoki.

§. 485.

§. 485.

Miara prowizyi, które na ugodzie polegają, wyznaczona jest w rozdziale VIII. części II. Zwleczone prowizye w ten czas dla dłużnika stają się ciężarem, kiedy albo umówionego do płacenia terminu nie dotrzymuje, albo kiedy termin do płacenia umówiony nie był, po dniu uczynionego sądowego upomnienia się, z wierzycielem nie ułożył się.

§. 486.

Prowizye od prowizyi nigdy brane być nie mają. Jeżeli zaś wierzyciel, nie upominając się sądownie, dopuścił narastać prowizyi aż do wyrównania głównemu długowi; na ten czas ustatkuje prawo do pobierania dalszych prowizyi od kapitału.

§. 478.

Kiedy szkoda wierzycielowi wyrządzona zagodzona przez prowizye być
nie

nie może, n. p. kiedy ugoda albo wcale nie, albo nie w przyzwoitym czasie została wypełniona; w ten czas wierzyciel może się dopomnieć o prowizję, i nadgodzenie szkody przez pobłędzenie uczynioney, albowi też nawet zupełne zadość uczynienie, to jest nadgodzenie uwleczonego umyślnie przez dłużnika pożytku będzie mu przyznane.

§. 488.

Jeżeli kontrahenci przez naznaczenie pieniężney, lub inney ilości iakiey uniknąć chcą sporu prawnego, któryby z powodu wymierzenia prowizyi powstać mógł; zaczym mocni są, zosobna o to się z sobą ułożyć, i na przypadek, gdyby przyrzeczenie albo spóźnione, albo wcale wypełnione nie było, karę czyli strosf sobie wymówić.

§. 489.

Przecież ilość strosfu dla niewypełnionego przyrzeczenia, podwójney do-

wiedziona być mogącej prowizyi, a dla spóźnionego płacenia największey prawnie dozwoloney prowizyi przewyższać nie powinna. A jeżeli prowizya nie jest przedmiotem szacunku, tedy ją sędzia ustalić ma.

ROZDZIAŁ XV.

O umocowaniu praw i obowiązków.

§. 490.

Same prawo do rzeczy nie zawsze na mocnym i bezpiecznym fundamencie polega. Obowiązana osoba jest czasem nieznana, albo w obcym kraju osiadła, może też bez sposobu być, albo uciec. Przeto wierzyciel nalegać może o zabezpieczenie prawa swego, i o umocnienie obowiązku wierzyciela swego.

§. 491.

Niekiedy przestaie wierzyciel na słowie honoru, lub na zapewnieniu pod przysięgą danym swego dłużnika.

Częściey domaga się poręki drugiey osoby, a nawet rzeczy pewney. Przez to powstaia rozmaite poboczne ugody.

§. 492.

Przez danie swego słowa honoru, a nawet przez wykonanie przyśięgi, nie przenosi ieszcze dłużnik na swego wierzyciela nowego prawa; umocowania takowe lubo dla obowiązanego nowemi są przyczynami do wypełnienia iego obowiązku, z tym wszytkim u poczciewego dłużnika nie są one potrzebne, a u niepoczciewego żadney dzielności nie mają.

§. 493.

Kto przeciwnie obowiązek drugiey osoby za porękę długu swego daie, ten wierzycielowi swemu czyni iuż nowe prawo do rzeczy, to iest prawo przeciw osobie porękę daiącey.

§. 494.

§. 494.

Kiedy zastaw z rzeczy się składa; w ten czas prawo do rzeczy łączy się z prawem na rzecz, to jest z prawem zastawu, i przez to większe jeszcze bezpieczeństwo niż przez inną osobę wierzycielowi dać się.

§. 495.

Osoba trzecia może się troiakiem sposobem wierzycielowi za dłużnika obowiązać: raz, kiedy sama cały dług bierze na siebie; powtórę, kiedy do obowiązku iako współdłużnik teyże rzeczy bez warunku przystępuje; na koniec kiedy za zaspokoienie wierzycielowi ręczy, gdyby piérwszy dłużnik obowiązku nie wypełnił.

§. 496.

Przez piérwszą ugodę nie utwierdza się właściwie piérwszy obowiązek, lecz z zezwoleniem wierzyciela przemienia się, i od nowego dłużnika przyjmuje

się, który iako sam płacić mający zaręcza.

§. 497.

Przez drugą ugodę nastaje spółka wielu współdłużników, którzy, jeżeli dział umówiony nie był, wszyscy za iednego, a ieden za wszystkich ręczą. Od upodobania wierzyciela będzie zależało, iednego, lub drugiego trzymać się.

§. 498.

Przy trzeciej ugodzie piérwszey dłużnik zawsze jest dłużnikiem głównym: drugi przychodzi do tey iak dłużnik późniejszy. Ten zowie się ręczycielem, ugoda zaś między nim a wierzycielem zawarta, nazywa się ugodą rękoyunii.

§. 499.

Przyrzekaiaący nadgodzenie dla ręczącego, jeżeliby ten przez swą porękę przyiść miał do szkody, zowie się
zwrot-

zwrotnym ręczycielem. Można go iak
głównego ręczyciela w niektórych oko-
licznościach ręczycielem bezszkodności
nazywać.

§. 500.

Poreka może być dana bez zapła-
ty, albo za zapłatą. W tym względzie
ugoda rękoymii należy czasem do ugod
iednostronnie, a czasem do ugod dwó-
stronnie obowiązujących.

§. 501.

Pozwalający sobie przytym czyn-
ności pozorney, żadnego przez to pra-
wa nabyć nie może.

§. 502.

Kto się tylko podpisze na karcie dłu-
żney bez wyrażenia, że iest sam zapła-
cicielem, albo współdłużnikiem, lub
ręczycielem, ten iak świadek będzie
uważany.

§. 503.

Kto się iak ręczyciel i zapłaciciel podpisuje, ten mianu będzie za współdłużnika całego długu: chybaby się wyraził do iedney tylko części obowiązka.

§. 504.

Ile kto ważne podarunki czynić może, tyle też, a nawet bez różnicy płci, ma prawa do przyjmowania na siebie cudzych obowiązków.

§. 505.

Ugody rękoymii nie tylko na pewne summy, ale też na czynności i na zaniechania dozwolone, czyli w względzie na interes zabezpieczonego mogą być zawierane. Co nie dozwolono jest, za to ani ręczyć, ani się o to godzić ważnie można.

§. 506.

Obowiązki, które nigdy prawa nie czyniły, albo które już uchylone są, ani przeymowane, ani umocowane być nie

nie mogą. Nawet ręcyciel tyle się tylko obowiązać może, ile główny dłużnik obowiązany był.

§. 507.

Kto za małoletniego, lub za sądowo ogłoszonego marnotrawcę ręczy, ten za niepodzielnego współdłużnika całej rzeczy będzie poczytany.

§. 508.

Excepcya własnego niedostatku, przez którą dłużnik, osobliwie kiedy jest urzędnikiem kraiowym, podług przepisu ustawy sądowej o zatrzymanie, potrzebne go utrzymywania się żądać może, zaręczającemu nie służy. Pretensya większą, byż nie może do zaręczyciela, iak do dłużnika, lecz mocniejszą i bezpieczniejszą.

§. 509.

Ręcyciel w ten czas dopiero zapozwany byż może, kiedy załoba przeciw głównemu dłużnikowi, lub przeciw

iego maśsie należycie prowadzona, i kiedy pozwanemu ręczycielowi dowiedziono będzie, iż główny dłużnik nie jest w stanie płacenia. Toż samo waży także względem zwrotnego ręczyciela.

§. 510.

Kiedy ręczyciel iak zapłaciciel obowiązował się, lub też prawa, iż główny dłużnik pierwey pozwanym być musi, wyrzekł się; w ten czas z nim, nie iak samym ręczycielem, lecz iak z niepodzielnym współdłużnikiem postępuje się. Toż samo ma miejsce na ten czas, kiedy główny dłużnik z pod sądownictwa Państw Austryackich uchylił się, i kiedy wierzyciela o niedbalstwo obwinić nie można.

§. 511.

Kto dług za drugiego zapłacił, ten wstępuje w prawa wierzyciela głównego, i ma moc żądania powrócenia od uwolnionego dłużnika. Dlaczego za-

spo-

spokoiony główny wierzyciel płacącemu wszystkie znajdujące się prawne dowody wydać obowiązany jest.

§. 512.

Iezeli więcej osób za tę samą całą summę ręczyło, i gdy iedna z nich cały dług zapłaciła; to tey osobie prawo czynienia załoby przeciw innym o powrócenie summy zapłaconey nie przynależy, wyjąwszy gdyby z sobą w spółce zostawały.

§. 513.

Kiedy ręczyciel albo płaciciel, nie porozumiałszy się z głównym dłużnikiem, zaspokoił wierzyciela; wtedy dłużnik główny wszystko mu zarzucać może, coby wierzycielowi zarzucić był mógł.

§. 514.

Obowiązek ręczyciela ustaie proporcjonalnie z obowiązkiem dłużnika. Kiedy się ręczyciel na czas tylko pewny
obo-

obowiązał; to po wyśściu tego czasu kończy się rękoymia. Uchylenie przeciwnie iednego współręczyciela innym współręczycielom służyć nie może.

§. 515.

Przez wyśście czasu, w którym dłużnik płacić był powinien, ręczyciel od swej rękoymii uwolniony nie iest, choćby wierzyciel o zaspokoienie nie nalegał; wolno mu iednak czynić załobę tak przeciw wierzycielowi, iak przeciw dłużnikowi o zaspokoienie długu, oraz dopraszać się o uchylenie go od rękoymii.

§. 516.

Toż samo prawo służy ręczycielowi wtedy, kiedy dłużnik złym gospodarzem bydz pokazuje się, kiedy się wywędrowania podeyrzanym czyni, lub kiedy się interes zaręczony skończył. Wrazie ostatnim może bydz żądane odrachowanie, i zniesienie rękoymii.

§. 517.

§. 517.

Kiedy ugoda rękoymii ani zastawem, ani ręcznym prawem umocniona nie jest; wtedy ta w lat trzy po śmierci ręczyciela gaśnie, jeżeli wierzyciel w tym czasie przeciągu upominać się sądownie, albo sądownie o dług u dziedzica zaniedbał.

§. 518.

Pozywanie ręczyciela podpada częstokroć trudnościom. Przeciwnie prawo zastawu najlepsze zabezpieczenie wierzycielowi daje.

§. 519.

Ugodą zastawu zowie się ta ugoda, przez którą dłużnik, lub drugi kto na miejscu jego ustępuje wierzycielowi istotnie prawa zastawu na rzecz sobie należącą, i iemu ruchomą rzecz zastawną oddaje, albo nieruchomą w księgach zastawow zapisuje. Ugoda względem

chę-

chęci dania zastawu nie jest jeszcze
ugodą zastawu.

§. 520.

Co ogólnie względem ugod prawno-
ścią jest, toż samo waży także przy
ugodzie zastawu. Jest ona dwóstronnie
obowiązująca, jeżeli dający zastaw nie
wypełnia obowiązku przez zastaw u-
twierdzonego; wtedy cierpieć musi, iż
zastaw jego według przepisu ustawy są-
dowej zbytym zostanie. Przyimujący
zastaw powinien należycie ręczny za-
staw zachować, i po otrzymanym za-
spokoiniu oddać go zastawuiącemu. A
kiedy się to hypoteki tyczy; tedy wie-
rzyciel zaspokoiny musi pozwolić na
wymazanie obowiązku z ksiąg hipote-
kalnych.

§. 521.

Biorący zastaw ręczny obowiązany
jest, dać kartę dającemu zastaw, i w
niej opisać znaki tenże zastaw rozróż-
nia.

niające. Istotne warunki ugody zastawu mogą być także w tej karcie przywiedzione.

§. 522.

Wszelkie warunki, i poboczne ugody istotnie ugody zastawu przeciwne nie ważne są. Do tych należą umowy następujące: iż zastaw po wyściu pretenzyi wierzycielowi przypadnie, iż go albo według upodobania, albo za naznaczoną przed tym już cenę zbyć może, iż dłużnik zastaw ten nigdy wykupić, albo leżącego dobra drugiemu zapisać nie może.

§. 523.

Ugoda poboczna o to, ażeby dochód z rzeczy zastawionej do wierzyciela należał, tyle ważna będzie, ile przez to miara prowizyi prawem podanej przestąpioną nie zostanie. Dla tego dający zastaw ma prawo żądania rachunków przy zakończeniu interesu.

§. 524.

Kto się obowiązał dać bezpieczeństwo, powinien obowiązek ten albo przez zastaw ręczny, albo hypotekę wypełnić. W tym tylko przypadku, kiedy kto nie jest w stanie dania zastawu, ręczyciele zdolni przyjmowani bywają.

§. 525.

Nikt nie powinien rzecz za bezpieczeństwo służyć mającą wyżej, iak w dwóch trzecich częściach wartości szacunkowej w zastaw przyjmować. Kto przyzwoity majątek posiada, i w kraju pozwanym być może, ten jest zdolnym ręczycielem.

ROZDZIAŁ XVI.

O odmienianiu praw i obowiązków.

§. 526.

Od zgodney wierzyciela i dłużnika woli zależy, odmienić, lub uchylić wzajemne swoje na własnym upodobaniu polegające prawa i obowiązki. Odmiana działa się może bez przystąpienia, i z przystąpieniem trzeciej osoby, i wprowadzie albo wierzyciela nowego, albo dłużnika nowego.

§. 527.

Odmiana bez przystąpienia osoby trzeciej ma miejsce, kiedy fundament prawny dłużney pretensyi zamienia się, a zatym dawny obowiązek w nowy

Ustaw. cyw. część III. Q prze-

przechodzi, n. p. kiedy przedaiący kupującemu pieniądze kupna iak użyczkę na prowizyę daie.

§. 528.

Odmiana takowa zowie się nowacyą, odnowieniem długu, albo odnowieniem ugody. Mocą tey ugody ustaie dawny główny obowiązek, a nowy natychmiast bierze swój początek.

§. 529.

Prawa rękoymii, zastawu i inne z przeszłym głównym obowiązkiem połączone, nie odnawiaią się przez ugodę odnowienia bez szczególnego porozumienia się z sobą interesowanych, ale też ani zniesione bydz mogą, lecz iak przed tym daley ieszcze wykonywane będą, ieżeli przez to nowy ciężar dla kogo nie wzrasta.

§. 530.

Gdy ugoda odnowienia za nieważną uznana będzie; to przeszły obowiązek

głó-

główny przy swej dzielności pozosta-
nie: jeżeli zaś przydatkowe obowiązki
ręczycielowi, lub zastawnikowi ważnie,
i bez warunku opuszczone zostały; to
rzeczone obowiązki, nie zważając na
będący obowiązek główny, uchylonemi
będą.

§. 531.

Dokładniejszy wyznaczenie: gdzie,
kiedy, i jakim sposobem obowiązek już
zostałszy ma być wypełniony, tak
mało za ugodę odnowienia ma być po-
czytane, iak samo napisanie nowej kar-
ty dłużney, lub innego do niej należą-
cego dokumentu. Ogólnie w wątpli-
wości dawny obowiązek póty za nie-
zniesiony miany będzie, póki z nowym
obowiązkiem zostawać może.

§. 532.

Uгода odnowienia, przez którą
sporne, lub wątpliwe prawa tym się
sposobem rozstrzygają, iż każda strona

wzajemnie sobie co dać, uczynić, albo zaniechać obowięzuie się, zowie się zagodzeniem. Zagodzenie należy do ugod zamiany, i według teyże prawideł ma byđź uważane.

§. 533.

Względem praw niezaprzeczonych, lub wyrokow sędziowskich, które mocy prawa nabyły, zagodzenia czynić nie można. Kto obowiązany prawo niezaprzeczone wiadomie daruie, albo się wątpliwego prawa bez opłaty zrzeka, ten czyni darowiznę.

§. 534.

Wszelkie spory, do których rozsządzenia może byđź pomoc sędziowska wezwana, w ogólności zasądownie nawet przez zagodzenia załatwione byđź mogą.

§. 535.

Są jednak wątpliwe przypadki, które przez zagodzenie załatwione byđź nie

nie mogą. Do tych osobliwie należy spór między małżonkami o ważność małżeństwa ich wszczęty. Ten tylko od sądu prawem ustanowionego rozstrzygnionym bydź może.

§. 536.

Ażeby ostatecznej woli rozrządzenia swóy skutek miały, strony, które o treści woli ostatecznej powątpiewają, ani sądowego, ani załadowego o to zagodzenia przed ogłoszeniem teyże czynić nie mogą. Wszczęty o to zakład polega na swoiey wartości.

§. 537.

Zagodzenia względem występku i kar w ten czas tylko są ważne, kiedy wykupki tego są rodzaju, iż sędzia urzędownie dochodzić onych nie może, lecz na załobę strony czekać musi.

§. 538.

Zagodzenia mające na celu zataienie innych występku, albo uycie kary

publiczney, są niedozwolone i nieważne. Względem prywatnego zadość uczynienia mogą się strony zgodzić według upodobania.

§. 539.

Zagodzenie o spór szczególny zawarte nie rozciąga się na inne przypadki. Nawet powszechne ogólnie wszelkich sporow tyczące się zagodzenia do takich praw nie mają być przytaczane, na iakie nikt pomysleć nie mógł, lub iakie albo przez oszukaństwo zatarte, albo przez podstęp zataione zostały.

§. 540.

Zagodzenie rzetelnie uczynione zaprzeczone być nie może z powodu skrzywdzenia nad połowę. Połowy wątpliwey całości oznaczyć nie można. Zagodzenia mogą być w ogólności za rodzaj ugod losowych uważane,

§. 541.

§. 541.

Błąd w istocie osoby czyni zgodzenie nieważnym. Błąd zaś inny, chociażby nawet samego przymiotu spornego prawa tyczył się; nie przeciwi się ważności zgodzenia.

§. 542.

Nowo znalezione dokumenta, chociażby zupełny niedostatek prawa na rzecz iedney strony odkrywały, uczynionego rzetelnie zgodzenia znosić nie mogą.

§. 543.

Oczywiste w rachunkach pomylenie, któreby przy ukończeniu zgodzenia w zasumowaniu, albo w odciagnieniu sumy pieniężney było popełnione, żadnemu z kontrahentow nie szkodzi.

§. 544.

Rękoymie, i zastawy dla bezpieczeństwa całego prawa w sporze ieszcze będącego dane, za tę także część odpo-

wiadać maia, która zgodzeniem wyznaczoną została. Przez samo obowiązku głównego odmienienie, i bez dalszey umowy nie uchylaią się obowiązki poboczne.

§. 545.

Kiedy się pretenſye z iedney osoby na drugą przenoszą, i ta druga osoba ważnie ie przyięła, wtedy dzieie się odmiana prawa z przyſtąpieniem nowego wierzyciela. Takowe osób ułożenie się z sobą nazywa się ugodą odstępną, czyli celsyą, i może być zawarte za zapłatą, lub bez zapłaty.

§. 546.

Przez ugodę odstępną powstaie tylko między przenoszącym (cedens) i przeymuiącym pretenſyę, (celsionarius) nie zaś między ostatnim, a przeiętym dłużnikiem (celsus) nowy obowiązek. A przeto dłużnik, iak długo mu przeymuiący wiadomym nie będzie, ma pra-

wo do spłacenia piêrwszego wierzyciela, lub do pogodzenia siê z nim innym sposobem.

§. 547.

Skoro mu zaś przeymuiący wiadomym iest; to dłuźnik czynić tego więcej nie może. Wszelakoź pozostaie mu prawo do wniesienia zarzutow naprzeciw pretenfyi. A kiedy pretenfye przeciw przeymuiącemu za rzetelną przyzna; wtedy obowiązany iest, zaspokoić go iak swego wierzyciela.

§. 548.

Prawa, które do osoby przywiązane są, a zatym z nią gasną, odstąpione bydź nie mogą. Karty dłuźne ukazielowi słuźące, celsyi nie potrzebuia. Wreszcie prawa przeymuiącego z prawami przenoszącego zarówne są, co do ustąpioney pretenfyi.

§. 549.

Kto pretenzyę bez zapłaty odstępuje, a zatym daruie, więcej za nią nie odpowiada. Lecz kiedy odstąpienie przez zamianę do skutku przychodzi; wtedy przenoszący ogólnie obowiązany iest, nie tylko za rzetelność pretenzyi, ale też za bezpieczeństwo iey przeymuiącemu ręczyć.

§. 550.

Iezeli cedent pretenzyę za nierzetelną, lub niebezpieczną sam wyznaie; to w piêrwszym przypadku wcale żadnego ubezpieczenia dawać nie potrzebuie, w drugim zaś w części tylko powinien one uczynić.

§. 551.

Kto celsyę ze stratą po dzieścieć od sta uczynił, za żadne więcej bezpieczeństwo nie odpowiada. Tudzież cedent za nic więcej nie odpowiada, iak za to, co od celsyonaryusza otrzymał.

§. 552.

§. 552.

Ieżeli celsyonaryusz długu w księgach publicznych wpisanego, z powodu zapewnienia się, księgi zastawne widzieć mógł; tedy żadne więcej mu nie należy bezpieczeństwo. Ieżeli zaś celsyonaryusz przez własną swą nieostrożność dług z początku bezpieczny, niebezpiecznym bydz dopuścił, przenoszący za nic nie odpowiada.

§. 553.

Tego rodzaju nieostrożność popełnia przeymujący, kiedy w przyzwoitym czasie długu nie wypowiada, lub po zapadłym terminie nie pobiera; kiedy dłużnikowi pobbąza; kiedy bezpieczeństwo mieć ielzzcze mogące zapewnić sobie w czasie przyzwoitym zaniedbuie, lub sądowey exekucyi przyspieszyć o-mieszkuie.

§. 554.

§. 554.

Kiedy dłużnik trzeciego iak płaci-
ciela na mieysce swoje stawia , i do
tego trzeciego odkazuje swego wierzy-
ciela ; wtedy powstaie odmiana obo-
wiązku przez przystąpienie nowego dłuż-
nika.

§. 555.

Iezeli odkazany wierzyciel prze-
kazanego sobie dłużnika zamiast prze-
kazującego przyimuie , i dłużnik ze-
zwolenie swoje na to daie ; wtedy
przekazujący uwolniony iest od długu ,
i zupełne dzieie się odkazanie , czyli
delegacya.

§. 556.

Póki potrójna ta ugoda do skutku
nie przychodzi , póty przekazanie zo-
stawa niezupełne , i alsygnacyą się zo-
wie. To przekazanie dla tych tylko
strón kontrahujących dzielne iest , które
w porozumieniu z sobą zostaią.

§. 557.

§. 557.

Jeżeli przekazujący zapłacenie długu
trzeciemu, który mu nie jest dłużnym,
zleca; to temu wolno jest przekazanie
przyjąć, albo nie. Kiedy go nie przy-
muje wtedy nowy obowiązek nie pow-
staie; kiedy zaś przyjmuje, na ten czas
powstaie ugoda między przekazującym
(asysgnantem) i tym, któremu zapła-
cenie zlecone było, (asysgnatem) ale
jeszcze nie z tym, co ma zapłacenie
odebrać, (asysgnataryuszem).

§. 558.

Asysgnant iako moc dający może od
asysgnata iako moc mającego asysgna-
cyę nie przyjętą jeszcze od asysgnata-
ryusza odwołać. W przypadku tym
asysgnat nie jest więcej mocen, asysgna-
taryuszowi płacić.

§. 559.

§. 559.

Jeżeli afsygnat wolę swą do zapłacenia przekazaney od afsygnanta ilości afsygnataryuszowi oświadczył, ten zaś tego oświadczenia nie przyjął, i na odmianę swego prawa nie zezwolił; tedy ma ielzcze wybór żądania od afsygnanta zapłaty, lub przystania na afsyg-nacyą.

§. 560.

Kiedy afsygnataryusz oświadczenie afsygnata przyjął; tedy przeciw afsygnantowi żadna pretenśya więcej mieysca nie ma. Kiedy zaś afsygnat w przyzwoitym czasie nie zapłacił, afsygnant za to odpowiada.

§. 561.

Gdy afsygnant swemu dłużnikowi iako afsygnatowi zapłacenie zleca, i do niego afsygnataryusza po odebranie
od-

odfyla ; wtedy afsygnat oddać dług powinien, albo afsygnantowi, albo afsygnataryuszowi. Afsygnacya służy wtedy afsygnataryuszowi za dokument odstąpienia.

§. 562.

Przy afsygnacyi, która razem celsyę w sobie zawiera, nie iest potrzebne zezwolenie afsygnata. Z tego powodu afsygnat ma takze moc, do zaspokoienia bezpośrednio pierwszego wierzyciela zamiast afsygnataryusza. Lecz kiedy afsygnat bez przyczyny wzbrania się zapłacenia, lub kiedy, przyobiecawszy afsygnataryuszowi, zwleka, wtedy za skutki odpowiada.

§. 563.

Kiedy afsygnat nie przyjął przekazania, wtedy afsygnataryusz w przeciągu dni czternastu uwiadomić o tym powinien

256 *Rozdział XVI. o odmiennianiu etc.*

nien asygnanta. Termin ten od dnia rachowany bydź ma, którego przekazanie asygnatowi w iego pomieszkaniu pokazane bydź mogło. Handlujący szczególnie wexlowych ustaw trzymać się mają.

ROZ-

Prawo
P
iz obow
zuie się
i przec
rozwięz
nie wini
Kied
należało
sobem
więcej
ne iest.
Ustaw



ROZDZIAŁ XVII.

O znoszeniu praw i obowiązków.

§. 564.

Prawo i obowiązek w takim na-
przeciw sobie zostają stosunku,
iż obowiązek z iedney strony rozwią-
zuje się, kiedy z drugiey prawo ustaie,
i przeciwnie. Skoro zaś obowiązek
rozwiązuje się, obowiązany nie więcej
nie winien.

§. 565.

Kiedy mający prawo istotnie, co mu
należało, otrzymał; o to żadnym spo-
sobem, i żadnego czasu upominać się
więcej nie może. Prawo iego zgładzo-
ne iest. Naybardziej zatem obowiązek

Ustaw. cyw. część III. R. roz-

rozwiązuje się wtedy, kiedy obowiązany to czyni, co czynić powinien.

§. 566.

Przeciwno woli swej ani wierzyciel przymuszonym być nie może, aby innego co przyjął, niż to, o co upominać się ma prawo, ani dłużnik, aby innego co czynił, niż to, co się czynić obowiązwał. Toż samo waży także o miejscu, o czasie, i o sposobie wypełnienia obowiązku.

§. 567.

Gdy się wzajemne pretensye razem z sobą zchodzą, które nietylko rzetelne, i iednakowego rodzaju, ale też takie są, iż taż sama rzecz, która iednemu iak wierzycielowi należy, od tego iak od dłużnika drugiemu oddaną być może; wtedy dzieje się wzajemne znieśnienie obowiązków (compensatio), które nawet podług prawa iako wzajemne zapłacenie skutkuje.

§. 568.

§. 568.

Nikt nie jest obowiązany zaspokoić długi, które albo jeszcze niewyrzetelnione (liquida) są, albo do zaspokojenia nie przypadają. A zatem między wyrzetelnionymi, i niewyrzetelnionymi pretensjami kompensacya miejsca mieć nie może.

§. 569.

Nie jest także wierzyciel obowiązany, aby rzecz jaką za inną przyjmował. Przeto nieiednakowe rzeczy, n. p. wino ze zbożem; albo też pewne iednakowe z niepewnymi, n. p. wybrany koń z innym jakim koniem znosić się wzajemnie nie dają. Rzeczy albo pożyczanym sposobem, albo do schowania wzięte ogólnie kompensacyi przedmiotem nie są.

§. 570.

Nie może także dłużnik swemu wierzycielowi tego rachować, co wierzy-

ciel trzeciemu, a ten trzeci dłużnikowi zapłacić ma. Summa nawet, którą kto w kassie kraiowej ma, nie może w zapłacie, którą tenże do inney kraiowej kassy winien, bydź porachowaną.

§. 571.

Wtedy tylko dać można co innego zamiast zapłacenia, kiedy wierzyciel i dłużnik z sobą się porozumieli do odnowienia obowiązku, lub kiedy samo zapłacenie jest niepodobnym. Czynność ta: dać co innego zamiast zapłacenia, zawsze iak ugoda zamiany uważana będzie.

§. 572.

Kto dług rzetelny i przypadły zapłacił, ten stanu swego gorszym nie czyni, owszem go ulepsza. Osoba zatem do rządzenia majątkiem swym niezdolna dług takowy prawnie zapłacić, i od obowiązku się swego uwolnić może. Lecz gdyby ta osoba dług albo nierze-

tel-

telny, albo ieszcze nie przypadły zapłaciła; na ten czas iey opiekun, lub kurator obowiązany iest, o powrót tego, co zapłaciła, upomnieć się.

§. 573.

Kiedy zamiast dłużnika za porozumieniem się iego trzeci chce, i może zapłacić; wtedy wierzyciel zapłacenie przyjąć, i płacicielowi prawa swego odstąpić powinien. Te iednak przez trzeciego zapłacenie mieysca nie ma, kiedy się ani wierzyciel, ani dłużnik na to nie zgodzili.

§. 574.

Ilość dłużna albo wierzycielowi, albo iego pełnomocnikowi, albo temu oddaną bydz powinna, kogo sąd za właściciela rzeczy uznał. Ten, co osobie majątkiem swym rządzić nie mogącey zapłacił, tyle obowiązany płacić powtórnie, ile to, co zapłacił, nieistot-

nie ku pożytkowi przyjmującego obróconym było.

§. 575.

Wierzyciel nie jest obowiązany, przyjmować zapłacenie długu częściami, lub z wytrąceniem. Lecz kiedy rozmaite są do zapłacenia summy; zaczym ta za zapłaconą mianą będzie, do której zaspokoienia dłużnik za zezwoleniem wierzyciela wolę swą wyraźnie oświadczył.

§. 576.

Ieżeli o woli dłużnika wątpliwość zachodzi, lub ta od wierzyciela zaprzeczona będzie, wtedy nayprzód przewyż, potem kapitał, a z więcej kapitałów ten, o który iuż upominał się, lub który iuż przypadł, a na ostatek ten, który dłużnikowi naybardziej do oddania uciążliwym jest, odpisany bydz powinien.

§. 577.

§. 577.

Gdy termin do zapłacenia wcale ustanowiony nie był, tedy dłużnika o zwłokę obciążać nie można. Zwłoka bowiem dopiero się od tego dnia poczynna, którego upomnienie się istotnie uczynione było.

§. 578.

W niektórych przypadkach termin zapłacenia stanowi się przez naturę rzeczy. Żywności na ieden przynajmniej miesiąc naprzód wypłacaia się. Kiedy utrzymywany pod ten czas umrze; to następcy iego nie są obowiązani do wydania tego, co naprzód zapłacono było.

§. 579.

Jeżeli wierzyciel z przyęciem zapłacenia zwlekał, tedy skutki szkodliwe na niego spadają. W ogólności strona iedna dla zwłoki swej wcześniejszey uważaną będzie za bezwinną, ie-

żeli zwłoka drugiej strony później następuje.

§. 580.

Jeżeli dług dlatego oddany być nie może, iż wierzyciel albo nieznany, nieprzytomny, albo z podania niekontent jest; w ten czas dłużnik rzecz oddać się mającą, czy ta ruchomą, czy nieruchomą jest, w sądzie złożyć może. Takie złożenie równe jest samemu oddaniu długu; gdyż dłużnika uwalnia od jego obowiązku, i zwała każde niebezpieczeństwo rzeczy złożoney na wierzyciela.

§. 581.

We wszystkich przypadkach ma prawo płaciciel do żądania od zaspokoionego kwitu, czyli pisanego zaświadczenia na wypełniony obowiązek. W kwicie tym ma być wyrażone imię dłużnika, i wierzyciela, tudzież miejsce, czas, i przedmiot zniesionego długu: oraz

musi

musi być przez wierzyciela, albo jego pełnomocnika podpisany.

§. 582.

Kiedy wierzyciel kartę ma od dłużnika; tedy prócz kwitu albo oddać kartę dłużną, albo sumę zapłaconą na samej karcie dłużney odpisać powinien. Karta nazad odebrana bez kwitu zabezpiecza dłużnikowi prawne domniemywanie uczynionego zapłacenia; przeciwnego jednak dowodu nie wyłącza.

§. 583.

Kwit od wierzyciela na zapłacony dług nowszy dłużnikowi dany, lubo nie dowodzi, iż inne dawniejsze długi zapłacone zostały; gdy się to jednak intrat pewnych, dochodów, lub podatków takich tyczy, które iak prowizye od pieniędzy, z gruntu lub domowstwa z tegoż samego tytułu, i o czasie pewnym zapłacone być powinny; zaczym się domyśla, iż ten, co się kwitem przy-

padłego ostatnią razą terminu wywodzi, wcześniej przypadłe długi także zaspokoili.

§. 584.

We wszystkich przypadkach, w których wierzyciel ma moc, prawo swe opuścić z niego się wyrzec, wyrzec, lub drugiemu ustąpić, może się go także wyrzec na pożytek swego dłużnika. Przez te wierzyciela zrzeczenie się znosi się obowiązek dłużnika.

§. 585.

Dłużnikiem i wierzycielem iedneyże rzeczy razem nikt bydz nie może. Skoro więc ieden po drugim dziedziczy, i dziedzictwo bez wyłączenia obeymuie, i ile razy prawo z obowiązkiem iakimkolwiek sposobem w iedney osobie łączy się; wtedy obydwu gasną, wyjąwszy ieżeli wierzyciel ma moc prawa swe pooddzielać, lub ieżeli okoliczności rozmaitego rodzaju zachodzą.

§. 586.

§. 586.

Zupełne rzeczy zatracenie znosi obowiązek do oddania oneyże: chybaby dłużnik pobłądzenie iakie przytym popełnił, albo iżby się za każdy przypadek obowiązał był. Prawidła te wazą takżę na przypadki, w których wypełnienie obowiązku, albo zapłacenie długu innym sposobem niepodobneby było.

§. 587.

Smierć ani praw, ani obowiązków nie znosi. Przechodzą one na dziedziców. Takie tylko prawa i obowiązki, które się szczególnie czynności osobistych zmarłego tyczą, z nimże gasną.

ROZDZIAŁ XVIII.

O zasiedzeniu i zadawnieniu rzeczy.

§. 588.

Do przyczyn, przez które prawa i obowiązki gasną, należy także bieg czasu, na którego trwaniu ograniczone-
mi zostały. Te ograniczenie w przy-
padkach pojedynczych czasem przez
ostatniej woli rozporządzenie, czasem
przez ugodę, czasem przez wyrok są-
dowski: w ogólności zaś iedynie przez
ustawę naznaczone bywa.

§. 589.

Utrata prawa, którego przez czas z
ustawy naznaczony wcale nie używano,

ZO-

Rozdział XVIII. o zasiedzeniu etc. 269

zowie się zadawnienie. Utracone tym sposobem prawo nazywa się prawem zadawnionym.

§. 590.

Iezeli prawo zadawnione mocą ustawy na kogo drugiego zlane zostało, zowie się prawo zasiedziane. Sposób ten nabycia zowie się właściwie zasiedzenie.

§. 591.

Przez zadawnienie w właściwym rozumieniu prawo już będące dla nieużywania tylko znosi się, a zatym wolność pierwotna znowu się przywraca. Przez zasiedzenie przeciwnie traci ieden prawo swoje, gdyż go nie używał, a drugi nabywa go mocą prawnego posiadania. Zasiedzenie więc koniecznie w sobie zadawnienie zawiera; przeciwnie zadawnienie bez zasiedzenia nawet ma miejsce.

§. 592.

§. 592.

Ażeby własność prywatna nie była zawsze niepewną, tudzież aby sporom prawnym zapobiedz, i one skrócić; ustawa cywilne zasiedzenia i zadawnienia prawa wprowadzić, i dokładnie oznaczyć powinna.

§. 593.

Każdy, ktokolwiek własność nabywać może, może iey także zasiedzeniem nabyć. Jednak potrzeba, ażeby rzecz, lub prawo, którego tym sposobem nabyć chce, istotnie posiadał, ażeby iego posiadanie prawe i rzetelne było, oraz aby przez cały czas z ustawyznaczony wciąż używane było.

§. 594.

Zadawnienie nietylko bezpieczeństwa własności, ale też prawo zbycia zabezpiecza. Dla czego przeciw nie-dorośłym, pod opieką lub kuratelą zostającym, przeciw kościołom, gromadom,

dom, i innym ciałom moralnym, przeciw rządcom publicznego majątku, tudzież przeciw tym, którzy mimo własnej winy albo nieprzytomnemi są, albo do pozywania przeszkodę mają, dozwolone byź wcale nie może. Tym ustawa szczególną nadać obronę.

§. 595.

Rzeczy nabyć się mogące mogą być także zasiedziane. Rzeczy przeciwnie, których według istotnego ich przymiotu, lub według praw cywilnych nikt posiadać nie może, tudzież które wcale ani zbytemi, ani nabytemi byź nie mogą, nie są przedmiotem zasiedzenia.

§. 596.

Z tego powodu prawa do monarchy iako do najwyższego rządcy kraju należące, n. p. prawo zakładania celi, bicia pieniędzy, rozpisania podatków, i inne tak nazwane prawa maiestatu nie mogą być zasiedzeniem nabyte. Spo-

sób nabycia dla samych pojedynczych obywatelów w prawie prywatnym wprowadzony, nie może być do praw kraju publicznych przytłoczony.

§. 597.

Prawa, których sobie najwyższy kraj rządca nie zatrzymał, mogą być wprowadzić przez innych obywatelów w ogólności zasiedziane, z tych jednak niektóre, n. p. prawa do lasów, polowania, rybołówstwa, i tym podobne wymagają dłuższego nad zwyczajne posiadania.

§. 598.

Prawa małżonka, oycy, dziecięcia, i inne osobiste, które, nie wspólnego z prawami rzeczownymi nie mają, nie są przedmiotem zasiedzenia. Wszelakoż rzetelnym małżonkom, rodzicom, i dzieciom bezwinna niewiedomość służy do tymczasowego utrzymania, i używania praw ich mniemanych.

§. 599.

§. 599.

Czynności, które każdy według upodobania wykonywać, lub zaniechać może, n. p. zboże swe, chleb, wino tu lub owdzie kupować, towary swe przez tego, lub owego furmana posyłać, nie podlegają zasiedzeniu. Kiedy zaś iedna osoba drugiej prawo zakazu wyraźnie, lub milczeniem uступiła; to posiadanie od tego się czasu przeciw iey wolności poczyną, którego się osoba iedna zakazowi drugiej poddała, a przez to kiedy inne potrzebne okoliczności zaydą, dzieie się zasiedzenie.

§. 600.

Może tedy właściciel od niepamiętnych czasów praw swoich nie używać, n. p. łąki swej, lub wody nie użytkować, a sąsiad iego przez to przecie prawa nie nabywa. Skoro mu zaś sąsiad zakazuje, aby na tey łące nie kosił,

Ustaw. cyw. część. III S lub

lub w tey wodzie ryb nie łowił, i on zakaz ten przyimuie; wtedy za czasem prawo iednego może bydź zadawnione, a drugiego zasiedziane.

§. 601.

Każde posiadanie na takim gruntuia-
ce się tytule, który do odebrania wła-
sności (ieżeli ta oddaiacemu należałaby
się) byłby dostatecznym, prawne iest,
i do zasiedzenia dostateczne. Takimi
są: zapis, darowizna, użyczka, kupno,
i sprzedaż. Przeciwnie inne tytuły n. p.
danie wygodą, złożenie, puszczenie w
arendę, zastawienie nie są do zasiedze-
nia dostatecznymi.

§. 602.

Posiadanie rzetelnym bydź powinno.
Ieżeli więc mieniający, kupujący, lub
obdarowany wie, iż rzecz iemu od-
dana do trzeciego należy, albo gdy
prawdziwego właściciela nieruchomego
do-

dobra, lub wpisanego prawa, z ksiąg publicznych poznać może; to tym samym już uważany będzie iak nierzetelny posiadacz, i nie ma prawa do pomocy ustawy.

§. 603.

Possiadanie musi także byc prawdziwym. Gwałtem bowiem wymuszone; przez prozby otrzymane; lub przez podstęp wyłudzone, tym samym nierzetelne jest. Nierzetelność przeszłego posiadacza nie przeszkadza rzetelnemu następcy, aby od dnia posiadania swego zaczął zasiedzenie.

§. 604.

Dotąd czas, w którym prawo powstanie, albo ustaie, dla niektórych szczególnych przypadków był wyznaczony: Tutaj zaś podaje się w ogólności wymiar czasu na wszelkie przypadki do zasiedzenia, albo zadawnienia potrzeb-

ny. Zależy to tak od rozmaitości rzeczy, iako i osób.

§. 605.

Pod prawami rzeczownemi można prawo posiadania tylko z własnością rzeczy posiadanej właściwie zasiedzieć. Zasiedzenie rzeczy ruchomych, do których własności nie natychmiast przez oddanie odbierający przychodzi, po trzech letnim prawnym posiadaniu zupełne będzie.

§. 606.

Rzeczy nieruchome na imię posiadacza w księgach publicznych należycie zapisane zasiedzią się w przeciągu lat trzech, i tygodni sześciu. Granice zasiedzenia uważają się podług miary wpisane go posiadania.

§. 607.

Gdzie ieszcze nie są wprowadzone porządne księgi wpisów, i gdzie naby-

cia

o zasiedzeniu i zadawnieniu rzeczy. 277
cia rzeczy nieruchomości z aktów sądowych, i innych dokumentów dowodzić potrzeba, tam zasiedzenie po lat dziesięciu do swej mocy dopiero przychodzi.

§. 608.

Służebności, i inne na cudzym gruncie używane szczególne prawa, iak prawo własności w trzech latach, i sześciu niedzielach bywają zasiedziane. Czas od tego się dnia rachuje, którego mający prawo w księgach publicznych porządnie został wpisany.

§. 609.

Póki mający prawo wpisany nie jest, póty należy do niego zmysłowe tylko, a niezaś prawne posiadanie. Dzierżawca takowy rzetelny w lat trzydzieści dopiero, bez okazania nawet prawego tytułu, może żądać wpisu.

§. 610.

Przy prawach rzadko używanemi bydź mogących, n. p. przy prawie nadania probostwa, lub pomuszenia kogo do przyłożenia się, podczas naprawienia mostu, żądający wpisu oprócz upływu lat trzydziestu, także nastąpione w tym czasie przeciągu tróiste użycie tego prawa dowieść powinien.

§. 611.

Rzeczy zastawione, wygodą dane, i złożone nigdy przez wierzycielow, przez wygodą biorących, i przez depozytaryuszow dla niedostatku prawdziwego, prawego, i rzetelnego posiadania zasiedziane bydź nie mogą. Dziedzice ich wystawiają osobę zostawiającego dziedzictwo, i nie mają więcej tytułow, iak on sam miał. Czas zasiedzenia trzeciemu tylko prawemu posiadaczowi służyć może.

§. 612.

§. 612.

Rzeczy ruchomych takich, które kto skradł, albo też nieruchomości, które kto opanował, dziedzic jego nigdy przyzwoicie zasiedzieć nie może. Trzeci rzetelny posiadacz takich rzeczy dwa razy dłuższy czas, niż zwyczajny przeczekać musi. Toż samo także waży względem rzeczy cudzych darowanych.

§. 613.

Tudzież przeciw fikusowi, to jest przeciw dozorcóm intrat publicznych, n. p. dóbr kameralnych i stołowych, oraz przeciw dobrom, które do kościołów, gromad, i innych ciał moralnych dozwolonych należą, nie wystarcza zwyczajny należyty czas zasiedzenia. Posiadanie rzeczy takich ruchomych przez lat sześć, a nieruchomości, kiedy w księgach publicznych wpisane jest,

przez lat sześć i tygodni dwanaście nieprzerwanie trwać powinno. Innych zaś wszelkich praw tylko przez czterdziestoletnie posiadanie nabyć można.

§. 614.

Kto w spółce z osobą z prawa uprzywilejowaną został, temu także służy ten sam przywilej. Ogólnie przywileja mają swą dzielność względem innych równie uprzywilejowanych.

§. 615.

Przemieszkiwanie właściciela za prowinę, w której rzecz się znajduje, tyle się porządnemu zasiedzeniu opiera, iż się czas nieprzytomności od woli zależącej, i bezwiny za połowę tylko, a zatym ieden rok tylko za sześć miesięcy liczy. Czas ten iednak nie na więcej, iak na lat trzydzieści razem wzięty podwoiony być powinien.

Nie-

Nieprzytomność winna żadnego dobrodziejstwa prawnego nie ma.

§. 616.

Ile każde zasiedzenie w sobie zawiera zadawnienie, to się oba w jednym czasie spełniają. Do zadawnienia zaś właściwego, czyli do utracenia prawa na rzecz, albo do rzeczy trzeciego dla nieużywania potrzeba w ogólności lat trzydziestu.

§. 617.

Wszystkie zatym prawa przeciw trzeciemu, które w księgach publicznych nie są wpisane, iednak w powszechnym handlu i używaniu zostają, czy się na ugodzie, czy na przewinieniu zasadały, uśtaią przez trzydziestoletne nieużywanie, lub przez milczenie przez tak długi czas zachowywane.

§. 618.

Toż samo waży także względem wszelkich rozwiązaniemi bydź mogących obowiązkow, dłużnych zapisow, i pretenfyy, które się z rocznych podatkow, prowizyi, dochodow, lub usług pewnych składają. Względem osób tylko §. 613. uprzywileiowanych tak do zasiedzenia, iako też do zadawania potrzeba lat czterdzieści.

§. 619.

Co do obowiązkow rozwiązaniemi bydź nie mogących, n. p. obowiązek utrzymywania koniecznego dzieci, dzielenia rzeczy wspólney, wyznaczenia granic, i t. d. prawa także sobie przeciwnie nie mogą bydź zadawnione. Toż samo waży także o obowiązku płacenia podatkow publicznych. Od obowiązkow tego rodzaju przez wyraźne ważne

uprzy-

o zasiedzeniu i zadawnieniu rzeczy. 283
uprzywilejowania tylko można być
uwolnionym.

§. 620.

Jak długo wierzyciel zastaw ma w
rękę, póty mu zaniedbanego używania
prawa zastawu zarzucić nie można, a
zatem i prawo zastawu zadawnione
być nie może. Oraz dłużnika prawo
do wykupienia swego zastawu niezadawnione pozostanie.

§. 621.

Dłużnik nie jest mocen uchylać się
od dzielności ustawy, i sobie samemu
krótszy czas zadawnienia stanowić; nie
wolno mu oraz, karty dłużne swemu
wierzycielowi dane przed upłynieniem
lat trzydziestu za nieważne i odwołane
ogłaszać. Kiedy zaś komu własne jego
dokumenta zginęły, tedy mu wolno ich
umorzenia żądać sądownie.

§. 622.

§. 622.

Wymazanie długu iakiego w publicznych księgach wpisanego, kiedy wymieniony tamże wierzyciel, lub iego dziedzic na to się nie zgadza, tylko po wyśściu lat trzydziestu mieysce mieć może. Wolno iednak właścicielowi otrzymane zakwitowanie na zapłacony dług każdego czasu porządnie wpisać kazać.

§. 623.

Powszechna reguła, iż prawo dla nieużywania po wyśściu dopiero lat trzydziestu ginie, w tych tylko przypadkach przytostowaną być może, w których prawo krótszego czasu nie postanowiło.

§. 624.

Prawa do obalenia ostatniej woli rozporządzenia, do zrównania części obowiązkowej, do odwołania darowizny

wizny dla niewdzięczności obdarzonego, nakoniec do zerwania ugody zamiany z powodu skrzywdzenia nad połowę, w przeciągu lat pięciu użyte być muszą. Po wyjściu zaś tego czasu staia się zadawnionemi.

§. 625.

Jak długo prawo wexlowe do wexlu przywiązane jest, w ustawie wexlowey przepisano jest.

§. 626.

Prawo pozywania dla poniesionej szkody ustaie po trzech latach, od tego czasu począwszy, którego się uszkodzony o szkodzie dowiedział. Jeżeli się o szkodzie nie dowiedział, tedy prawo pozywania zadawnia się dopiero w lat trzydzieści.

§. 627.

Skargi o zniewagi, iakie szczegól-
nie z obelg, z słow, z piśm, lub z
ie-

ieftow się składaia , po wyściu roku iednego dochodzonemi bydź więcey nie mogą. Iezeli zaś uraza z czynności pochodzi; w ten czas prawo pozywania o zadość uczynienie trwa przez lat trzy.

§. 628.

Przeciw takim osobom, które strony przeciwney sądownie pozwać nie wydołaia, czas zasiedzenia, lub zadawienia zaczynać się nie może. Przytym wszystko iest iedno, czy ta niemożność nastąpiła przez małoletność; lub pomięszanie zmysłów takich osób, dla których opiekun może ustanowiony nie był, czy przez nieuchronną i chwalebą nieprzytomność w służbie cywilney, lub woyskowej, czyli naostatek przez zupełne zawieszenie sprawiedliwości, iak to n. p. w czasie powietrza i wojny.

§. 629.

§. 629.

Tenże sam wyjątek służy także dla małżonek, dla dzieci, i zostających pod opieką albo kuratelą względem małżonków, rodziców, opiekunów, i kuratorów, póki jeszcze pod władzą małżeńską, rodzicielską, lub opiekuńską zostają.

§. 630.

Lecz jeżeli się czas zasiedzenia, lub zadawnienia raz zaczął; to się tenże przeciw dopiero namienionym osobom także daley ciągnie. Z tym wszystkim ustawa ninieysza nadaie im inne dobrodziejstwo prawne, to jest: powrócenie do pierwszego stanu.

§. 631.

Kto od prawego i rzetelnego posiadacza rzecz rzetelnie przyjął, ten iako

na-

288 *Rozdział XVIII. o zasiedzeniu etc.*

następca ma prawo do wrachowania
czasu zasiedzenia swego poprzednika.
Toż samo także waży o czasie zadaw-
nienia.

ROZ-

Pró
sądow
niekt
prawn
do pie
prawac

Te
puiące :
dowieś
Ustaw



ROZDZIAŁ XIX.

O powroćeniu rzeczy do pierwszego stanu.

§. 632.

Prócz tych przypadków powroćenia do pierwszego stanu, które ustawa sądowa stanowi, nadaie także ustawa w niektórych szczególnych przypadkach prawnego dobrodzieystwa powroćenia do pierwszego stanu tym, którzy w prawach swych skrzywdzonemi zostali.

§. 633.

Te szczególne przypadki są następujące : nayprzód gdy wieloletnia osoba dowieść może czynność iaką pod czas

Ustaw. cyw. część III.

T ie y

iey małoletności ku iej szkodzie wykonaną, powtórę kiedy kto skrzywdzonym byź ma dla tego, iż bez swego przewinienia był nieprzytomnym.

§. 634.

Iednak i w tych przypadkach powrócenie do piérwszego stanu tylko pod podwóynym warunkiem ma mieysce. Nayprzód: te powrócenie musi byź w przeciągu dwóch lat po nastąpioney wieloletności, albo po powrocie żądane. Potym: wniesione pokrzywdzenie wielkiej wagi byź powinno.

§. 635.

Proźba o powróccie do piérwszego stanu, na wzór inney kaźdey skargi, do przyzwoitego sędziego podaną, i od tego rozeznaną byź ma.

§. 636.

Ten, komu powrócenie do piérwszego stanu pozwala się, żądać może,
aby

rzeczy do pierwszego stanu. 291

aby mu rzecz, albo prawo w tymże stanie, w którym się przed szkodliwą dla niego czynnością znajdowała, nadzwad powróconą, albo nadgrozdzenie za to uczynione było.

§. 637.

Stronie zaś przeciwney wszystkie te excepcye pozostaną, które się iey z rzetelnego posiadania należą.

§. 638.

Dziedzice tyle tylko do powrócenia do pierwszego stanu obowiązani będą, ile rzeczy, albo prawa zaprzeczone na nich przeszły.

211. 100

2 291 145

2 0

11

O M Y Ł K I.

W Części I. na kar. 4. §. 10. zamiast
obwieszenie, czytaj: obwieszczenie.

W Części II. na kar. 152. §. 338. po
słowie: *nie będzie*, dodać: iż mu
zostawiający dziedzictwo przebaczył.



amiał

enie.

po

z mu

czył.

Feb. 1720

Biblioteka Jagiellońska



stdr0006059

